

M 41

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 8

POLSKIE KOPALNIE SKARBOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

**SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE**

CHORZÓW I C.ŚL.

PLAC MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO 9-12, TEL. 409-01

**SPRZEDAŻ
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW
I SIARCZAMONU Z KOPALNI
„KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”**

ADR. TELEGR.

CHORZÓW

SKARBOWE FERME

POLSKA GOSPODARCZA



TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	Str.		Str.
COORDYNACJA TRANSPORTU — B. KACZMARKIEWICZ	1281	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1301
KRONIKA GOSPODARCZA:		Praca polskiej floty handlowej w I półroczu 1938 r. — J. Korolki- wicz	
Otwarcie XVIII Targów Wschodnich we Lwowie Z MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU	1290	POCZTA I TELEGRAF	1303
GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ:		KRONIKA TYGODNIOWA:	
GÓRNICCTWO WĘGLOWE	1290	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEN	1304
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1291	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1304
Koszty produkcji ropy i gazów w roku 1937 — P. B.		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
HUTNICCTWO	1292	BUDŻET	1305
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	1293	PIENIĄDZ I KREDYT	1308
RZEMIOSŁO	1295	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1308
ROLNICTWO	1296	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
Wyniki spisu z 1931 r. w zakresie rzemiosła na wsi — H. M.		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
HANDEL:		OGÓLNE	1309
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1299	FRANCJA	1310
RYNEK AKCYJNY	1299	NIEMCY	1310
CŁO ORAZ REGLAMENTACJA	1300	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1311
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1300		

KOORDYNACJA TRANSPORTU

Zagadnienie koordynacji transportu — zwłaszcza wobec rozwijającej się wydatnie motoryzacji — stanowi bardzo poważny moment w układzie obrotu gospodarczego. W celu podkreślenia ważności tej sprawy i wywołania wymiany zdań na ten temat — zamieszczamy poniżej artykuł, który wyszedł spod pióra znawcy zagadnień polityki komunikacyjnej. Mamy nadzieję, że artykuł niniejszy, mający charakter czysto dyskusyjny, przyczyni się do skryształizowania poglądu na to tak ważne zagadnienie.

REDAKCJA

ROZWÓJ urządzeń technicznych, służących do zaspokojenia potrzeb ludzkości, jaki zaznaczył się w ciągu ubiegłego i bieżącego stulecia, był szczególnie wydatny w dziedzinie urządzeń przewozowych. Dokonywane w tym zakresie wynalazki ulegały szybkiemu ulepszaniu, a następnie również szybko znajdowały zastosowanie praktyczne. Obecnie w krajach przodujących gospodarczo istnieje znaczny nad-

miar możliwości transportowych w stosunku do istniejących potrzeb. Wystarczy wspomnieć, że np. w Stanach Zjedn. jeden pojazd mechaniczny przypada na niecałych pięciu mieszkańców — nie licząc olbrzymiej sieci kolejowej, licznych dróg wodnych i bardzo już gęstej sieci linii lotniczych.

Ten stan rzeczy wywołuje silną konkurencję pomiędzy poszczególnymi rodzajami środków przewozu, a nawet pomiędzy liniami tego samego rodzaju transportu. Najostrzejsza i najbardziej ogólnie znana jest konkurencja pomiędzy koleją a samochodem, który w ciągu ostatniego dziesięciolecia uległ znacznym ulepszeniom i ogromnemu rozpowszechnieniu.

Dotądnie cechy konkurencji są powszechnie znane i uznawane. Również na ogół znane są granice dodatkowych cech konkurencji, jednak powszechność uznawania tych granic nie istnieje. Obiektywna ocena walorów wolnej konkurencji ze strony niektórych

teoretyków wyklucza celowość ustanawiania jakichkolwiek granic tej konkurencji, wychodząc z założenia, że granice te powstają i regulują się automatycznie. Z drugiej strony praktycy gospodarczy-przedsiębiorcy starają się uzasadnić użyteczność ogólnogospodarczą w hamowaniu nadmiernego rozwoju konkurencji. Opinie ich jednak — nie bez słuszności — spotykają się z zarzutami subiektywizmu, z zarzutami maskowania dążeń do tak wygodnego monopolu. Zarzuty te są tak popularne, że często usuwają w cień argumenty zupełnie słuszne i naukowo uzasadnione. Rozwijająca się w ostatnich latach aktywność gospodarcza czynników państwowych i upowszechnianie się publicznej gospodarki, a nade wszystko radykalnie zmieniający się od szeregu ostatnich lat układ stosunków gospodarczych wpłynęły zasadniczo na zmianę poglądów na zagadnienie konkurencji w ogóle. Ewolucja w układzie stosunków gospodarczych wykluczyła zupełnie z rozważań praktycznych konkurencję nieograniczoną. Obecnie można mówić tylko o konkurencji w takich lub innych granicach, w tym lub innym ujęciu. Konkurencja nieograniczona uznana została za środek zbyt kosztowny w regulowaniu rozmiarów produkcji dóbr i usług, nawet w krajach bogatych, hołdujących w zasadzie liberalizmowi gospodarczemu. Publiczna gospodarka planowa, zmierzająca do równomiernego bezkoniunkturalnego rozwoju gospodarczego, dąży do ustalania rozmiarów produkcji w zależności od istniejących potrzeb przy jednoczesnej jednak ingerencji w dziedzinę cen w kierunku usunięcia możliwości wyzysku monopolisty lub wykorzystywania przejściowego wzrostu popytu w stosunku do istniejących możliwości podaży.

Celowość gospodarki planowej jest szczególnie mocno uzasadniana w zakresie polityki komunikacyjnej. Głównymi argumentami są tutaj: po pierwsze historyczny rozwój stosunków, gdyż od najdawniejszych czasów państwo bezpośrednio działało w dziedzinie transportu; po wtóre — przeważający publiczny charakter transportu, bowiem transport prywatny dla własnych potrzeb i we własnym zakresie odgrywa drugorzędą rolę; wreszcie — wysokie koszty urządzeń przewozowych, z reguły powoli amortyzujących się i trudnych do zużytkowania w innych celach w braku możliwości wykorzystania ich we właściwym zakresie. Ten ostatni argument jest szczególnie ważny w państwach uboższych, które nie mogą i nie powinny dopuszczać do inwestycji zbędnych, albo do zbyt szybkiej deprecjacji istniejących urządzeń.

W tym stanie rzeczy koordynacja transportu jest obecnie naczelnym zagadnieniem polityki gospodarczej w ogóle, a polityki komunikacyjnej w szczególności, wszystkich państw — zarówno bogatych, jak i ubogich, zarówno stosujących gospodarkę planową, jak i hołdujących liberalizmowi gospodarczemu, zarówno przeinwestowanych komunikacyjnie, jak i cierpiących na niedorozwój środków przewozu.

Chociaż sprawa nabrała aktualności i ostrości dopiero od jakichś 15 lat, tj. od czasu wzmożenia się konkurencji samochodu w stosunku do kolei, jednak poczyniono już wiele różnych prób rozwiązywania zagadnienia — zarówno w kierunku technicznym oraz inwestycyjnym, jak również i eksploatacyjnym, i uzyskano bogate doświadczenie — tak, że obecnie można już mówić o pewnych zasadach koordynacji transportu, powszechnie uznawanych i stopniowo realizowanych.

Koordynacja transportu powinna mieć na celu pogodzenie interesów użytkowników transportu, przewoźników, płatników podatków i całości społeczeństwa, reprezentowanej przez Państwo.

Podstawowym warunkiem koordynacji transportu jest takie usystematyzowanie urządzeń transportowych i ich pracy, aby potrzeby komunikacyjne danego terytorium były w pełni i w sposób ekonomiczny zaspokojone. Jest to więc zasada ilościowego i jakościowego dostosowania środków przewozu do potrzeb. Nie powinno być braków komunikacyjnych, jednak należy unikać też nadmiaru możliwości przewozowych. Górną granicę ilościową powinna wyznaczać najniższa — wystarczająca jednak — rentowność przedsiębiorstwa przewozowego.

Subsydiowanie jakichkolwiek przedsiębiorstw przewozowych z funduszy publicznych uznawane jest powszechnie za niewłaściwe. Wyjątki od tej zasady stosowane są tylko dla komunikacji lotniczej ze względów politycznych, prestiżowych, a przede wszystkim militarnych.

Oczywiście, trudno jest mówić o ścisłym dostosowaniu ilości do zapotrzebowania — wskazany jest nawet pewien nadmiar możliwości przewozowych, pewna rezerwa. Wobec sezonowych i koniunkturalnych wahań w zapotrzebowaniu na przewozy umiarkowany nadmiar środków przewozu nie jest szkodliwy dla rentowności przedsiębiorstw przewozowych. Chodzi tylko o to, aby nadmiar ten nie był zbyt wielki, wówczas bowiem szybko powstanie zanik rentowności, wyrażający się początkowo spadkiem nakładów renowacyjnych, a więc pogarszaniem się stanu technicznego i organizacyjnego przedsiębiorstw przewozowych, a następnie bankructwami przedsiębiorstw prywatnych, albo też koniecznością subsydiowania przewoźników z funduszy publicznych, a więc na koszt płatników podatków. Zbyt wielka w stosunku do potrzeb ilość środków przewozu w rezultacie podnosi koszty przewozu. Jasną bowiem jest rzeczą, że warsztaty, częściowo tylko zatrudnione, mają wyższe koszty produkcji niż warsztaty, pracujące przy prawie całkowitym wykorzystaniu swej zdolności produkcyjnej.

Organizacja koordynacji przewozów nie powinna jednak usztywniać ani pod względem ilościowym ani jakościowym systemu transportowego, który powinien zapewnić nie tylko dobre funkcjonowanie całokształtu życia gospodarczego i kulturalnego, ale ułatwiać dalszy jego rozwój. Koordynacja przewozu musi więc mieć również cele pionierskie na uwadze, stwarzając podstawy, pobudzające postęp gospodarczy. Inwestycje komunikacyjne powinny w wielu wypadkach wyprzedzać inwestycje przemysłowe oraz organizacje handlowe; dotyczy to zwłaszcza krajów nowych lub zacofanych gospodarczo. W zakresie jakościowego zarządzania komunikacją koordynacja przewozu powinna uwzględniać wszelkie ulepszenia i postęp techniczny środków transportu. Ochrona przestarzałych urządzeń przewozowych, stosowana w interesie odnośnych przedsiębiorstw, nie może być zbyt daleko posuwana. Z drugiej jednak strony stosowanie w zbyt szerokich granicach najnowszych zdobyczy technicznych również nie jest wskazane, pamiętać bowiem należy, że wyższość techniczna nie zawsze idzie w parze z wyższością pod względem ekonomicznym.

Z tego, co powiedziano wyżej, wynika, że koordynacja przewozu powinna być elastyczna i przewidywająca, dostosowana do potrzeb i możliwości finanso-

wych kraju, godząca interesy wszystkich czynników, zainteresowanych w zagadnieniu transportu.

*

Po ustaleniu, na czym polega istota koordynacji transportu i na jakich zasadach powinna się ona opierać—pozostaje do rozważenia, jakimi metodami może być ona osiągnięta i jak w praktyce jest urzeczywistniana.

Jak już wspomniano wyżej, zagadnienie koordynacji w obecnej swej formie powstało dopiero w ostatnich czasach w związku ze wzrostem zróżniczkowania środków transportu i wzrostem możliwości substytucji jednego środka innym, co przede wszystkim ma miejsce na osi kolej—samochód. W poszukiwaniu rozwiązania tego zagadnienia podchodzono do niego zarówno od strony interesów konsumenta usług przewozowych, jak i od strony przewoźnika, próbowano zarówno sposobów liberalnych, jak i reglamentacyjnych—zależnie od warunków i nastrojów, panujących w danym kraju. Zawsze i wszędzie jednak stano na stanowisku utrzymania zupełnej samowystarczalności przedsiębiorstw przewozowych. Fundusze społeczne powinny być wolne od obciążeń na rzecz publicznych przedsiębiorstw przewozowych—zarówno prywatnych, jak i państwowych.

Wyjątek od tej zasady czyniony jest tylko dla komunikacji lotniczej, bardzo jeszcze kosztownej, której istnienie, a przede wszystkim konieczny rozwój nie mógł być oparty na samofinansowaniu się, gdyż efektywny popyt na przewozy lotnicze, kalkulowane na podstawie samowystarczalności, byłby zupełnie znikomy i niewystarczający. Zaznaczyć jednak należy, że istnieją już linie lotnicze, szybko zdążające do samowystarczalności, a nawet ją osiągające. Z powyższych względów oraz z uwagi na swoje cechy komunikacja lotnicza nie przedstawia obecnie poważniejszych trudności w koordynacji transportu. Ograniczając swoje zadania do przewozu poczty, będącego raczej ciężarem niż korzyścią dla lądowych środków przewozu, oraz do przewozu nielicznych podróżnych—transport lotniczy nie stwarza dotychczas poważniejszej konkurencji. Stwierdzić jednak należy, że konkurencja ta daje się już odczuwać na niektórych szlakach, np. Paryż—Londyn, gdzie znaczna liczba podróżnych, używających poprzednio luksusowych pociągów, korzysta obecnie z przewozu lotniczego. Spodziewany w niedługim czasie szybki rozwój przewozów transatlantyckich będzie też mógł stworzyć konkurencję dla regularnych linii okrętowych w zakresie przewozu poczty oraz osób, podróżujących luksusowo. Jednakże transport lotniczy, mający istotne znaczenie tylko w komunikacji międzynarodowej, z tego też powodu nie jest brany obecnie pod uwagę przy opracowywaniu koordynacji transportu, która z natury rzeczy stosowana jest tylko w ramach poszczególnych państw. Jedynie tylko w Stanach Zjedn., gdzie istnieje gęsta sieć linii lotniczej—transport lotniczy, wobec wielkiej rozległości terytorium, odgrywać może pewną rolę w organizacji koordynacji przewozu. Z reguły jednak zadania koordynacyjne koncentrują się w zakresie przewozu kolejowego, samochodowego i wodnego (śródlądowe drogi wodne).

W ubiegłym stuleciu i na początku bieżącego nie wystąpiło zagadnienie koordynacji transportu nie tylko dla tego, że istniały tylko dwa konkurencyjne środki przewozu, tj. kolej i żegluga śródlądowa, nie tylko dlatego, że panował wówczas liberalizm gospodarczy,

pozostawiający całą sprawę wolnej konkurencji—ale przede wszystkim dla tego, że silne tempo rozwoju gospodarczego dawało dostateczne zatrudnienie obu środkom przewozu. Istniejąca wówczas na niektórych szlakach konkurencja była nie tyle walką o byt, ile o wyższą rentowność. Konkurencja pomiędzy różnymi przedsiębiorstwami, eksploatującymi ten sam rodzaj środka przewozu, jak to miało miejsce z kolejami, prowadziła do łączenia się przedsiębiorstw w jedno i do porozumień o charakterze kartelowym. Pojawienie się samochodu nastąpiło w czasie, kiedy w większości krajów cywilizowanych istniało już duże zgęszczenie sieci kolejowej oraz dróg wodnych i kiedy tempo rozwoju gospodarczego uległo znacznemu zwolnieniu, wobec czego szybko ujawnił się duży nadmiar podaży usług przewozowych nad popytem.

Nasuwa się tutaj pytanie, dlaczego nastąpiło tak szybkie i znaczne rozpowszechnienie się nowego środka przewozu ponad istniejące zapotrzebowanie. Szybki i duży przyrost nowych środków produkcji dóbr, czy też usług może nastąpić tylko wówczas, gdy w danej gałęzi produkcji istnieją braki ilościowe oraz wysoka rentowność. Tymczasem wiadome jest, że w okresie 20 ostatnich lat żadna poważniejsza kolej w Europie, ani też w Ameryce nie wykazuje dużej rentowności, a wiele z nich nawet stale znajduje się w trudnościach finansowych. Również śródlądowe przedsiębiorstwa żeglugowe, jakkolwiek, przeciętnie biorąc, znajdują się w lepszej sytuacji niż koleje—to jednak nie należą do zbyt lukratywnych gałęzi przemysłu.

Przyczyna szybkiego rozwoju zarobkowego przewozu samochodowego leży, jak wiadomo, w prawnie unormowanych warunkach pracy przedsiębiorstw kolejowych oraz w powszechnie przyjętym różniczkowym systemie opłat za usługi przewozowe.

Konkurencja samochodu w stosunku do przewozu śródlądowymi drogami wodnymi praktycznie nie istnieje nie tylko z powodu tego, że głównym przedmiotem przewozu wodnego są nisko taryfowane tanie towary masowe, ale też i dlatego, że przedsiębiorstwa żeglugowe nie są skrupowane uciążliwymi warunkami koncesyjnymi, jak koleje, oraz nie stosują usztywnionego różniczkowego systemu taryfowego.

Samochód, zastępujący skutecznie kolej pod względem wartości usług przewozowych, szybko i łatwo opanował rynek frachtowy, gdyż nie był obciążony—albo tylko w małym zakresie—kosztami utrzymania drogi, nie miał bezwzględного obowiązku przewozu, utrzymywania regularności ruchu, a przede wszystkim nie stosował jednolitej różniczkowej taryfy przewozowej w zakresie przewozu towarów.

Ta ostatnia okoliczność powodowała, że samochód zajął się przewozem tylko towarów drogich, opłacających na kolei wysokie przewoźne, nie interesując się zupełnie przewozem tanich surowców i materiałów inwestycyjnych, przewożonych przez kolej często poniżej kosztu własnego. W zakresie przewozu osób samochód okazał się znacznie mniej groźny dla kolei nie tylko dlatego, że przewóz osób jest dla kolei mniej rentowny, a często zgoła deficytowy, ale również i dlatego, że na linie samochodowe ruchu osobowego szybko nałożono obowiązek utrzymywania regularności ruchu, obowiązek przewozu i stosowania jednolitych, podlegających kontroli taryf.

Początkowo protesty kolei przeciwko powyższemu stanowi rzeczy w zakresie ruchu towarowego odno-

siły mały skutek. Zbyt wiele osób doraźnie korzystało z wytworzonego stanu rzeczy, aby koleje mogły szybko pozyskać posłuch dla swych słusznych żądań. Dopiero gdy zaczęły ujawniać się w przedsiębiorstwach kolejowych poważne trudności finansowe, gdy powstała groźba likwidacji poszczególnych linii kolejowych i podwyższenia taryf na przewóz towarów tanich, poczęto poważnie myśleć o konieczności koordynacji przewozów.

Polityka koordynacyjna początkowo skierowana została na wytworzenie możliwie jednakowych warunków pracy samochodu i kolei. W tym celu zastosowano niemal wszędzie system koncesyjny dla przedsiębiorstw samochodowych. Koncesje te udzielane były na ściśle określonych—mniej lub więcej rygorystycznych—warunkach, przy czym podstawą było tutaj ponoszenie pewnych opłat za używanie dróg publicznych. Dalej, szły warunki obowiązku przewozu, regularności ruchu, jasności i jednolitości taryf itp. Wszystko to jednak w praktyce nie dawało pożądanego wyników, gdyż miało się do czynienia wszędzie z drobnymi przedsiębiorstwami, nad którymi kontrola była bardzo utrudniona. Wobec tego koleje zaczęły stosować taryfy konkurencyjne, przy czym w niektórych państwach uzyskały one drogą ustawową zwolnienie od niektórych zastrzeżonych w koncesjach warunków stosowania taryf. Stan wojny taryfowej okazał się jednak szkodliwy nie tylko społecznie, ale również i dla poszczególnych gałęzi przemysłu, których praca na powszechnie znanym systemie frachtowym była znacznie korzystniejsza, niż przy częstych niespodziankach i przy chaosie taryfowym.

Wówczas też zdano sobie dokładnie sprawę z korzyści stosowanego dotychczas przez koleje różniczkowego systemu taryf towarowych. Jak wiadomo, system ten polega na tym, że za przewóz towarów kolej pobiera opłaty nie według każdorazowej sytuacji rynkowej (podaży i popytu na usługi przewozowe), ani też według kosztu własnego—ale według przewozowej zdolności płatniczej poszczególnych towarów w poszczególnych relacjach przewozowych. Przy takim systemie towary droższe, łatwo znoszące wyższe koszty przewozu, wyrównują kolejom deficyt na przewozach towarów, mogących opłacać tylko b. niskie stawki przewozowe. Dzięki temu możliwy jest wszechstronny i duży obrót towarowy, racjonalizacja w lokalizacji produkcji, wspomaganie handlu zagranicznego, niskie koszty produkcji, przy jednoczesnym zapewnieniu przewoźnikowi wystarczającej rentowności. Oczywiście jest, że powstanie nowego substytucyjnego środka przewozu, nie stosującego tego samego systemu taryfowego, od razu obala ten system, stosowany przez dotychczasowy środek transportu. Pamiętać należy, że koleje mogły stosować różniczkowy system taryfowy przy istnieniu transportu wodnego, który go nie stosował, gdyż transport wodny tylko w ograniczonym zakresie może zastępować kolej.

Wobec trudności w narzuceniu przedsiębiorstwom samochodowym różniczkowego systemu taryfowego szukała polityka koordynacyjna rozwiązania zagadnienia w rozgraniczeniu podziału pola pracy pomiędzy kolej i samochód, wykorzystując w tym celu zaprowadzony wszędzie system koncesyjny. Ustalono, mianowicie, że samochód jest właściwym środkiem przewozu na odległości krótkie, natomiast przewozy odległe są dokonywane ekonomiczniej przez kolej. Nie udzielano więc koncesyj długodystansowych, albo ograniczano je różnymi rygorami. Stosowano też podział

pracy przez nieudzielanie koncesyj na linie samochodowe równoległe do kolei, albo też obciążano takie linie specjalnymi opłatami. Były to jednak tylko paliatywy, gdyż różne rygory były podstępnie obchodzone przez zainteresowanych. Niesłuszne też jest pozbawianie życia gospodarczego w różnych przypadkach dogodnego środka przewozu, jakim jest samochód.

W rezultacie poczynionych doświadczeń przeważa obecnie zdanie, że wszelkie reglamentacyjne ograniczenie samochodu nie jest właściwe i skuteczne. Zdanie to znajduje potwierdzenie w faktach, mających miejsce w krajach, w których sprawa koordynacji transportu dała najlepsze wyniki, zachowując rentowność kolei i nie hamując, a przeciwnie rozwijając motoryzację. Do krajów tych należą w Europie przede wszystkim Anglia i Niemcy. Państwa te—o różnej strukturze społecznej i politycznej i o różnych programach gospodarczych—znalazły rozwiązania, formalnie różniące się bardzo znacznie, merytorycznie jednak mocno do siebie zbliżone.

W Anglii—pomimo liberalnych tradycji tego kraju—transport samochodowy jest na ogół silnie zreglamentowany. Nawet używanie samochodów ciężarowych dla własnych potrzeb przedsiębiorstw przemysłowych podlega koncesjonowaniu. Zarobkowe przedsiębiorstwa samochodowe podlegają też ilościowym ograniczeniom w zależności od istotnych potrzeb, przy czym chodzi tu nie tylko o ochronę kolei, ale też i innych istniejących już na danym terenie przedsiębiorców samochodowych. Najistotniejszy jednak w systemie angielskim jest fakt objęcia w dużym zakresie transportu samochodowego przez przedsiębiorstwa kolejowe. Przedsiębiorstwa te, posiadające już od dawna rozwinięty system dostawy przesyłek drobnych z domu do domu, rozbudowały go i usprawniły znacznie przy pomocy samochodu, stwarzając tym sposobem racjonalny system współpracy kolei z samochodem. Jeżeli chodzi o samodzielny i długodystansowy przewóz samochodowy osób i towarów—to koleje angielskie przystąpiły do istniejących przedsiębiorstw, zajmując w nich decydujące stanowisko, albo potworzyły nowe. Dzięki temu obecnie w Anglii istnieje faktycznie nie przedsiębiorstwa kolejowe, a tylko zjednoczone przedsiębiorstwa transportu kolejowego i samochodowego. Przy tym układzie stosunków klient ma możliwość wyboru najodpowiedniejszego dla siebie środka transportu, przy czym oczywiście system różniczkowy taryf przewozowych zostaje zachowany ze wszystkimi swymi korzyściami dla gospodarstwa narodowego.

W Niemczech cel ten osiągnięty został przy pomocy innych metod. Przedsiębiorcy samochodowi, zajmujący się przewozem towarów na odległości powyżej 50 km, zorganizowani zostali w jeden ogólnopaństwowy związek przymusowy, nad którym władze państwowe—w osobie Ministra Komunikacji—wykonują ścisły nadzór. Przewoźnicy tego związku poza innymi obowiązkami winni są stosować taryfy kolejowe. Przy tym systemie użytkownicy środków transportu mają do wyboru wszędzie kolej albo samochód, przy czym kalkulację swoją opierają na jednolitej zawsze taryfie przewozowej. Niezależnie od tego koleje niemieckie prowadzą we własnym zakresie komunikację samochodową na tych samych zasadach taryfowych.

Opisane wyżej systemy z takimi lub innymi odchyleniami są stosowane również i przez inne państwa.

Koordynując przewozy, polityka komunikacyjna wszędzie zmierza do zachowania różniczkowego systemu

taryf przewozowych, co w praktyce daje się osiągnąć tylko przez rozciągnięcie go i na samochód. Oczywiście, chodzi tu tylko o przewozy długodystansowe. Przy przewozach krótkich, przy których samochód obecnie zastępuje trakcję konną, zagadnienie taryfowe nie wchodzi, oczywiście, w rachubę.

*

W Polsce również zagadnienie koordynacji przewozów ma już swoją historię. Wprawdzie u nas nie ma mowy o przeinwestowaniu transportowym, a przeciwnie o ogromnym jego niedorozwoju, jednakże na pewnych szlakach istniał i istnieje dotychczas pewien względny nadmiar możliwości przewozowych, powodujący w wyniku ostrą i często rujną konkurencję. Np. dolna, a częściowo i średnia Wisła łącznie z Notecią i kanałem Bydgoskim podlega konkurencji kolejowej w komunikacji z Gdynią i Gdańskiem. Konkurencja ta wprawdzie w znacznej mierze została usunięta przez zrezygnowanie przez kolej z niektórych transportów na rzecz żeglugi, a nawet przez popieranie przez kolej żeglugi drogą taryf tzw. przeładunkowych na wodę, niemniej jednak przedsiębiorstwa żeglugowe odczuwają konkurencję kolei z powodu ogólnie ogromnie niskiego poziomu taryf kolejowych na towary masowe.

Drugim przykładem może być ożywiony szlak komunikacyjny, biegnący od Śląska przez Łódź i Warszawę do Białegostoku, oraz szlaki, łączące porty nasze z Warszawą, Łodzią i Śląskiem. Na szlakach tych, dobrze obsługiwanych przez kolej, odbywają się liczne przewozy towarów droższych, stanowiących przynętę dla zarobkowych samochodów. Toteż na tych szlakach koncentrują się liczne przedsiębiorstwa samochodowe, konkurujące nie tylko z koleją, ale i między sobą.

Istnieją więc i u nas podstawy do koordynacji, regulującej sprawę konkurencyjne. Wprawdzie znacznie jeszcze ważniejsze zadania koordynacyjne innego typu ma nasza polityka komunikacyjna na większych obszarach niedostatecznie pod względem przewozowym obsługiwanych—wszystko to jednak powinno się łączyć w jedną całość. Dotychczas tego drugiego momentu nie brano może dostatecznie pod uwagę, która skupiona została raczej na szlakach względnie przeinwestowanych, przy czym stosowano jednostronnie metody zachodnio-europejskie, jak rygory koncesyjne, a następnie i bojowe taryfy kolejowe, co łącznie z panującą wówczas depresją gospodarczą podrywało byt przedsiębiorstw samochodowych. Gdy równocześnie i z innych przyczyn motoryzacja kraju nie tylko nie rozwijała się, ale zaczęła szybko upadać, co spowodowało znane środki zaradcze, zmieniono również radykalnie politykę w stosunku do samochodów zarobkowych, redukując bardzo wydatnie wszelkie ich obciążenia i rygory koncesyjne oraz rezygnując z jakiegokolwiek koordynacji na okres 2 lat. Próba ta dobitnie wykazała, że zupełna swoboda samochodowego przemysłu przewozowego jest szkodliwa nie tylko dla innych środków transportu i nie tylko dla całości obrotu gospodarczego w kraju, ale również dla samych przedsiębiorstw samochodowych. Toteż okres próbny nie będzie już przedłużony i wprowadzone zostaną zapewne ponownie pewne zarządzenia koordynacyjne.

Obecnie — na tle wyżej przedstawionych ogólnych uwag na temat koordynacji transportu — przedstawimy nasz osobisty pogląd na zadania naszej polityki komunikacyjnej w zakresie koordynacyjnym.

Pierwsza zasada koordynacji powinna wynikać z konstatacji wysoce nierównomiernego zaopatrzenia kraju w środki przewozu. Wynika stąd celowość wiązania lukratywnej pracy na terenach i szlakach, dostarczających liczne i rentowne przewozy, z pracą pionierską na terenach i szlakach ubogich, ubogich w znacznej mierze wskutek braków komunikacyjnych. Aby tę pionierską pracę móc prowadzić konieczne jest, aby praca na szlakach, dostarczających liczne przewozy, była istotnie rentowna. Nie należy więc tam dopuszczać nadmiaru konkurujących ze sobą przedsiębiorstw. Natomiast przedsiębiorstwa, korzystające z koncesyj rentownych, powinny być zobowiązane zapewnić tanią i sprawną komunikację w okolicach uboższych.

Podobnie, jak i w innych państwach — a nawet w większym jeszcze stopniu również i u nas powinien być chroniony różniczkowy system taryf przewozowych, stosowanych przez kolej — drogą rozciągnięcia go na długodystansowe linie samochodowe. Przy tych taryfach i przy ilościowym dostosowaniu ciężarówek do potrzeb danego szlaku zapewniona zostanie dostateczna rentowność dla przewoźnika. Nie wyklucza to, oczywiście, tworzenia w konkretnych wypadkach specjalnych taryf samochodowych, zbudowanych jednak w ramach jednolitego ogólnego systemu taryfowego.

Dalszą zasadą koordynacyjną powinno być stworzenie transportów mieszanych kolejowo-samochodowych przede wszystkim celem ułatwień przewozowych dla miejscowości, pozbawionych połączeń kolejowych. Należy się wprawdzie liczyć, że na tym odcinku zamierzenia koordynacyjne spotkają się z silną konkurencją trakcji konnej, nie powinno to jednak stać na przeszkodzie stopniowemu zastępowaniu wozu konnego wozem silnikowym.

Nie wchodząc na razie w dalsze szczegóły zasad koordynacyjnych, należy obecnie zastanowić się nad realną możliwością wprowadzenia u nas wyżej wskazanych zasad, które uważamy za podstawowe. Otóż jest rzeczą jasną, że realizacja tych zasad wymaga dużych, silnych finansowo i odpowiedzialnych przedsiębiorstw samochodowych. Wiadome jednak jest, że nasze przedsiębiorstwa samochodowe, szczególniej towarowe, są zupełnie drobne, nie dające faktycznie żadnych gwarancji nie tylko w zakresie stosowania taryf, ale również co do regularności przewozu, stałości połączeń itp. Krótko mówiąc, ogół istniejących dotąd przedsiębiorstw ciężarowych w Polsce nie jest w stanie urzeczywistnić podstawowych zasad koordynacji przewozu.

Aby zmienić ten stan rzeczy można posługiwać się różnymi metodami. Można dążyć do scalania drobnych istniejących przewoźników w większe spółki prawa handlowego, albo też w zrzeszenia zawodowe, pracujące pod nadzorem i kontrolą władz państwowych. Można tworzyć nowe duże przedsiębiorstwa. Można, wreszcie, powierzyć urządzenie komunikacji samochodowej kolei, jak to już częściowo ma miejsce z dobrym wynikiem w zakresie przewozu osób. Niewątpliwie, każdy ze wspomnianych sposobów załatwienia sprawy może mieć swoich zwolenników i przeciwników, każdy ma bowiem swoje plusy i minusy.

Za objęciem przez koleje państwowe komunikacji samochodowej przemawiałoby głównie to, że usługi przewozowe kolei i samochodu podlegają zupełnej niemal substytucji, a równocześnie w myśl nowoczes-

nych zasad polityki komunikacyjnej powinny być w najszerszej mierze między sobą komplementarne, uzupełniające, przeto logicznie nasuwałaby się koncepcja stworzenia jednolitego systematu transportowego, w którego ramach najłatwiej można byłoby zrealizować te tak wielkie u nas zadania komunikacyjne o charakterze inwestycyjnym i pionierskim. Renta przewozowa, zabierana częściowo przy pomocy taryfy różniczkowej towarom o dużej przewozowej zdolności płatniczej, powinna być w całości przeznaczona na poczynania pionierskie, a to może być osiągnięte tylko wówczas, o ile przewozy te będą w rękach Państwa. Przewoźnik prywatny w najlepszym razie odda na te cele tylko część przejmowanej renty.

Ze względu na możliwości finansowe należałoby zacząć tu od objęcia przewozów, podlegających pełnej regulacji taryfowej, a więc przewozów liniowych da-

lekobieżnych. Transporty regionalne i uzupełniające kolej, tam gdzie są one opłacalne, mogłyby być przez czas nawet dłuższy pozostawione w rękach prywatnych pod warunkiem oczywiście scalenia się dotychczasowych drobnych przewoźników. Natomiast organizacja pionierskich samochodowych przewozów lokalnych mogłaby być możliwie najszybciej urządzona przez kolej w oparciu o subsydia, uzyskiwane z dochodów na wyżej wspomnianych przewozach liniowych dalekobieżnych.

Widzimy więc, że zagadnienie rozwoju i koordynacji przewozów jest nader trudne i skomplikowane do rozwiązania — i wymaga gruntownego przepracowania dla wyboru metody, odpowiadającej interesom gospodarczym Państwa.

B. Kaczmarkiewicz

KRONIKA GOSPODARCZA

OTWARCIE XVIII TARGÓW WSCHODNICH WE LWOWIE

W dn. 3 b. m. w sali Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie odbyło się otwarcie XVIII Targów Wschodnich. Na uroczystość tę przybył Pan Wiceminister Przemysłu i Handlu M. Sokołowski w otoczeniu Dyrektora Departamentów Ministerstwa PP.: Dażeńskie-go i Łojki, oraz Naczelników Wydziałów PP.: Łubieńskiego, Molendy, Lychowskiego i Jastrzębowskiego oraz delegacja miasta Gdwni z Komisarzem Rządu P. Sokołem na czele. Nadto w uroczystości wzięli udział — Panowie: Ambasador rumuński Franassovici, Posłowie: bułgarski Trojanov i estoński Markus oraz liczna delegacja niemiecka. Z ramienia władz lokalnych przybyli na otwarcie — Panowie: Wojewoda Lwowski Biłyk i Wojewoda Tarnopolski Malicki, Dowódca Okręgu Korpusu VI we Lwowie Gen. Langner i Dowódca Okręgu Korpusu X w Przemysłu Gen. Wieczorkiewicz, Prezydent m. Lwowa Dr Ostrowski, naczelnicy władz i urzędów, rektorzy wyższych uczelni, prezesi izb samorządu gospodarczego, przedstawiciele związków i organizacji gospodarczych, dyrektorzy: Izby Przemysłowo-Handlowej Lwowskiej Dr Jasiński i Krakowskiej Inż. Mianowski, oraz liczni przedstawiciele prasy polskiej i zagranicznej.

Uroczystość zagał Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie Dr M. Szarski, który omówił podstawowe zasady, na jakich Izba organizowała tegoroczne Targi Wschodnie. Jednym z celów tych Targów jest przyczynić się do przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych.

Z kolei Pan Wiceminister M. Sokołowski wygłosił następujące przemówienie:

— Prastary — niemal że stary, jak świat — zwyczaj urządzania periodycznych przeglądów gospodarczych w postaci targów i jarmarków przetrwał wszystkie najbardziej różnorodne, dobre i złe okresy rozwoju społeczeństw gospodarujących. Mimo to, w okresie zwłaszcza wielkiego kryzysu powojennego zaczęto znów mówić o zmierzchu idei targów; zwracano uwagę na to, że wymagają one bardzo wielkich wysiłków ze strony sfer uczestniczących, i wyrażano nieraz wątpliwości, czy w dobie niezwyklego rozwoju wszelkich możliwości szybkiego i bezpośredniego komunikowania się między ludźmi wysiłki te są celowe, czy

osiągane rezultaty są proporcjonalne do wkładów pieniężnych i organizacyjnych, których uruchomienie targów wymaga od świata gospodarczego.

U nas w pierwszych latach po odzyskaniu Niepodległości na pierwszy plan wysuwała się konieczność powiązania gospodarczego poszczególnych dzielnic, szybkiej odbudowy dawnych stosunków i w większym jeszcze stopniu nawiązania nowych, co — oczywiście — niezwykle sprzyjało rozwojowi idei targów. Lecz w miarę postępów procesu unifikacyjnego, a później w związku z trudnościami gospodarczymi, spowodowanymi kryzysem — powstał objaw, który można było nazwać „zmęczeniem targowym”. Jeżeli zmęczenie to nie przybrało większych rozmiarów i nigdy nie było w stanie, na szczęście, zahamować rozwoju głównych ośrodków targów w Polsce — przypisuje to faktowi, że imprezy targowe nie mają znaczenia wyłącznie w dziedzinie skomasowania w pewnym czasie i w pewnym ośrodku zwykłych transakcji handlowych, lecz że znaczenie to jest o wiele głębsze. Bieżące transakcje handlowe dają się w naszych czasach załatwić bez konieczności urządzania wielkich pokazów produkcji i handlu. Jeżeli mimo to świat gospodarczy nie może i nie powinien obywać się bez wielkich i małych targów — to zależy to od tego, że poza swą rolą w ułatwianiu transakcji bieżących, targi są jakby okresowym egzaminem dla postępów, osiągniętych w dziedzinie produkcji i wymiany. Dają one możliwość zorientowania się metodą porównawczą co do sytuacji gospodarczej szeregu dziedzin i w związku z tym wyciągnięcia wniosków i zorientowania się co do niezbędnych i najbardziej celowych dyspozycji gospodarczych na okres przyszły. W tym rozumieniu, zupełnie istotnym momentem wartości targów jest właśnie ich charakter odświeżny i ułatwienie osobistego skomunikowania się między sobą przedstawicieli różnych gałęzi życia gospodarczego przy tym wspólnym warsztacie pracy, czego nie mogą zastąpić żadne techniczne ułatwienia zwykłych bieżących transakcji, ani żadne doraźne porozumiewania się. Targi kształtują nie tylko rynek towarowy — są one i powinny być również wynikiem idei i dyspozycji gospodarczych, terenem wymiany nie tylko przedmiotów, lecz i myśli. Dlatego też imprezy targowe są okazją do odbywania różnych kongresów, zjazdów i konferencji.

W ostatnich latach jesteśmy znów świadkami żywiołowego wprost rozwoju imprez targowo-wystawowych. Od stolicy poprzez wielkie miasta aż do miast średnich i małych idzie

zdrowy prąd, polegający na organizowaniu regionalnych i lokalnych, ogólnych i branżowych pokazów, które wydobywają na wierzch ukryte talenty gospodarcze, zbliżają producenta z konsumentem, ujawniają lub pobudzają potrzeby, dążą do ich podniesienia i uszlachetnienia. Niewątpliwie, w tym masowym pędzie do urządzania wystaw i targów popełnia się wiele błędów. Zapewne dobrej woli nie zawsze towarzyszą realne warunki powodzenia, fachowość i środki pieniężne. Można by z całą pewnością uniknąć wielu nieporozumień, strat i rozczarowań, gdyby akcja, o której mówię, była bardziej skoordynowana, gdyby role były właściwie rozdzielane.

Powołany przez Ministra Przemysłu i Handlu Stały Komitet Opiniodawczy do Spraw Wystaw i Targów Gospodarczych ma być ośrodkiem, ułatwiającym krystalizację zasad i praktyki targów i wystaw w Polsce. Reprezentując samorządy gospodarcze, większe, doświadczone instytucje targowe i przedstawicieli zainteresowanych ministerstw—Komitet ten powinien stać się punktem wyjścia do działalności, stawiającej sobie za cel współpracę—zamiast nadmiernej konkurencji, planowość—zamiast chaosu, i systematykę—zamiast płytkiego uniwersalizmu.

Prace Komitetu będą znakomicie ułatwione przez to, że już samo życie wskazuje nam na właściwy kierunek rozwoju poszczególnych imprez targowych. Tak więc widzimy, że jeżeli chodzi o wielkie targi międzynarodowe powstały w Polsce dwa ośrodki, które dzięki pomyślnym warunkom naturalnym oraz godnym wszelkiego uznania samorządowym wysiłkom inicjatywy prywatnej i społecznej, przy bardzo niewielkim poparciu finansowym ze strony czynników ogólnopaństwowych, rozwinęły się z żywiołową siłą i zajęły okazałe miejsce wśród analogicznych imprez na całym świecie. Myślę tu, oczywiście, o Lwowie i o Poznaniu. Nie mam wątpliwości, że Komitet zwróci szczególną uwagę na konieczność dalszej rozbudowy tych naszych głównych ośrodków targowych, które się znakomicie uzupełniają i których znaczenie dla naszych obrotów wewnętrznych i międzynarodowych pozostanie przodującym wśród wszelkich innych imprez.

Tegoroczne Targi Lwowskie odbywają się w okresie ponownego wzrostu trudności gospodarczych na świecie. Ocena rozwoju obecnej koniunktury światowej jest wśród znawców niejednolita i podczas gdy optymiści mówią o przejściowym tylko zahamowaniu, które znów ma w krótkim czasie ustąpić miejsca dalszej żywotności—pesymiści głoszą, że świat może się znaleźć w obliczu nowego kryzysu. Ta różnorodność opinii zależy, zdaniem moim, od dwóch czynników: po pierwsze rozwój koniunktury w poszczególnych państwach jest bardzo niejednolity i dlatego obraz ogólnej sytuacji świata, który każdy ekonomista stara się określić zgodnie ze swoimi poglądami i doświadczeniem—zależy w znacznym stopniu od tego, jaką wagę przywiązuje on do poszczególnych fragmentów, z których się składa obecnie gospodarka światowa. Po drugie—przy likwidacji ostatniego kryzysu poza czynnikami automatyzmu gospodarczego, który oczywiście nigdy całkowicie nie daje się wyeliminować—bardzo wielką—większą niż kiedykolwiek—rolę odgrywały świadome dyspozycje gospodarcze na poszczególnych terenach. Funkcjonowanie praw ekonomicznych posiada tę cechę charakterystyczną, że działają one przez ludzi i wyniki ich działania zależne są od tego czy innego nastawienia gospodarujących—w pierwszym rzędzie wielkich publicznych czy prywatnych ośrodków dyspozycji gospodarczej. Jeżeli nawet uważać, że czynniki automatyczne koniunktury światowej działają obecnie w kierunku zniżkowym—należy pamiętać, że czynnikom tym przeciwstawiają się z coraz większą siłą świadome i potężne, acz nie skoordynowane jeszcze wysiłki wszystkich ośrodków dyspozycji gospodarczej na świecie. To, co się odbywa obecnie, jest nie tylko „rozwojem koniunkturalnym” w dawnym tego słowa znaczeniu. Jest to walka o pomyślną koniunkturę, od której

wyniku zależny będzie rozwój sytuacji gospodarczej w rozpoczynającym się okresie. Wyniki tej walki mogą być na różnych terenach odmienne, wobec rozluźnienia w latach powojennych więzów, łączących poszczególne terytoria, oraz wobec różnicy środków i metod, stosowanych przez rządy i inne ośrodki dyspozycji.

Można zupełnie obiektywnie stwierdzić, że sytuacja gospodarcza Polski pozwala być zdecydowanym optymistą na okres najbliższy. W tym przemówieniu nie może być, moim zdaniem, przeprowadzenia szczegółowej analizy rozwoju koniunktury u nas; analizę taką dał zresztą przed kilkoma dniami Instytut Badania Koniunktury Gospodarczych i Cen w szczegółowym sprawozdaniu. Stwierdzę tylko, że czynności automatyczne koniunktury działają u nas nadal w kierunku zwyżkowym i że naturalna podstawa do dalszego intensywnego rozwoju u nas inwestycji, produkcji i wymiany istnieje poza wszelką wątpliwością. Rozmach i tempo tego rozwoju zależy od nas samych—nie tylko od akcji rządowej, lecz i od wysiłków wszystkich gospodarujących. Hasło Naczelnego Wodza o „podciągnięciu Polski wzwyż” największym wysiłkiem, na który stać każdego z nas—staje się w chwili obecnej jeszcze bardziej ważkie i aktualne. W tej pracy specjalnie duża rola winna przypaść czynnikom, działającym w zakresie wymiany dóbr, w pierwszym rzędzie kupiectwu. Wzmoczenie i usprawnienie wymiany towarowej—zarówno w handlu wewnętrznym, jak i zagranicznym—jest niezbędne zarówno dla zapewnienia możliwości dalszego rozwoju produkcji rolniczej i przemysłowej, jak i dla podniesienia ogólnego standardu życiowego szerokich mas konsumentów.

Jeżeli chodzi o handel—to uwaga opinii publicznej jest słusznie zwrócona na nasz handel zagraniczny w związku z obecną jego pasywnością. Wskazuje się na to, że jakkolwiek pasywność handlu zagranicznego nie powoduje trudności na odcinku dewizowym, to jednak stan ten jest nienormalny i niekorzystny dla kraju, dla którego głównym źródłem przyływu dewiz winien być handel zagraniczny.

Otóż bierność naszego bilansu handlowego wiąże się z faktem, że nasz rynek wewnętrzny rozszerza się i wchłania coraz to większe ilości zarówno naszej produkcji własnej, jak i towarów importowanych, podczas gdy pojemność dla naszych towarów szeregu rynków zagranicznych objawia w ostatnich czasach tendencję ku zmniejszaniu się. W tym stanie rzeczy, poprawa obecnego stanu naszego bilansu handlowego winna się opierać o pracę we wszystkich istotnych kierunkach, do których zaliczam: wzmoczenie eksportu, usprawnienie importu i rozbudowę środków komunikacji morskiej. Przy tej pracy winniśmy zwracać szczególną uwagę na efekt dewizowy tego czy innego posunięcia.

W dziedzinie eksportu oprócz walki z tzw. „zmęczeniem eksportowym” należy zwrócić szczególną uwagę na rozszerzenie nomenklatury naszego eksportu, zwłaszcza na rynki wolnodewizowe, gdzie istnieje dla naszych towarów wiele niewykorzystanych jeszcze możliwości. Praca nasza w dziedzinie eksportu, mimo szeregu niewątpliwych sukcesów, wciąż jeszcze ogranicza się do niewielkiej stosunkowo ilości artykułów i nie obejmuje swym zasięgiem wielu jeszcze rynków, zwłaszcza zamorskich. Wszelkie realne pionierskie zamierzenia w tym zakresie uważam za szczególnie cenne—i dążenia do eksportu nowych artykułów względnie do opracowania nowych dalekich rynków będą korzystaly z wszelkiej pomocy, którą może dysponować Ministerstwo Przemysłu i Handlu. W obecnej chwili rozpoczęliśmy akcję rozszerzenia sieci naszych umów handlowych na tereny, z którymi dotychczas mieliśmy stosunki słabo rozbudowane, jak np. Ameryka Południowa—i mam nadzieję, że te umowy stworzą nowe możliwości i bodźce dla naszego handlu eksportowego. Samo przez się rozumie się, że pozostaje zawsze możliwą i aktualną sprawa przystosowania istniejącej sieci naszych traktatów handlowych do nowych potrzeb świata gospo-

darczego. Nasze prace traktatowe prowadzimy, jak wiadomo, w ścisłym oparciu o stworzoną przez świat gospodarczy Radę Handlu Zagranicznego, co daje możliwość bezpośredniej szerokiej współpracy inicjatywy prywatnej w tym zakresie.

W tym miejscu pragnę podkreślić, że udział Małopolski Wschodniej i Lwowa jest w naszym eksporcie obecnie już bardzo poważny. Gdyby chodziło o określenie roli poszczególnych dzielnic Polski w naszym bilansie handlowym, to co do Małopolski Wschodniej należałoby stwierdzić, że daje ona w naszym handlu zagranicznym wyraźne aktywum.

Ten cenny wkład Małopolski Wschodniej w nasze gospodarstwo narodowe winien być jeszcze bardziej rozszerzony z uwagi na bogactwa naturalne tej ziemi oraz jej położenie na wielkim szlaku międzynarodowym, którego stopniowa rozbudowa jest stałym zadaniem naszej polityki handlowej. Położenie to predystynuje Lwów — w oparciu o prace Rady Gospodarczej Małopolski Wschodniej — do odegrania roli pionierskiej w odbudowie i rozwoju naszych historycznych kontaktów handlowych ze Wschodem i Południem.

O ile chodzi o import, to struktura jego, jak wynika z analizy liczb statystycznych jest na ogół zdrowa. Główna masa importu — to są dobra inwestycyjne oraz surowce, czyli artykuły, niezbędne dla rozwoju naszych możliwości produkcyjnych i utrzymania dobrego rozwoju koniunktury. Import towarów konsumpcyjnych i użytkowych utrzymuje się w granicach skromnych, zwłaszcza w porównaniu z analogicznym importem innych krajów, i zależy w znacznym stopniu od konieczności traktatowych. Żądając od innych państw ulg dla naszych artykułów eksportowych musimy się liczyć z potrzebą udzielania im możliwości importowych dla tych artykułów, które je interesują, nawet gdy są one niekoniecznie nam potrzebne. Mimo tej niezłej struktury importu musimy zwrócić w obecnym okresie szczególną uwagę na jego usprawnienie w ten sposób, aby w miarę wszelkich możliwości ograniczać wydatki dewizowe bez szkody dla zaopatrzenia kraju w potrzebne mu towary zagraniczne. Lepsza organizacja handlu, bardziej pełne i intensywne wykorzystanie dla celów importu tych rynków, które dają nam nadwyżki eksportowe, oraz takich, skąd przywóz nie pociąga za sobą wydatków w dewizach, obniżenie cen, płaconych zagranicą za towary importowane w drodze usprawnienia handlu, ubezpieczenia go i ujęcia go we własne ręce, stworzenia silnych aparatów importowych — oto są zadania, które stoją przed naszym handlem importowym. Te wszystkie zagadnienia mają być szczegółowo rozpracowane na specjalnej konferencji importowej, która jest obecnie w przygotowaniu i która będzie zorganizowana w ścisłym oparciu o Radę Handlu Zagranicznego.

Konieczność dalszej intensywnej pracy w kierunku rozbudowy naszej żeglugi wynika już z tego, że udział jej w obsłudze obrotów towarowych portów polskiego obszaru celnego wyniósł w 1937 r. zaledwie 11%. Praca Ministerstwa Przemysłu i Handlu w dziedzinie rozbudowy żeglugi rozwija się obecnie bardzo intensywnie. W niedługim czasie, gdy budowa statków przez nas już zamówionych zostanie ukończona, całkowity tonaż naszej marynarki handlowej osiągnie 140 tys. ton. O ile chodzi o sumy, zaoszczędzone przez naszą żeglugę dla bilansu płatniczego — to wyniosły one w 1937 r. według prowizorycznych obliczeń ok. zł 28 miln. — wobec zł 12 miln. w 1935 r.

Wspomnę jeszcze, że dzięki reorganizacji Stoczni Gdyńskiej zostały obecnie położone podwaliny pod własne budownictwo okrętowe. W roku przyszłym zostanie spuszczone na wodę pierwszy pełnomorski statek handlowy, zbudowany w kraju.

Akcja Rządu w dziedzinie żeglugi morskiej wymaga niewątpliwie uzupełnienia ze strony inicjatywy prywatnej. Taka inicjatywa może np. znaleźć pole do pracy w rozbudowie żeglugi trampowej. Jak wielkie znaczenie może ona mieć dla naszego handlu i bilansu płatniczego — widoczne jest z wyżej przytoczonych paru liczb.

Na zakończenie wyrażam nadzieję, że ścisła współpraca zdrowej inicjatywy prywatnej z akcją czynników rządowych pozwoli nam w roku przyszłym na skonstatowanie dalszego wzmocnienia naszego życia gospodarczego oraz dalszego rozwoju tego ważnego współczynnika naszej pracy, którym są Targi Lwowskie.

Ogłaszam XVIII Międzynarodowe Targi Wschodnie za otwarte''.

Jako ostatni mówca zabrał głos Prezydent m. Lwowa P. Dr Ostrowski, który — skreśliwszy historię Targów Wschodnich we Lwowie — zaznaczył, że zeszłoroczna kampania Targów Wschodnich odbywała się pod znakiem pierwszych symptomów poprawy gospodarczej, skromnych, ale już widocznych. Auspicje obecnej XVIII kampanii Targów są bez porównania pomyślniejsze, uprawniając do zdrowego, szczerego optymizmu.

Z kolei obecni udali się na plac wystawowy Targów Wschodnich, gdzie Pan Wiceminister M. Sokołowski dokonał otwarcia Targów — przez symboliczne przecięcie wstęgi, poczem z towarzyszącymi mu osobami zwiedził 26 pawilonów, w których zgromadzono eksponaty, nadesłane na Targi.

XXIII ZGROMADZENIE MIĘDZYNARODOWEJ PARLAMENTARNEJ KONFERENCJI EKONOMICZNEJ. — W dn. 5 b. m. odbyło się w Warszawie otwarcie XXIII Zgromadzenia Międzynarodowej Parlamentarnej Konferencji Ekonomicznej.

Założona w 1914 r. na krótko przed wybuchem wojny przez Senat belgijski z inicjatywy Komisji Handlowej Parlamentu brytyjskiego, Konferencja ma na celu rozbudowę międzynarodowych stosunków gospodarczych. Organem wykonawczym Konferencji jest Międzynarodowy Instytut Handlu w Brukseli. W okresie powojennym prace Konferencji zostały skierowane ku zagadnieniom odbudowy gospodarczej, z usunięciem z rozpraw wszelkich momentów politycznych.

Na posiedzenie inauguracyjne przybyli: Pan Prezydent Rzplitej Prof. I. Mościcki, pod którego patronatem Konferencja obraduje, członkowie Rządu z Panem Premierem Gen. Sławojem Składkowskim na czele, Pan Marszałek Sejmu W. Sławek, P. Wicemarszałek Senatu Prof. W. Makowski, P. Prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa Gen. Krzemiński, Panowie Podsekretarze Stanu, posłowie

i senatorowie, członkowie korpusu dyplomatycznego oraz delegacje państw, biorących udział w Konferencji.

W prezydium zasiadli — Panowie: przewodniczący grupy polskiej Sen. Gołuchowski, przewodniczący Zgromadzenia, Sekretarz Generalny i założyciel Konferencji Eugène Bai, przewodniczący Konferencji Hr. San Martino di Valperga, Płk. de W. Crookchank, Sen. Jaroszewiczowa, Pos. Hutten-Czapski i Sen. Iwanowski.

Konferencję otworzył Sen. Gołuchowski, witając Pana Prezydenta Rzplitej, Rząd i delegatów, przybyłych na Konferencję, poczem wygłosił krótkie przemówienie, w którym poruszył zagadnienia, stanowiące istotę zainteresowań Konferencji, oraz zagadnienia, specjalnie interesujące Polskę.

Następnie w imieniu Rządu powitał uczestników Konferencji Pan Wiceminister Przemysłu i Handlu M. Sokołowski, który wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Prezydencie, Eksceleńco, Panie i Panowie.

Pan Minister Przemysłu i Handlu wyraża żal, iż z powodu choroby, zatrzymującej go poza Warszawą, nie może powitać Waszego

Kongresu. Na mnie, jako na kierownika Ministerstwa ad interim, wypadł ten zaszczyt.

Od ćwierćwiecza kongresy Wasze prowadzą tak ważną pracę, zmierzającą do zapewnienia współpracy międzynarodowej w dziedzinie handlowej przez regularne obrady. Swą dwudziestą trzecią sesję zaczynacie w trudnej sytuacji.

Wielki kryzys światowy sprzed kilku lat pozostawił głębokie ślady na wszystkim, co dotyczy handlowych obrotów międzynarodowych. Bezpośrednie następstwa tego kryzysu mogły być załagodne przez akcję różnych krajów na ich narodowych terytoriach. Jednakże handel międzynarodowy, stanowiący jedną z głównych podstaw trwałej pomyślności całego świata, nie mógł być jeszcze odbudowany w stopniu, koniecznym do zapewnienia harmonijnego rozwoju gospodarstwa światowego. Obecny Wasz kongres zgromadził w tej sali Parlamentu polskiego wybitne osobistości, reprezentujące życie parlamentarne i gospodarcze wielkiej ilości krajów. Obecność ich tutaj stanowi jaskrawą manifestację wspólnej woli narodów utrwalenia rozwoju międzynarodowej współpracy gospodarczej i zapewnienia w ten sposób lepszej przyszłości całej ludzkości.

Pomimo wszystkich różnic w warunkach, istniejących w różnych krajach, i ich strukturach gospodarczych, ich życiu, możliwości działania w dziedzinie gospodarczej i finansowej, a więc i różnicy metod, jakie uważały za właściwe stosować w swych wysiłkach odbudowy, ożywia je ten sam duch. Jest to duch wzajemnego zrozumienia poszanowania żywotnych interesów wszystkich narodów, a jednocześnie stanowiąca wola przyczynienia się do wspólnego dzieła postępu gospodarczego i cywilizacji.

Życzę Wam w imieniu Rządu Polskiego pełnego powodzenia w Waszych pracach, które—jestem tego pewien—będą stanowiły poważny etap w rozwoju międzynarodowej współpracy gospodarczej".

Po przemówieniu Pana Wiceministra M. Sokołowskiego—zabierali głos przewodniczący poszczególnych delegacji, poczem przewodniczący Sen. Gołuchowski zamknął inauguracyjne posiedzenie Konferencji.

W dniach następnych odbywały się posiedzenia 4 komisji Konferencji, mianowicie: transportowej, emigracyjnej, handlowej i rolniczej, oraz 2 plenarne posiedzenia Konferencji. Podczas obrad wygłoszone zostały następujące referaty: na Komisji Transportowej—„Reglamentacja międzynarodowa transportów i wpływ jej na handel światowy” (ref. b. Minister, Sen. Silvio Crespi) oraz „Międzynarodowa reglamentacja handlowej żeglugi powietrznej” (ref. Hr. Franciszek de Clermont-Tonnere, członek Izby Deputowanych), na Komisji Emigracyjnej—o emigracji zamorskiej (ref. P. E. T. R. Wickham, członek Parlamentu angielskiego) oraz „Zagadnienie przeludnienia Europy i emigracja” (ref. Sen. J. Iwanowski), na Komisji Handlowej—„Porozumienie międzynarodowe pomiędzy producentami przemysłowymi” (ref. P. Werner Koelman, Deputowany Antwerp), oraz na Komisji Rolniczej—„Porozumienie międzynarodowe pomiędzy producentami rolniczymi” (ref. Sen. Fudakowski). Poza tym odbyły się liczne przyjęcia i bankiety, wydane dla uczestników Konferencji.

W obradach brało udział 194 delegatów, reprezentujących 22 państwa.

XIV MIĘDZYNARODOWY KONGRES ODLEWNICZY. —

W dn. 8 b. m. rozpoczął w Warszawie obrady XIV Międzynarodowy Kongres Odlewniczy, odbywający się pod protektoratem Pana Prezydenta Rzplitej. Na kongres przybyło ponad 300 delegatów, reprezentujących—oprócz Polski—wszystkie niemal państwa europejskie, Stany Zjedn., Australię i Południową Afrykę.

Na uroczystość przybył, reprezentujący Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Rząd, Minister Komunikacji J. Ulrych. W otwarciu Kongresu wzięli udział — Panowie: Wicemin. Gen. Litwinowicz, Prezes Naczelnej Organizacji Inżynierów R. P. Wiceminister Bobkowski, Wiceminister A. Rose, Inż. Klarnier, Prezes Zw. Izb Przem.-Handl., Rektor Politechniki Prof. Zawadzki, Rektor Akademii Górniczej w Krakowie Prof. Takliński, Wiceprezydent Warszawy Pohoski, attaché handlowy ambasady francuskiej i attaché

handlowy ambasady włoskiej, przedstawiciele polskiego świata technicznego z granicy i inni.

Po ukonstytuowaniu się prezydium, w skład którego weszli—Panowie: Wiceminister Rose, Prezes Międzyn. Komitetu Zw. Stow. Odlewniczych Inż. Schwietzke z Düsselodrfu, Prezes Klarnier, Rektor Politechniki Prof. Zawadzki i Prezes organizującego kongres Stow. Technicznego Odlewników Polskich Inż. Gierdziejewski—wygłoszone zostały przemówienia powitalne przez Panów: Prof. Inż. Gierdziejewskiego, Prezesa Związku Stowarzyszeń Odlewniczych Inż. Schwietzke (Niemcy), poczem zabrał głos Pan Wiceminister A. Rose, przemawiając w imieniu Rządu.

Mówca powitał na wstępie przedstawicieli państw obcych, wyrażając podziękowanie członkom poprzedniego kongresu w Filadelfii w 1934 r. i Międzynarodowemu Komitetowi Zw. Techn. Stowarzyszeń Odlewniczych za powzięcie decyzji odbycia obecnego kongresu w Polsce.

—Odlewnictwo, mówił Pan Wiceminister Rose, jest jedną z podstawowych gałęzi przemysłu metalowo-przetwórczego. W każdym niemal wytworze tego przemysłu stosowane są odlewy, a zakres ich zastosowań stale wzrasta, zastępując coraz to nowe rodzaje obróbki i wytwarzając konieczność stałej współpracy pomiędzy odlewnictwem i innymi gałęziami przemysłu metalowo-przetwórczego, a przede wszystkim współpracy z konstruktorami.

Względy te powodują potrzebę postawienia odlewnictwa na coraz wyższym poziomie technicznym w oparciu o ciągłe prace badawcze. Jednakże oderwane od siebie prace, prowadzone w poszczególnych krajach, nie wystarczą i konieczna jest współpraca międzynarodowa oraz odpowiednia konfrontacja i krytyka tych prac przez fachowców różnych państw.

Duża rola odlewnictwa w dziedzinie przemysłu metalowo-przetwórczego i wpływ wysokiego poziomu odlewnictwa na stan przemysłu metalowo-przetwórczego nie jest bez znaczenia dla sytuacji gospodarczej kraju, w której zawsze przemysł ten odgrywa rolę poważną. Toteż Rząd polski żywo interesuje się stanem i rozwojem odlewnictwa i dlatego przywiązuje duże znaczenie do prac międzynarodowego kongresu odlewnictwa w Polsce. Nadto jednak widzi Rząd polski w tym kongresie przejaw zdrowej międzynarodowej współpracy, która jest konieczna dla zapewnienia postępu i dobrobytu ludzkości".

Po części oficjalnej odbywały się posiedzenia naukowe.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW

W dn. 3/IX b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Premiera Gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów przyjęła m. in. projekty następujących ustaw w sprawie ratyfikacji umów międzynarodowych: o ratyfikacji porozumienia między Rzplita Polska i W. Brytanią, dotyczącego czenia pewnych wyrobów chemicznych z dn. 15/VI 1938 r., o ratyfikacji konwencji weterynaryjnej między Polską i Łotwą z dn. 16/XI 1937 r., dotyczącej przewozu zwierząt, mięsa i innych produktów pochodzenia zwierzęcego, oraz o ratyfikacji protokołu dodatkowego z dn. 9/II 1938 r. do konwencji handlowej i nawigacyjnej między Polską i Rumunią z dn. 23/VI 1938 r.

Następnie Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie, ustalające na dz. 15/IX b. r. termin wejścia w życie przepisów art. 56 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rzeczowych świadectwach wojennych. Artykuł ten upoważnia Ministra Rolnictwa do nakładania—w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Skarbu—na właścicieli, posiadaczy lub zarządców, będących osobami fizycznymi albo prawnymi, oraz na zarządcy gospodarstw wiejskich obowiązku przygotowania gospodarstw do wytwórczości, odpowiadającej potrzebom obrony Państwa. Uchwalała ta pozostaje w związku z pracami Rządu w dziedzinie polityki aprowizacyjnej.

Z kolei Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie o przedłużeniu na dalsze 5 lat terminu uzyskiwania ulg przy inwestycjach

elektryfikacyjnych, przewidzianych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o popieraniu elektryfikacji.

W końcu uchwalone zostało rozporządzenie o zmianie granic powiatów wyrzyskiego i sępolińskiego w woj. pomorskim.

UCHWAŁY

KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW

W dn. 2/IX b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Wicepremiera E. Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, poświęcone omówieniu i załatwieniu szeregu spraw bieżących.

M. in. przewodniczący Międzyministerialnej Komisji do Spraw Motoryzacji Pan Wiceminister J. Piasecki złożył sprawozdanie z dotychczasowych rezultatów prowadzonej akcji, dzięki której ilość pojazdów mechanicznych w dn. 1/VIII przekroczyła 54 tys., a więc wynosiła o 12 tys. pojazdów więcej w porównaniu z najwyższym poziomem w latach ubiegłych, oraz omówił zamierzenia Komisji na przyszłość.

Następnie, Komitet Ekonomiczny upoważnił Ministra Rolnictwa i Reform Roln. do przedłużenia ulgowej sprzedaży drewna z lasów państwowych na budowę szkół powszechnych.

Z MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU

XX-LECIE PRACY PANA MINISTRA ANTONIEGO ROMANA W SŁUŻBIE PAŃSTWOWEJ.—W dniu 1/IX b. r. Pan Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman obchodził XX-lecie pracy w służbie państwowej, rozpoczętej w 1918 r. na stanowisku referenta w Min. Przemysłu i Handlu. Następnie—po przejściu do Min. Spraw Zagranicznych—zajmował Pan Minister Roman szereg odpowiedzial-

nych stanowisk, a więc: Wicekonsula w New Yorku, Rady Emigracyjnego w Gdańsku, Szefa Personalnego w Min. Spraw Zagranicznych, Rady Ekonomicznego w tymże Ministerstwie, a następnie Ministra Pełnomocnego w Sztokholmie, Wiceministra Spraw Zagranicznych i—wreszcie—w dn. 16/V 1936 r. powołany został na urząd Ministra Przemysłu i Handlu.

W związku z przypadającą rocznicą XX-lecia służby państwowej Pana Ministra Romana—Pan Wiceminister M. Sokolowski wysłał w imieniu pracowników Ministerstwa Przemysłu i Handlu do przebywającego na kuracji Pana Ministra depeszę treści następującej:

„Dwadzieścia lat mija, jak rozpoczęłeś, Czcigodny Panie Ministrze, swą pracę państwową dla Polski jako referent Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Praca Twoja, zawsze ożywiona wysokim poczuciem obywatelskim i stawiająca sobie dobro Państwa za cel najwyższy, wyniosła Cię siłą własnej zasługi na najwyższe stanowisko w tym resorcie. Toteż w dniu tym pragniemy dać wyraz naszym jak najlepszym uczuciom dla Twojej osoby. Nie mogąc tego uczynić osobiście, przesyłamy Ci tą drogą nasze najserdeczniejsze życzenia dalszej jak najdłuższej pracy ku chwale i pożytkowi Ojczyzny oraz szczęścia osobistego, jak również najrychlejszego powrotu do zdrowia”.

*

Wydawnictwo nasze, którego Pan Minister Antoni Roman był jednym z inicjatorów i współzałożycieli—składa ze swej strony Panu Ministrowi serdeczne życzenia jak najpomyślniejszych dalszych osiągnięć na polu pracy dla Państwa oraz powodzenia osobistego.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W SIERPNIU 1938 R. przedstawiał się—według danych tymczasowych—następująco (w tys. ton):

Kraje	Sierpień 1938					Różnica w sierpniu w stos. do lipca
	1935	1936	1937	Lipiec	Sierpień	
Rynki środkowo-europejskie	91	61	74	99	78	— 21
Niemcy (b. Austria)	74	61	68	56	50	— 6
Węgry	—	—	—	3	3	—
Czechosłowacja	17	—	6	8	8	—
Niemcy	—	—	—	32	17	— 15
Rynki skandynawskie	294	289	320	350	281	— 69
Szwecja	192	218	242	245	206	— 34
Norwegia	38	16	12	41	17	— 26
Dania	51	27	20	34	28	— 6
Islandia	3	3	6	—	4	+ 4
Finlandia	10	25	40	30	26	— 4
Rynki bałtyckie	5	5	17	2	—	— 2
Łotwa	5	5	17	2	—	— 2
Litwa	—	—	—	—	—	—
Rynki zachodnio-europejskie	124	167	239	194	171	— 23
Francja	79	96	129	133	106	— 27
Belgia	36	47	62	28	32	+ 4
Holandia	6	20	22	24	27	+ 3
Szwajcaria	3	4	26	9	6	— 3

Rynki południowo-europejskie	186	70	146	143	199	+ 56
Włochy	174	64	133	121	161	+ 40
Jugosławia	—	—	3	6	12	+ 6
Grecja	11	6	10	16	20	+ 4
Malta	1	—	—	—	4	+ 4
Portugalia	—	—	—	—	2	+ 2

Rynki pozaeuropejskie	27	56	28	50	28	— 22
Alger	—	6	—	—	—	—
Egipt	11	12	5	—	14	+ 14
Afryka pozostała	—	—	1	5	13	+ 8
Argentyna	16	26	22	39	1	— 38
Brazylia	—	—	—	—	—	—
Inne kraje	—	12	—	6	—	— 6
Węgiel okrętowy	58	59	98	170	166	— 4
Razem za granicę:	785	707	922	1 008	923	— 85
W. M. Gdańsk	24	26	28	23	21	— 2
O g ó ł e m:	809	733	950	1 031	944	— 87

Przeładunek w portach:						
w Gdyni	544	482	552	598	552	— 46
w Gdańsku	222	223	278	356	329	— 27
R a z e m:	766	705	830	954	881	— 73

Eksport węgla kamiennego w sierpniu—przy tej samej ilości dni roboczych, co w lipcu—wskutek pewnego nasycenia rynku węglowego zmniejszył się o 87 tys. t (8-41%) i wyniósł 944 tys. t, pozostając o 6 tys. t mniejszym od wywozu w analogicznym miesiącu 1937 r. Spadek wywozu nastąpił z obu rejonów eksportujących, przy czym z rej. śląskiego wywieziono 809 tys. t—wobec 877 tys. t w lipcu, a zatem o 68½ tys. t mniej, a z rej. dąbrowskiego 135 tys. t, a więc o 19 tys. t mniej w porównaniu z miesiącem poprzednim.

Z rej. krakowskiego wysłano tylko nieznaczne ilości, nie przekraczające 0.5 tys. t.

Co się tyczy poszczególnych grup rynków—to wywóz na rynki środkowo-europejskie zmalał o 21 tys. t i wynosił 78 tys. t. Spadek ten tłumaczy się zmniejszeniem wysyłek do Niemiec (łącznie z b. Austrią).

Eksport na rynki skandynawskie zmalał o 69 tys. t i stanowił 281 tys. t, przy czym spadek wywozu nastąpił do wszystkich krajów, objętych tą grupą rynków—z wyjątkiem Islandii, do której wysłano po miesięcznej przerwie 4 tys. t.

W miesiącu sprawozdawczym na rynki bałtyckie nie eksportowano.

Wywóz na rynki zachodnio-europejskie kształtował się niepomysłnie wskutek znacznie zmniejszonych wysyłek do Francji—i w mniejszej mierze—do Szwajcarii. W rezultacie ogólny wywóz na rynki zachodnio-europejskie zmalał o 23 tys. t i wynosił 171 tys. t.

Eksport na rynki południowo-europejskie wyniósł 199 tys. t, a więc wzrósł o 56 tys. t, przy czym zwiększyły się wysyłki do wszystkich krajów, należących do tej grupy rynków, a w szczególności do Włoch.

W eksporcie na rynki pozaeuropejskie zaznaczyło się dość silne osłabienie, wywóz wynosił 28 tys. t—wobec 50 tys. t w lipcu, a więc spadł o 22 tys. t. Znaczne ograniczenie wywozu do Argentyny zostało częściowo wprawdzie wznowionym wywozem do Egiptu oraz zwiększonymi wysyłkami do pozostałej Afryki.

Wysyłki do W. M. Gdańska zmalały o 2 tys. t i wynosiły 21 tys. t. Odbiór węgla okrętowego również uległ niewielkiej obniżce i stanowił 166 tys. t.

Udział poszczególnych rynków zbytu w ogólnym eksporcie w sierpniu w porównaniu z lipcem przedstawia poniższe zestawienie (w % -ach):

	Lipiec	Sierpień
Rynki środkowo-europejskie	9.60	8.26
„ skandynawskie	33.95	29.77
„ bałtyckie	0.19	—
„ zachodnio-europejskie	18.82	18.11
„ południowo-europejskie	13.87	21.08
„ pozaeuropejskie	4.85	2.97
Węgiel okrętowy	16.49	17.59
W. M. Gdańsk	2.23	2.22

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego za granicę wynosiła w sierpniu—przy 26 dniach roboczych—ok. 36 tys. t, a zatem spadła w porównaniu z lipcem o ok. 4 tys. t, przy czym wysyłka ta wynosiła z rej. śląskiego ok. 31 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 5 tys. t.

Przeładunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk w sierpniu w porównaniu z lipcem spadł o 73 tys. t i wynosił 881 tys. t, przy czym przeładunek w Gdyni zmniejszył się o 46 tys. t i stanowił 552 tys. t, a w Gdańsku zmalał o 27 tys. t i wynosił 329 tys. t.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

KOSZTY PRODUKCJI ROPY I GAZÓW W ROKU 1937.—Wartość wydobytej ropy naftowej w Polsce w 1937 r. wyniosła ok. zł 75 ÷ 76 miln., gazu zaś ziemnego—ok. zł 25 ÷ 27 miln., łączną zatem wartość tych kopalin, wydobytych w 1937 r., określić można na sumę ok. zł 98 ÷ 100 miln.—wobec ok. zł 90 miln. w 1936 r.

Koszty wydobycia ropy i gazów ziemnych w Polsce w 1937 r. w porównaniu z 1936 r. dadzą się oszacować w przybliżeniu następująco (w tys. zł):

	1937	1936
Robocizna	23 376	21 456
Materiały	21 200	19 656
Amortyzacja	15 100	13 822
Energia	11 400	10 407
Administracja	5 515	5 584
Zarząd	5 060	4 577
Odsetki	4 517	4 308
Oplaty terenowe	2 820	2 423
Inne	8 190	7 522
Razem:	97 178	89 755

Każda z powyższych pozycji kosztów przedstawiała się w poszczególnych wypadkach odmiennie—w zależności od głębokości otworów, układu przewierczanych warstw, bądź organizacji pracy. Dla otworów głębokich, przekraczających znacznie 1 000 m, na amortyzację przypadało poniżej 25% ogólnych kosztów. Znaczne sumy pochłaniała robocizna: 28%, 33%, 37%, a nawet przeszło 48% ogólnych kosztów. Zużycie energii do eksploatacji takich otworów dochodziło

nawet do 36% ogólnych kosztów. Układ kosztów eksploatacyjnych głębokich otworów charakteryzuje poniższe zestawienie (w % -ach ogólnej sumy wydatków na eksploatację):

	Otwory o głębokości:						
	1590 m	1555 m	1525 m	1504 m	1452 m	1442 m	1383 m
Robocizna	48.3	28.2	33.6	37.0	24.5	18.4	20.2
Materiały	6.5	2.0	7.9	8.4	2.4	5.8	4.6
Amortyzacja	—	28.1	—	—	34.2	9.9	24.6
Energia	11.4	11.7	36.6	33.3	11.9	45.2	19.6
Administracja	26.7	11.0	—	10.2	9.2	5.5	7.7
Zarząd	—	—	14.6	—	—	2.9	—
Daniny i odsetki	1.0	10.2	1.8	2.3	7.7	3.6	14.8
Oplaty terenowe	1.5	0.9	1.0	1.4	2.8	2.5	2.3
Konserwacja	4.4	3.0	4.3	1.3	3.5	1.5	1.9
Czyszczanie i podgrzewanie ropy	—	—	—	—	—	0.8	—
Tłoczenie i magazynowanie ropy	—	—	—	—	—	2.9	—
Inne	0.2	4.9	0.2	6.1	3.8	1.0	4.3
Koszt eksploatacji—w % -ach rynkowej ceny ropy	77.8	117.1	96.25	59.9	136.5	86.0	65.7

Jak widzimy, koszty eksploatacyjne dla głębokich otworów były bardzo znaczne—tak, że w niektórych wypadkach eksploatacja stawała się nawet deficytową.

O wiele rentowniejsze były wiercenia płytkie, które pozwalały odzyskać na amortyzację nawet przeszło 50% kosztów eksploatacyjnych. Robocizna wynosiła z reguły mniej niż 15%, a w niektórych wypadkach nie sięgała nawet 5% kosztów ogólnych. W otworach płytkich koszt eksploatacji w stosunku do ceny rynkowej był znacznie niższy niż w głębokich otworach, przy czym w niektórych wypadkach wynosił nawet mniej niż 25% ceny rynkowej, jak to wykazuje m. in. poniższe zestawienie przeciętnych kosztów eksploatacji, obliczonych dla kilku otworów płytkich (w % -ach ogólnej sumy wydatków na eksploatację):

	Otwory o głębokości:	
	100 ÷ 300 m	400 ÷ 600 m
Robocizna	6.8	16.1
Materiały	9.0	1.0
Amortyzacja	67.6	47.2
Energia	5.8	8.3
Administracja	2.0	8.6
Zarząd	1.1	—
Daniny i odsetki	3.1	9.9
Oplaty terenowe	0.9	2.0
Konserwacja	0.1	5.3
Inne	3.5	1.6
Koszt eksploatacji—w % -ach rynkowej ceny ropy	24.7	99.6

Z ogólnej sumy, zainwestowanej w kopalnictwie naftowym w 1937 r., znaczna część, mianowicie ok. zł 35 700 tys. (w 1936 r.—zł 32 200 tys.) poszła na wiercenia, przy czym najwięcej, bo zł 27 168 tys., pochłonęły nowe wiercenia, których koszt wiercenia—zależnie od głębokości—przedstawiał się następująco (w tys. zł):

Wiercenie o głębokości:	Koszt wiercenia	
	1937	1936
m		
poniżej 100	6 766	640
100 ÷ 200	6 072	180
200 ÷ 300	4 904	4 200
300 ÷ 400	3 265	4 048
400 ÷ 500	1 981	3 978
500 ÷ 600	1 115	2 710
600 ÷ 700	647	567
700 ÷ 800	599	701
800 ÷ 900	306	—
900 ÷ 1 000	283	—
1 000 ÷ 1 100	319	1 238
1 100 ÷ 1 200	323	—
1 200 ÷ 1 300	322	1 149
1 300 ÷ 1 400	155	675
1 400 ÷ 1 500	51	789
Razem:	27 168	20 875

Na wiercenia innych otworów, tj. rozpoczętych przed rokiem sprawozdawczym, lub otworów podczyszczonych, bądź pogłębionych do nowych horyzontów wydatkowano następujące kwoty (w tys. zł):

Otwory o głębokości:	Koszt wiercenia	
m	1937	1936
poniżej 100	224	160
100 ÷ 200	651	430
200 ÷ 300	982	768
300 ÷ 400	863	311
400 ÷ 500	822	980
500 ÷ 600	669	883
600 ÷ 700	651	690
700 ÷ 800	462	567
800 ÷ 900	392	636
900 ÷ 1 000	315	655
1 000 ÷ 1 100	398	925
1 100 ÷ 1 200	357	997
1 200 ÷ 1 300	372	2 249
1 300 ÷ 1 400	436	1 006
1 400 ÷ 1 500	407	444
1 500 ÷ 1 600	432	364
1 600 ÷ 1 700	91	267
1 700 ÷ 1 800	61	20
Razem:	8 580	12 358

Jak widać z powyższych dwóch zestawień, w roku sprawozdawczym—w porównaniu z rokiem poprzednim—poważniejsze było zainteresowanie wierceniami płytkimi. Gdy w 1936 r. wydano na wiercenia o głęb. do 600 m ok. zł 19 miln., to w 1937 r. — ok. zł 28 miln. Przy ogólnej ilości 139 272 metrów, odwierconych w 1937 r., koszt metra kalkulował się w wysokości ok. zł 256—wobec zł 253 w 1936 r. (w 1937 r.—wobec braku starych rur—miał tendencję zwykłą). Przeciętny koszt odwiercenia 1 otworu świdrowego w 1937 r. można oszacować na sumę ok. zł 102 tys.—wobec zł 106 tys. w 1936 r.

W rzeczywistości koszty odwiercenia poszczególnych otworów kształtowały się, oczywiście, bardzo różnie, jak widać z poniższego zestawienia kosztów dla kilku otworów, odwierconych w roku sprawozdawczym (w tys. zł):

Otwory o głębokości:	Koszt odwiercenia	Otwory o głębokości:	Koszt odwiercenia
m		m	
273	32	444	34
298	31	500	142
300	147	520	74
317	29	1 250	460
364	58	1 457	1 115
400	242	1 635	575

W kosztach wiercenia 1 otworu—12 ÷ 37% stanowiła robocizna, koszt rygu wiertniczego wynosił 12 ÷ 26·9%, rur—16·2 ÷ 29·5%, energii—3·4 ÷ 10·6%, jak to ilustruje poniższe zestawienie kosztów niektórych wierzeń (w % -ach ogólnej sumy wydatków na wiercenie):

	Wiercenie o głębokości:					
	1635 m	1437 m	1230 m	520 m	400 m	273 m
Ryg	26·9	24·9	24·3	12·1	13·2	17·5
Rury	22·2	16·5	21·6	16·2	22·1	29·5
Oplaty terenowe	0·1	0·1	0·1	0·3	1·1	—
Administracja	5·8	7·5	5·4	14·5	1·9	5·1
Pensje urzędników	2·6	5·0	2·2	4·7	1·8	4·5
Robocizna	12·0	14·8	16·6	23·1	37·0	16·1
Energia	5·8	3·9	5·7	3·4	9·5	10·6
Narzędzia i materiały	9·4	7·1	9·6	4·3	5·4	12·9
Konserwacja	2·5	5·8	2·5	1·8	6·5	3·8
Koszty zarządu centrali	10·2	11·3	8·8	17·8	1·5	—
Inne wydatki	2·5	3·1	3·2	1·8	—	—

Zarobki robotników, osiągnięte w 1937 r.—w porównaniu z 1936 r. przedstawia poniższe zestawienie:

	O g ó ł e m		Przec. mies. za-robek i robotnika			
	1937 r.	1936 r.	1937 r.	1936 r.	1937 r.	1936 r.
	t y s. z ł	% ogóln. sumy	z ł	z ł	z ł	z ł
Za normalną pracę	13 091	13 044	62·7	65·8	116·0	117
Za pracę nadliczbową	2 602	2 244	12·3	11·2	22·8	19
Funkcyjne (metrowe, cy-sternowe itd.)	2 571	2 077	12·2	10·5	22·5	18
Mieszkanie i opał	1 322	1 252	6·3	6·4	11·6	11
Urlopy płatne	641	608	3·4	3·0	5·3	5
Dotacje w naturze	641	627	3·1	3·1	5·7	5
Razem:	20 868	19 852	100	100	183·9	175·0

Składki z tytułu ubezpieczeń społecznych przedstawiały się w 1937 r.—w porównaniu z 1936 r.—następująco:

	Przec. mies. na robotnika					
	1937 r.	1936 r.				
	t y s. z ł	% ogóln. zar.				
Składki robotników	1 246	1 176	6·0	5·8	10·9	10·9
Składki przemysłowców	1 508	1 601	7·1	8·0	13·1	14·0
Razem:	2 754	1 777	13·1	13·8	24·0	24·0

P. B.

HUTNICTWO

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICTWA ŻELAZNEGO W SIERPNIU 1938 R. przedstawiała się — wg danych tymczasowych — jak następuje (w tonach):

	Lipiec	Sierpień	
	1938	1938	1937
Surówka	72 208	80 335	60 107
Stal	121 301	128 837	126 520
Wytwory walcowniciane	94 365	100 064	92 828
Rury żelazne i stalowe	5 892	6 385	8 248

Jak wynika z powyższego zestawienia, w sierpniu b. r. w porównaniu z lipcem b. r. zwiększyła się wytwórczość wszystkich głównych działów produkcji hutnictwa żelaznego. Natomiast w porównaniu z sierpniem ub. r. wzrosła wytwórczość we wszystkich działach—z wyjątkiem rur.

W szczególności—wytwórczość surówki zwiększyła się w sierpniu w porównaniu z miesiędem poprzedzającym o 8 127 t (11·1%), stali—o 7 536 t (6·2%), wytworów walcownicianych—o 5 699 t (5·7%) i rur — o 493 t (8·3%).

W porównaniu z sierpniem ub. r. tegoroczna wytwórczość surówki w sierpniu zwiększyła się o 20 228 t (33%), stali o 2 317 t (18·4%), wytworów walcownicianych o 7 134 t (7·9%), natomiast wytwórczość rur spadła o 1 863 t (22·6%).

Stan zamówień wewnętrznych, przydzielonych hutom przez Syndykat P. H. Ż., przedstawiał się następująco (w tonach):

	Lipiec	Sierpień	
	1938	1938	1937
Zamówienia rządowe	7 472	4 931	840
„ prywatne	51 010	52 449	43 014
Razem:	58 482	57 380	43 854

Z powyższego wynika, że w sierpniu b. r. w porównaniu z lipcem b. r. ogólna ilość zamówień zmniejszyła się o 1 102 t (1·9%), przy czym zmniejszyły się zamówienia rządowe (o 34%), natomiast zamówienia prywatne nieco wzrosły (o 2·8%). W porównaniu z sierpniem ub. r. stan zamówień w sierpniu b. r. zwiększył się o 13 526 t, przy czym zamówienia rządowe wzrosły prawie 6-krotnie, a zamówienia prywatne — o 22%.

WYTWÓRCZOŚĆ HUTNICTWA CYNKOWEGO I OŁOWIANEGO W SIERPNIU 1938 R. przedstawiała się—wg danych tymczasowych—jak następuje (w tonach):

	Lipiec	Sierpień	
	1938	1938	1937
Cynk mufłowy i elektrolit	9 022	8 977	9 299
Błacha cynkowa	1 996	2 104	1 171
Kwas siarkowy	17 480	18 773	18 881
Ołów surowy	1 456	1 440	1 470

Jak z powyższego zestawienia wynika, wytwórczość cynku i ołowiu w sierpniu b. r. utrzymała się prawie bez zmiany, natomiast wzrosła produkcja blachy cynkowej i kwasu siarkowego.

W szczególności—produkcja cynku w sierpniu b. r. w porównaniu z lipcem b. r. spadła o 45 t (0.5%), produkcja blachy cynkowej wzrosła o 108 t (5.4%), produkcja kwasu siarkowego wzrosła o 1 293 t (7.4%), a produkcja ołowiu spadła o 16 t (1.1%).

W porównaniu z sierpniem ub. r. wytwórczość cynku spadła o 322 t (3.3%), wytwórczość blachy cynkowej zaś wzrosła o 933 t (80%). Wytwórczość kwasu siarkowego i ołowiu wykazała nieznaczne wahania w dół, mianowicie kwasu—o 0.5%, ołowiu zaś—o 2%.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY W LIPCIE 1938 R.—Wytwórczość włókiennicza utrzymała się w lipcu b. r. w zasadzie na poziomie z czerwca b. r. Nowy wskaźnik produkcji przemysłowej, obliczony

przez Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen, wynosi dla lipca b. r. 113.0 (1928 r.=100), tj. nieco mniej niż dla czerwca b. r. (114.9) i lipca ub. r. (113.3). W zakresie półfabrykatów wzrost daje się zaobserwować jedynie w przędzy wełnianej czesankowej oraz w przędzy jutowej. Nieznaczne zmiany, jakie zaszły w produkcji włókienniczej w miesiącu sprawozdawczym, wynikają stąd, iż lipiec należy jeszcze do okresu międzysezonowego. W dziedzinie obrotów na rynku handlowym okres sprawozdawczy cechuje dość silne ożywienie, powstałe na rynku łódzkim na tle przedłużenia sezonu letniego wobec sprzyjającego stanu pogody, a na rynku białostockim—ze względu na rozpoczęty sezon tkaninami wełnianymi zimowymi. Wyniki, osiągnięte w lipcu na terenie okręgu łódzkiego w handlu artykułami włókienniczymi, głównie tkaninami bawełnianymi—wpłynęły na wyraźną poprawę sytuacji handlowej i finansowej oraz na pozytywną ocenę minionego sezonu letniego.

Kształtowanie się importu włókienniczego w pierwszych 7 miesiącach b. r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. przedstawia się następująco:

NAZWA TOWARU	Styczeń÷lipiec				Różnica w 1938 r. w stos. do 1937 r.			
	1 9 3 7		1 9 3 8		ton	% wagi	tys. zł	% wartości
	ton	tys. zł	ton	tys. zł				
Bawełna i odpadki	43 818	82 912	45 975	69 708	+ 2 157	5	- 13 204	15
Wetna surowa nieprana	11 451	41 181	11 545	32 103	+ 94	1	- 9 078	22
„ prana	2 341	14 351	2 805	14 972	+ 464	20	+ 621	4
Odpadki wełniane	1 088	6 700	1 000	5 180	- 88	8	- 1 520	23
Wetna czesana	1 157	10 584	1 320	8 961	+ 163	14	- 1 623	15
Juta i odpadki	7 389	3 707	7 563	3 916	+ 174	2	+ 209	6
Szmaty	15 498	18 301	10 556	12 479	- 4 942	31	- 5 822	31
Surowce razem:	82 742	177 736	80 764	147 319	- 1 978	2	- 30 417	16
Przędza bawełniana	952	6 340	1 016	6 670	+ 64	6	+ 330	5
„ wełniana	485	6 092	486	6 071	+ 1	0.2	- 21	0.3
„ z jedwabiu natur.	90	2 276	131	3 421	+ 41	45	+ 1 145	50
Przędza razem:	1 527	14 708	1 633	16 162	+ 106	6	+ 1 454	9
Tkaniny bawełniane	393	5 851	427	6 626	+ 34	8	+ 775	13
„ wełniane, półwełniane	42	1 355	37	1 333	- 5	12	- 22	1
„ z jedwabiu natur.	8	1 274	10	1 519	+ 2	25	+ 245	20
Inne artykuły włók. niewym.	3 090	13 011	1 870	10 030	- 1 220	40	- 2 981	23
Ogółem:	87 802	213 935	84 741	182 989	- 3 061	3	- 30 946	14

Analiza tego przywozu daje przede wszystkim obraz, ilustrujący wahania w imporcie głównych surowców włókienniczych. Import bawełny, który jeszcze za I półrocze b. r. wykazywał nadwyżkę 8%, uległ w okresie 7 miesięcy b. r. redukcji—w wyniku czego nadwyżka ta wynosi zaledwie 5%. Spadek importu jest związany z okresem międzysezonowym, w którym nie zostały wykorzystane odnośnie przydziału dewizowe. W wełnie widzimy—z jednej strony—nieznaczne zwiększenie przywozu wełny niepranej, zmniejszenie zaś wełny czesanej, natomiast w dalszym ciągu zaznacza się wzrost importu wełny pranej, co—jak uzasadnialiśmy już uprzednio—nie jest zjawiskiem gospodarczo pożądanym. Wzrost przywozu juty jest przejściowy i wynika z faktu przydziału tego surowca na poczet II półrocza b. r. na potrzeby rynku wewnętrznego. W szmatkach obserwujemy nadal zjawisko kurczenia się spadku, jaki występował w poprzednich miesiącach, mimo to jednak różnica na niekorzyść b. r. jest jeszcze poważna i nie trzeba się liczyć z tym, aby import tego surowca—ze względu na sytuację eksportową okręgu białostockiego—mógł osiągnąć pozycję zeszlóczną. W zakresie półfabrykatów nastąpił wzrost przywozu przędzy bawełnianej oraz przędzy z jedwabiu naturalnego. W tkaninach bawełnianych i z jedwabiu naturalnego zaznaczył się spadek przywozu, natomiast w wełnianych—nieznaczny wzrost.

Na tło tego przywozu saldo ujemne w obrocie artykułami włókienniczymi z zagranicą wynosi za okres 7-miesięczny zł 147 218 tys.—gdy w analogicznym okresie ub. r. wynosiło ono zł 155 731 tys. Nieznaczne, gdyż zaledwie o zł 8 513 tys., zmniejszenie salda ujemnego tłumaczy się tym, że eksport włókienniczy skurczył się w b. r. do zł 35 771 tys., natomiast w ub. r. reprezentował on pozycję wartości zł 58 204 tys. Widzimy więc z tego, że redukcja wartościowej pozycji wywozu, mająca za źródło spadek cen surowców włókienniczych, została zrównoważona pogorszeniem się warunków wywozu włókienniczego.

Na odcinku cen surowców lipiec nie przyniósł poważniejszych zmian.

Ceny bawełny kształtowały się zwykłowo przy tendencji niejednolitej, przy czym silniejsze fluktuacje zwykłowe wykazywała bawełna egipska.

Wełna na lipcowych aukcjach londyńskich była przedmiotem znacznego zainteresowania państw zachodnio-europejskich, ceny jej jednak kształtowały się w niektórych gatunkach nieznacznie zniżkowo. Według danych Konwencji Przędzalni Wełny Czesankowej w Polsce w zakresie wymienionych niżej gatunków ceny utrzymywały się na poziomie poprzedniego miesiąca, mianowicie (cif Gdynia Basis prana—w zł za 1 kg): australijska Merino średnie runa—5.88, Buenos Aires Merino Prima A—5.16. Spadek cen tej wełny w porównaniu z lipcem ub. r. wynosi 35÷38%.

Ceny juty kształtowały się zwykłowo; zwykła wynosi tu 10÷15%. Przy gatunku „First” ceny te wahały się od £ 18 do £ 20.2.6 za 1 tonę, „Blitz” zaś—od £ 17.2.6 do £ 19.7.6. W porównaniu z cenami zeszlócznymi (lipiec ub. r.) ceny te są jednak niższe o ok. 10%.

Na odcinku cen szmat nie nastąpiły żadne zmiany, tzn. ceny te wynoszą przy poszczególnych gatunkach od zł 0.90 do zł 3.80 za 1 kg (wg danych Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie).

Wytwórczość przędzy bawełnianej cienkoprzędnej—wg danych Gł. Urzędu Stat.—spadła w lipcu b. r. do 4 276 t (czerwiec 5 152 t), co wiąże się częściowo z okresem międzysezonowym, głównie zaś z rezerwą produkcyjną, jaka przejawiała się ze względu na spodziewaną zniżkę cen przędzy bawełnianej. W okresie styczeń÷lipiec b. r. wytworzono tego półfabrykatu 36 056 t, co stanowi wzrost o 1 996 t, czyli 6%. Zaznaczyć należy, że nadwyżka tej produkcji za I półrocze wyniosła 8%. Równoległe ze spadkiem wytwórczości zmniejszył się zbył tego artykułu w lipcu do 4 171 t (czerwiec 4 789 t), na skutek czego nadwyżka zbytu tej przędzy w okresie 7 miesięcy zmniejszyła się do 3 062 t (9%)—przy ogólnym zbycie, wynoszącym w tym okresie 36 784 t. Cena tego półfabrykatu obniżyła się przeciętnie o 8%. Stan uruchomienia przędzalni bawełnianych, należących do Zrzeszenia Producentów Przędzalni Bawełnianych, wyrażony w przeciętnej ilości godzin pracy jednego wrzeciona w tygodniu, obniżył się w lipcu b. r. do 37.92 (w czerwcu b. r.—45.32).

W dziedzinie produkcji nici lipiec przyniósł redukcję produkcji do 48 t (czerwiec b. r.—78 t), w związku z czym w okresie 7 miesięcy b. r. wytwórczość spadła do 535 t, tj. o 55 t (9%) w porównaniu z ub. r. Zupełnie odmiennie ukształtował się zbył, który w lipcu wzrósł prawie

2-krotnie, wynosząc 105 t (czerwiec—54 t) i dając za okres 7 miesięcy b. r. wyniki o 100 t (20%) lepsze od zeszłorocznych; ogólny zysk niżej w b. r. wyniósł 614 t. W przemyśle tym obserwujemy zjawisko wyprzedzania zapasów, na co wskazują powyższe liczby wytwórczości i spożycia tego artykułu.

W przemyśle kotonowym dało się odczuć ożywienie produkcyjne, będące następstwem zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu o oowwzawowym nabywaniu i przerobie kotoniny przez przedsiębiorstwa bawełniane. Dodać należy, że na terenie Łodzi powstało Zrzeszenie Producentów Kotoniny, grupujące zarówno „czyste” zakłady kotonowe jak również i kotoniarne, istniejące przy wielowydzielowych zakładach włókienniczych bawełnianych. Zadaniem tego Zrzeszenia jest współpraca i skoncentrowanie wysiłków w kierunku wzmocnienia produkcji kotoniny przy jednoczesnym osiągnięciu jak najlepszych wyników pod względem jakości tego włókna. Używiścią jest rzeczą, że powstanie tej organizacji uznaje się za pożądane, zwłaszcza skoro się uwzględni, że rozwój produkcji tego surowca jest interesujący z punktu widzenia polityki zastępowania bawełny i zwiększania spożycia lnu.

Produkcja tekstury, czyli sztucznego włókna ciętego, osiągnęła w 7 miesiącach b. r. 1 713 t (w uo. r. — 681 t), natomiast zysk tego artykułu wyniósł w tymże okresie b. r. 1 492 t, przekraczając skalę spożycia zeszłorocznego o 1 013 t.

W dziedzinie produkcji przędzy wełnianej czesankowej sytuacja nie uległa zmianie w porównaniu z I półroczem b. r. Pomimo, iż zysk tego półfabrykatu—wg danych Konwencji Przedzaln Włny Czesankowej—uległ w b. r. wyraźnemu rozszerzeniu, bowiem przewyższył zysk w uo. r. o 731 t (14%)—o jednak poziom wytwórczości jest niższy od zeszłorocznego o 16 t (0,3%), mianowicie zysk wyniósł w okresie styczeń—lipiec b. r. 5 795 t (łącznie z eksportem), produkcja zaś—5 419 t. Zjawisko to obserwowane jest już od szeregu miesięcy. Zapasy przędzy wełnianej czesankowej, na skutek wzmoczonego zapotrzebowania, malały nadal—i w końcu lipca b. r. wyniosły 1 655 t. Uruchomienie fabryk, należących do Konwencji, wyniosło w stosunku do jednej zmiany 75,5% przy ilości 354 025 czynnych wrzecion. W zakresie cen przędzy wełnianej czesankowej zmian nie notowano, ceny te wynoszą (w zł za 1 kg): Nr 2/40 A—11,80, Nr 2/50 A 1—13,30, Nr 1/20 DE—6,35, Nr 2/22 (system franc.)—7,35.

W przedsiębiorstwach jutowym sytuacja nieznacznie poprawiła się wobec wzrostu produkcji do 1 010 t (czerwiec 861 t), nie mniej jednak za okres 7 miesięcy widoczny jest spadek tej wytwórczości o 436 t (6%)—do 7 255 t. Zysk przędzy jutowej dał lepsze rezultaty zarówno w lipcu b. r., gdyż wzrósł on do 902 t (czerwiec 793 t), jak również w okresie 7-miesięcznym b. r., gdyż podniósł się do 6 845 t, wykazując zmniejszenie w porównaniu z uo. r. zaledwie o 20 t (0,4%). W przemyśle tkanin i worków jutowych w lipcu b. r. nastąpiła nieznaczna poprawa, mianowicie wzrosła do 822 t (czerwiec 699 t), jednak tegoroczna ogólna wytwórczość tych artykułów, wynosząca 5 810 t, jest niższa o 541 t (9%).

Rozmiary zbytu tkanin i worków jutowych przy ogólnej ilości 5 301 t są niższe w b. r. o 125 t (2,3%); zaznaczyć trzeba, że w lipcu zapotrzebowanie na tkaniny i worki jutowe wzrosło do 888 t, przewyższając znacznie poziom z czerwca b. r. (552 t). Eksport pośredni wyrobów jutowych—dzięki wzmocnionemu wywozowi rolnemu—zwiększył się w lipcu b. r. do 251 t, w związku z czym różnica na niekorzyść b. r. sięga obecnie zaledwie 114 t (9%); eksport ten wyniósł w 7 miesiącach b. r. 1 097 t. Zapasy juty w końcu lipca b. r. wyniosły 2 656 t. Stan uruchomienia fabryk, wchodzących do „Centrojuty”, wyrażał się w stosunku do jednej zmiany liczbą 65,27%, przy czym czynnych było 15 278 wrzecion.

Przemysł bawełniany tkacki pracował głównie w dziale tkanin bawełnianych białych oraz czynił przygotowania do nadchodzącego sezonu zimowego. Na rynku handlowym dokonywane były w lipcu znaczne, jak na ten okres, obroty tkaninami bawełnianymi letnimi, na skutek czego stan składów hurtowników i detalistów spadł do minimum. Zainteresowanie tkaninami zimowymi ze strony handlu było dość znaczne, przy czym zawarto już szereg transakcji na terminowe dostawy w następnych miesiącach. W wyniku przeprowadzonej zniżki cen przędzy bawełnianej ceny tkanin bawełnianych kształtowały się znikomo, co przyczyniło się również w pewnym stopniu do wzmocnienia obrotów.

W przemyśle wełnianym przetwórczym obserwowano ożywienie, związane z nadchodzącym sezonem zimowym, handel zaś hurtowy dokonywał już w tym czasie zamówień na artykuły zimowe z przyszłą dostawą.

Przemysł sztuczno-jedwabny czynny był w rozmiarach nieco zmniejszonych w stosunku do czerwca b. r., gdyż produkcja przędzy sztuczno-jedwabnej wyniosła w lipcu 480 t (w czerwcu—500 t). Wytwórczość tego półproduktu wykazuje w okresie 7 miesięcy b. r. prawie ściśle stan bez zmiany w porównaniu z ub. r., tj. 3 587 t, gdy tymczasem za I półrocze nadwyżka wytwórczości wynosiła 4%. Korzystnie kształtuje się zysk tej przędzy, bowiem w okresie styczeń—lipiec b. r. wyniósł on 3 853 t, a więc przewyższył zeszłoroczny o 337 t (9%). Zaznaczyć należy, że w omawianym miesiącu przejawiał się na rynku wzmocniony zysk tkanin ze sztucznego jedwabiu.

Ogólna sytuacja włókiennictwa okręgu białostockiego w lipcu dość poważnie poprawiła się—zarówno ze względu na wzrost produkcji, jak i spożycia artykułów włókienniczych. Wyrazem poprawy tej sytuacji jest także stopień uruchomienia, wynoszący w lipcu b. r. w stosunku do jednej zmiany 130% (w czerwcu b. r.—105%). W porównaniu z uruchomieniem w lipcu ub. r., kiedy wyniosło ono 185%—okres sprawozdawczy przedstawia się mniej pomyślnie z uwagi na zmniejszony w b. r. eksport tekstylny. Produkcja tkanin, koców, pledów i innych artykułów wyniosła w lipcu b. r. 670 t, wykazując wzrost w porównaniu z poprzednim miesiącem o 175 t (lipiec ub. r.—890 t). Podniesienie się produkcji jest odpowiednikiem wzrostu zbytu, który przejawiał się w związku z ożywieniem sezonowym na rynku wewnętrznym. Zysk na rynku krajowym osiągnął w lipcu b. r. 530 t (czerwiec b. r.—392 t, lipiec ub. r.—300 t); liczby te obejmują również dostawy rządowe. Zatrudnienie w tym okręgu poważnie wzrosło, liczba robotników przemysłu włókienniczego zwiększyła się bowiem do 6 000 (w czerwcu b. r. +500). W zakresie cen artykułów włókienniczych nie nastąpiły żadne zmiany, co wiąże się ze stabilizacją cen surowca—szmat.

W okręgu bielskim obserwowano ożywienie w przedsiębiorstwach zgrzebnych oraz w przemyśle tkackim, związane z przygotowaniem towarów na nadchodzący sezon zimowy. Na rynku handlowym obroty tkaninami letnimi były minimalne. Ceny tkanin wełnianych utrzymywały się na poziomie poprzednich miesięcy. W przedsiębiorstwach lnianym uruchomienie było dostateczne, w tkalniach zaś—mniejsze. O ile przemysł lniany nastawiony był częściowo na eksport—o tyle przemysł konopny uruchomiony był jedynie dla wykonania dostaw na rynek wewnętrzny. W dziedzinie produkcji konfekcji obserwowano nieznaczne ożywienie, które wzrosło silniej pod koniec miesiąca sprawozdawczego. Produkcja stożków do kapeluszy została podjęta w szerszym zakresie z przeznaczeniem na sezon zimowy. Zaznaczyć jednak należy, że rozmiary dotychczasowego zbytu tego artykułu, produkcji i bieżących zamówień kształtują się znacznie gorzej niż w ub. r. Wytwórczość stożków w okresie styczeń—lipiec b. r. wyniosła 3 115 tys. sztuk, wykazując w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. spadek o 810 tys. sztuk (20%). Również i zysk zmniejszył się z uwagi na pogorszenie koniunktury eksportowej, wyniósł bowiem zaledwie 2 709 tys. sztuk, tj. o 921 tys. sztuk (26%) mniej niż ub. r.

St. W.

EKSPORT WŁÓKIENNICZY W LIPCU 1938 R.—Sytuacja wywozowa włókiennictwa uległa wprawdzie pewnej poprawie w miesiącu sprawozdawczym, lecz na tle wyników z lipca ub. r., a w szczególności przy porównaniu rezultatów za 7 miesięcy b. r. z analogicznym okresem ub. r. nie przedstawia się korzystnie. Zaznaczyć jednak należy, że stały spadek, jaki obserwowany był w poprzednich miesiącach, został zahamowany już od czerwca b. r. i utrzymuje się na niezmiennym od tego czasu poziomie—32%. Wywóz z 3 najważniejszych okręgów—wg danych delegatur Państwowego Instytutu Eksportowego w Łodzi i Białymstoku oraz Zrzeszenia Eksporterów Wyrobów Włókienniczych w Bielsku—wzrósł w lipcu b. r. w stosunku do czerwca b. r. o zł 650 tys. (24%), natomiast w porównaniu z lipcem ub. r. spadł o zł 1 864 tys. (35%).

Wywóz z poszczególnych okręgów przedstawia się następująco:

Okręgi	Czerwiec 1938		L i p i e c	
	q	tys. zł	q	tys. zł
Łódzki . . .	3 289	2 052	3 070	2 122
Białostocki . .	945	389	1 353	474
Bielski . . .	451	270	1 526	775
R a z e m:		4 685	2 721	5 949
			3 371	8 961
			5 235	

Z okręgu łódzkiego wywieziono w lipcu b. r. następujące artykuły: przędzę wełnianą czesankową 1 608 q wartości zł 1 369 tys., tkaniny wełniane 120 q—zł 172 tys., tkaniny pluszowe, welwety i baranki półwełniane 96 q—zł 86 tys., tkaniny bawełniane 346 q—zł 123 tys., tkaniny pluszowe, welwety i baranki bawełniane 65 q—zł 68 tys., odzież 669 q—zł 220 tys., stożki i kapelusze 22 q—zł 27 tys.

W porównaniu z poprzednim miesiącem w wywozie łódzkim zysły następujące zmiany: wzrost wywóz przędzy wełnianej czesankowej o zł 84 tys., tkanin wełnianych o zł 75 tys., tkanin pluszowych, welwetów i baranków półwełnianych o zł 66 tys., natomiast spadł eksport odzieży o zł 171 tys. oraz tkanin bawełnianych o zł 122 tys.; w innych pozycjach wywozu zmiany są nieznaczne.

Procentowy udział najważniejszych artykułów wywozu łódzkiego w wartości ogólnej tego wywozu przedstawia się w okresie 7 miesięcy b. r. następująco: przędza wełniana czesankowa—58% (w I półroczu b. r. 57%), odzież—16% (18%), tkaniny bawełniane 13% (14%), tkaniny wełniane 4% (4%); jak widać z tych liczb, artykuły te stanowią nadal 91% całości wywozu z omawianego okręgu.

Kierunki eksportu artykułów włókienniczych łódzkich były następujące (wartość—w tys. zł): Anglia—436, Bulgaria—248, Kolumbia—

221, Holandia—217, Indie Brytyjskie—214, Stany Zjednoczone—143, Czechosłowacja—85, Związek Południowo-Afrykański—83. Na rynku pozaeuropejskie wywóz wyniósł zł 869 tys., co stanowi 41%, a więc udział dość znaczny.

Przędzy wełnianej czesankowej w okresie 7 miesięcy wywieziono 9 167 q wartości zł 8 596 tys., a więc w stosunku do ub. r. więcej o 1 001 q oraz o zł 290 tys. Głównymi odbiorcami tej przędzy były (w tys. zł): Turcja—1 965 (w ub. r. eksportu nie było), Indie Brytyjskie—1 344 (281), Bułgaria—1 084 (45), Czechosłowacja—538 (1 892), Holandia—847 (1 482), Kolumbia—716 (1 254), Anglia—882 (1 010). Jak z tego wynika, w omawianym okresie zaszły poważne zmiany w kierunkach tego wywozu, który stale wykazuje swoistą prężność i w eksporcie łódzkiem zajmuje coraz bardziej dominujące miejsce.

Wywóz tkanin wełnianych znacznie spadł w porównaniu z ub. r. na skutek pogorszenia się warunków wywozu do Stanów Zjedn. i Indjy Brytyjskich. Omawiany eksport wyniósł w b. r. 642 q wartości zł 703 tys., podczas gdy w ub. r.—1 395 q wartości zł 1 839 tys. Udział krajów odbiorczych wynosił (w tys. zł): Stany Zjedn. 216 (w ub. r. 842), Indie Brytyjskie 122 (291), Syria 59 (119), Egipt 20 (152). Spadek tego wywozu również i na inne rynki jest wynikiem wzmoczonej konkurencji zagranicznej.

W zakresie odzieży sytuacja pozostała nadal niezmienną. Eksport tego artykułu zmniejszył się nie tylko w stosunku do ub. miesiąca, lecz również w porównaniu z lipcem ub. r. Stan zamówień jednocześnie maleje i nie rokuje poprawy na najbliższą przyszłość. Wartość ogólnego wywozu odzieży, dokonanej przez Syndykat w okresie 7 miesięcy b. r., wynosi zaledwie zł 2 426 tys., wykazując w stosunku do ub. r. spadek o 29%. Liczby te są jeszcze wymowniejsze, jeśli uwzględnić, że przed kilkoma laty eksport odzieży reprezentował pozycję, dochodzącą do ok. zł 10 miln. W miesiącu sprawozdawczym wchodzili w rachubę następujący odbiorcy (w tys. zł): Anglia—149, Holandia—35, Związek Południowo-Afrykański—20. Przedmiotem wywozu z grupy odzieży były (w tys. zł): spodnie—140, overalle—28, ubrania wełniane i półwełniane—27. Zaznaczyć należy, że okrąg białostocki w wywozie odzieży odgrywa obecnie rolę minimalną.

Wywóz tkanin bawełnianych barwionych i niebarwionych wyniósł łącznie zł 1 891 tys., wykazując zmniejszenie w zestawieniu z ub. r. o zł 392 tys. Eksport ten na skutek słabej konkurencyjności wykazuje stały spadek. Z głównych krajów odbiorczych tego artykułu wymienić należy (w tys. zł): Egipt—1 062 (w ub. r. 1 688), Związek Południowo-Afrykański—264 (199), Anglia—143 (226). Poza wyżej wymienionymi krajami, zmniejszenie wywozu tkanin nastąpiło do Indjy Brytyjskich, Irlandii, Persji, Palestyny.

Niezależnie od scharakteryzowanych artykułów przedmiotem wywozu w okresie 7 miesięcy b. r. były (w tys. zł): tkaniny półwełniane—98 (w ub. r. 242), tkaniny pluszowe, welwety i baranki półwełniane—160 (60), dywany i chodniki półwełniane—53 (43), tkaniny pluszowe, welwety i baranki bawełniane—214 (230), materiały filcowe—95 (139), materiały i wyroby dziane—291 (244), stożki wełniane—99 (313), kapelusze—25 (38).

Przeciętna wartość eksportowa artykułów włókienniczych łódzkich wynosiła w lipcu b. r. zł 691 za 1 q (w czerwcu—zł 637), w tym wartość przędzy zł 852, tkanin wszelkich zł 656, odzieży zł 331. Szczególny spadek wartości zaznaczył się w przędzy wełnianej na skutek redukcji cen surowca oraz odzieży.

Wywóz z okręgu białostockiego zwiększył się wprawdzie w odniesieniu do czerwca b. r., ale był jednak 3-krotnie mniejszy niż w lipcu ub. r. Zjawisko to jest konsekwencją słabego napływu zamówień w poprzednich miesiącach, wywołanego utratą rynków Dalekiego Wschodu. Sezon eksportowy osiąga normalnie w tym miesiącu maksymalne napięcie, poczem już od sierpnia wywóz poważnie kurczy się z miesiąca na miesiąc. Jeśli wziąć pod uwagę, że różnica w wywozie białostockim na niekorzyść roku bieżącego wynosi dotychczas zł 3 405 tys., to należy się z wymienionych względów liczyć z dalszym pogłębieniem spadku tego wywozu. Zamówienia wpływają w stopniu nieznacznym, a sytuacja pod tym względem na terenie Indjy Brytyjskich oraz Związku Południowo-Afrykańskiego nie jest jeszcze wyjaśniona, w każdym razie wchodzi tu w rachubę silna konkurencja włoska. W miesiącu sprawozdawczym eksport tkanin wełnianych kierowany był na następujące rynki (w tys. zł): Indie Brytyjskie—148, Mandzuria—143, Chiny—53, Związek Południowo-Afrykański—15. W okresie 7-mie-

sięcym wywieziono w b. r. (w tys. zł): tkanin wełnianych—2 897 (w ub. r.—4 027), koców—62 (132), pledów—15 (31).

Przeciętna wartość eksportowa wyrobów białostockich za okres 7 miesięcy b. r. wynosi zł 446 za 1 q, a więc obniżyła się w porównaniu z ub. r. o ok. 11%—zarówno na skutek spadku cen surowca-szmat, jak i niżki uzyskiwanych cen eksportowych.

Sytuacja wywozu bielskiego uległa wybitnej poprawie w omawianym miesiącu ze względu na wzmocniony eksport tkanin wełnianych, dokonany do Jugosławii. W miesiącu tym wywóz ważniejszych artykułów przedstawiał się następująco: tkaniny wełniane 709 q wartości zł 495 tys., przędza lniana 294 q—zł 102 tys., stożki i kapelusze 72 q—zł 77 tys.

W okresie 7 miesięcy b. r. wywóz bielski sprowadza się do pozycji: tkanin wełnianych 1 028 q wartości zł 1 268 tys., przędzy lnianej 2 413 q—zł 767 tys., stożków i kapeluszy 346 q—zł 396 tys., płótna żaglowego 348 q—zł 117 tys., tkanin bawełnianych 49 q—zł 99 tys., tkanin lnianych 209 q—zł 87 tys. W stosunku do ub. r. zwiększył się wywóz tkanin wełnianych o zł 108 tys., przędzy lnianej o zł 148 tys., zmniejszył się zaś eksport stożków i kapeluszy o zł 317 tys., a tkanin lnianych o zł 180 tys.

Odbiorcami tkanin wełnianych w pierwszych 7 miesiącach b. r. byli (w tys. zł): Jugosławia—593 (w ub. r.—397), Węgry—147 (163), Argentyna—118 (168), Niemcy (b. Austria)—102 (57). Ogółem rynków odbiorczych w tkaninach było 32. Wywóz stożków odbywał się w b. r. do 21 krajów (w ub. r. do 14 krajów), przy czym największe ilości wywieziono do: Anglii—zł 85 tys., Holandii—zł 65 tys., Stanów Zjedn.—zł 61 tys., Belgii—zł 48 tys., Nowej Zelandii—zł 40 tys. Poważnej redukcji uległ w b. r. zbył do Anglii, gdyż o zł 207 tys., do Stanów Zjedn.—o zł 102 tys. i do Belgii o zł 81 tys. Skurczenie się pozycji wywozowej stożków zostało spowodowane głównie konkurencją włoską.

Przędza lniana była kierowana do Niemiec (b. Austrii) w wysokości zł 300 tys., Bułgarii zł 210 tys., Jugosławii zł 86 tys., a więc na rynku clearingowe. Przeciętna wartość eksportowa w pierwszych 7 miesiącach b. r. wynosiła zł 519 za 1 q—wobec zł 573 w ub. r.

Globalny wywóz włókienniczy kształtował się w pierwszych miesiącach b. r. w porównaniu z tymże okresem ub. r. następująco:

Okręgi	Styczeń		lipiec		Różnica w 1938 r. w stos. do 1937 r.		
	q	tys. zł	q	tys. zł	q	tys. zł	%
Łódzki . . .	29 483	20 849	21 291	14 528	— 8 192	—6 321	30
Białostocki . .	12 822	6 535	7 003	3 130	— 5 819	—3 405	52
Bielski . . .	5 454	3 125	5 585	2 897	+ 131	— 228	7
Razem: 47 759 30 509 33 879 20 555 —13 880 —9 954 32							

Według danych Gł. Urzędu Statyst., ogólny wywóz włókienniczy, obejmujący dział VIII tar. celn. oraz grupę 78 (kapelusze, czapki), wyniósł 148 870 q wartości zł 35 771 tys., wykazując zmniejszenie w stosunku do analogicznego okresu ub. r. o zł 22 433 tys., co stanowi 38%. Ponieważ grupa lnu zajmuje w b. r. pozycję 73 242 q wartości zł 10 471 tys. (w ub. r. 129 182 q—zł 16 541)—przeło na eksport przetwórczy przypada w roku bieżącym 75 628 q wartości zł 25 300 tys. (w ub. r. 142 624 q—zł 41 663 tys.). Z danych tych wynika, że eksport lnu spadł w b. r. o zł 6 070 tys., wywóz przetwórczy zaś—o zł 16 363 tys.

Wywóz surowca lnianego obejmował następujące pozycje (w tys. zł): len miedlonny—621 (2 723), len trzepany—1 606 (3 316), len czesany—836 (1 129), pakuły lniane—5 068 (6 223), wyczeski pakuły, wytrzępki konopne 35 (184). W przędzy lnianej obserwowany jest dalszy wzrost wywozu, mianowicie do zł 946 tys. (w ub. r. zł 658 tys.), natomiast w tkaninach spadek do zł 814 tys. (w ub. r. zł 1 771 tys.).

St. W.

RZEMIOSŁO

WYNIKI SPISU Z 1931 R. W ZAKRESIE RZEMIOSŁA NA WSI—p. str. 1 296.

ROLNICTWO

WYNIKI SPISU Z 1931 R.

W ZAKRESIE RZEMIOSŁA NA WSI

Opublikowane przez Gł. Urząd Statystyczny wyniki II Powszechnego Spisu Ludności z 1931 r. w zakresie stosunków zawodowych zawierają materiał, stanowiący poważny przyczynek do oświetlenia obecnie tak aktualnego zagadnienia rozmieszczenia rzemiosła na wsi.

Dane spisowe, dotyczące stosunków zawodowych, podane są dla poszczególnych województw oddzielnie dla miast i wsi. Rozróżnienie to oparto na podziale administracyjnym, który — jak wiadomo — nie zawsze odpowiada faktycznemu podziałowi na miasto i wieś. Tę okoliczność należy stale mieć na uwadze przy rozpatrywaniu danych spisowych w podziale na miasto i wieś — tym niemniej jednak, naszym zdaniem, podział ten jest wystarczający dla oświetlenia w zasadniczych liniach interesującego nas zagadnienia rozmieszczenia rzemiosła na wsi. Nie odnosi się to jednakże do województwa śląskiego, gdzie administracyjny podział na miasto i wieś ma znaczenie raczej konwencjonalne i z reguły nie oddaje faktycznego stanu rzeczy. Dlatego w poniższych rozważaniach nie będziemy brali pod uwagę danych dla województwa śląskiego — eliminując je zarówno z sum dla Polski, jak i z województw zachodnich.

Dane spisowe nie zawierają materiału, pozwalającego na ujęcie ogółu osób, zajętych w rzemiośle. Szczegółową klasyfikację zawodu uwzględnia bowiem opracowanie spisu jedynie dla tzw. zawodu głównego. Tym samym mamy możliwość uwzględnienia tylko tych osób, dla których wykonywanie rzemiosła stanowi główne — nie zaś poboczne — źródło utrzymania. Tymczasem w warunkach wiejskich bardzo często zachodzi wykonywanie rzemiosła jako pobocznego źródła utrzymania — obok głównego, które stanowi prowadzenie gospodarstwa rolnego. W związku z powyższym liczby, którymi operujemy, należy traktować jako odnoszące się jedynie do osób, dla których rzemiosło jest głównym źródłem utrzymania, w odniesieniu zaś do całości osób, zajętych w rzemiośle — jako liczby minimalne.

Klasyfikacja zawodu głównego, przyjęta w opracowaniu spisu 1931 r., dążyła w zasadzie do ujęcia w odrębne jednostki klasyfikacyjne rzemieślniczych rodzajów produkcji. Nie zawsze jednak ta zasada mogła być konsekwentnie przeprowadzona i dlatego na poszczególnych terenach w niektórych jednostkach klasyfikacyjnych występują łącznie osoby, zajęte w zakładach o rzemieślniczym charakterze produkcji, z osobami, zajętymi w zakładach typu fabrycznego. W tych wypadkach znaczną pomocą będzie zastosowany w opracowaniu spisu 1931 r. podział zakładów w zależności od kategorii wykupywanych świadectw przemysłowych.

Eliminując z jednostek klasyfikacyjnych, zawierających rzemieślnicze rodzaje produkcji, osoby, zajęte w zakładach przemysłowych I ÷ V kat. — możemy w zasadzie uważać, że wydzieliśmy osoby, zajęte w zakładach typu fabrycznego. Metoda ta zawodzi jednakże, jeżeli chodzi o przemysł budowlany, gdyż tam podział wg kategorii

ze względu na specyficzne warunki tego przemysłu ma wątpliwą wartość i wobec tego bez głębszej analizy brak podstaw do wydzielenia rzemiosła. Z uwagi na to zmuszeni jesteśmy do zrezygnowania w niniejszych rozważaniach z podawania liczb, odnoszących się do rzemiosł, związanych z przemysłem budowlanym (dekarstwo, mularstwo, studniarstwo, szklarstwo, zduństwo, sztukatorstwo, malarstwo, brukarstwo, ciesielstwo). Z drugiej strony — bądź ze względu na małą wagę poszczególnych rzemiosł na wsi, bądź też ze względu na niemożność zupełnie ścisłego wyodrębnienia — pominiemy również w naszych rozważaniach szereg mało liczebnych, bądź dla wsi mało istotnych rzemiosł, jak np. rzeźbiarstwo w drzewie, tokarstwo drzewa, wyrób instrumentów muzycznych, grzebieniarnictwo, szmuklerstwo, brązownictwo, kotlarstwo, mosiężnictwo, pilnikarstwo, tokarstwo metali, kuchmistrzostwo, rękawicznictwo, oraz rzemiosła z grupy usług osobistych, jak: fotografowanie, fryzjerstwo, golarstwo, perukarstwo.

Badana przez nas masa będzie więc obejmować całe rzemiosło w rozumieniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 7/VI 1927 r. o prawie przemysłowym z wyłączeniem rzemiosł, wchodzących w zakres przemysłu budowlanego, usług osobistych i — jak zaznaczono — niektórych wyżej wymienionych mało liczebnych zawodów. Jednakże w przeciwieństwie do ujęcia rzemiosła przez prawo przemysłowe, będziemy je traktować łącznie z chałupnictwem, wchodzącym w skład odnośnych rodzajów produkcji. Jeżeli chodzi o przemysł domowy, traktowany przez rozporządzenie o prawie przemysłowym (p. 17 art. 1) jako „zarobkowe zatrudnienie wytwórcze, wykonywane ubocznie...”, to siłą rzeczy nie wchodzi on do badanej masy, gdyż, jak wzmiankowaliśmy już, opracowanie spisu daje jedynie możliwość ujęcia wg szczegółowej klasyfikacji osób, dla których dane zajęcie stanowi zawód główny, nie zaś poboczny.

Ze względu na szczupłe ramy artykułu nie jesteśmy w możności szczegółowo rozpatrywać wszystkich rzemiosł, zadowolimy się więc podaniem i omówieniem danych dla całej badanej masy (w dalszym ciągu będziemy ją nazywać sumą podstawowych rzemiosł) i oddzielnie dla 7 najliczniejszych rzemiosł, mianowicie: kowalstwa, ślusarstwa, stolarstwa, krawiectwa (bez bielizniarstwa, figurującego w sumie dla pozostałych rzemiosł), szewctwa (traktowanego łącznie z cholewkarstwem), piekarstwa i rzeźnictwa. Podane liczby odnoszą się do czynnych zawodowo, a więc do osób, nie będących na utrzymaniu rodziny, lecz utrzymujących się samodzielnie, przy czym w łącznej sumie ujęci są właściciele warsztatów, pomagający im członkowie rodziny, pracownicy najmni i wreszcie chałupnicy. Jeżeli chodzi o pracowników najemnych — to ujęte zostały łącznie zarówno osoby w dniu spisu (9/XII 1931 r.) zatrudnione jak i bezrobotne. W ten sposób częściowo przynajmniej został wyleminowany wpływ panującego w 1931 r. kryzysu, a podawane liczby mają mniej koniunkturalny charakter.

Po tych niezbędnych wyjaśnieniach, dotyczących pochodzenia, zakresu i wartości podanych liczb, możemy już przystąpić do konkretnego ich omówienia.

Zestaw. I

Czynni zawodowo w podstawowych rzemiosłach w podziale na miasta i wieś w 1931 r.

Rzemiosła	Polska ¹⁾		Woj. centralne		Woj. wschodnie		Woj. zachodnie ²⁾		Woj. południowe						
	Miasta i wieś	Wieś	Miasta i wieś	Wieś	Miasta i wieś	Wieś	Miasta i wieś	Wieś	Miasta i wieś	Wieś					
	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%	liczba	%					
Suma podstawowych rzemiosł	898 972	325 103	36·2	485 285	155 695	32·1	94 157	43 984	46·7	115 870	43 424	37·5	203 660	82 000	40·3
w tym:															
kowalstwo	57 211	43 583	76·2	24 254	18 140	74·8	8 733	7 035	80·6	10 474	7 852	75·0	13 750	10 556	76·8
ślusarstwo	44 843	14 358	32·2	21 509	6 180	28·7	3 729	1 287	34·5	8 128	2 786	34·3	11 477	4 105	35·8
stolarstwo	95 957	42 771	44·6	44 940	18 734	41·7	12 109	6 283	51·9	13 555	4 886	36·0	25 353	12 868	50·6
krawiectwo	235 189	72 677	30·9	132 247	34 534	26·1	27 420	12 241	44·6	24 410	7 811	32·0	51 112	18 091	35·4
szewctwo	180 212	68 176	37·8	110 894	37 566	33·9	18 661	8 494	45·5	15 197	5 569	36·6	35 460	16 547	46·7
piekarnie	57 259	16 046	28·0	30 313	8 650	28·5	5 036	1 571	31·2	10 852	3 189	29·4	11 068	2 636	23·8
rzeźnictwo	76 828	25 283	32·9	38 192	13 117	34·3	6 731	2 726	40·5	14 431	4 599	31·9	17 374	4 841	27·9

¹⁾ Bez województwa śląskiego.

Jak wynika z przytoczonych powyżej liczb, znaczna bardzo część osób czynnych zawodowo w podstawowych rzemiosłach zamieszkuje na wsi. Dla całej Polski czynni zawodowo, zamieszkujący na wsi, stanowią z górą $\frac{1}{3}$ (36·2%) ogółu czynnych w podstawowych rzemiosłach; jeżeli zaś chodzi o grupy województw — to najniższy ten odsetek wypada w województwach centralnych, gdzie jednakże jest bliski $\frac{1}{3}$ (32·1%), najwyższy jest natomiast w województwach wschodnich, gdzie sięga blisko połowy (46·7%). W każdym bądź razie przytoczone liczby wymownie świadczą o poważnym udziale osób, zamieszkujących na wsi, w ogólnej masie czynnych zawodowo w podstawowych rzemiosłach.

Przechodząc do omówienia poszczególnych rzemioł stwierdzamy, że najbardziej wiejski charakter nosi kowalstwo, w którym z górą $\frac{3}{4}$ czynnych zamieszkuje na wsi, następnie — lecz w bardzo znacznej odległości — idzie stolarstwo, gdzie udział wsi waha się od 36·0% (dla woj. zachodnich) do 51·9% (dla woj. wschodnich), z kolei postępuje szewctwo — z górą $\frac{1}{3}$, dalej na mniej więcej tym samym poziomie poniżej $\frac{1}{3}$ ślusarstwo, krawiectwo i rzeźnictwo, wreszcie najmniejszy udział wsi wykazuje piekarnie, dla którego udział ten waha się od 23·8% (dla woj. południowych) do 31·2% (dla woj. wschodnich).

Zestaw. II

Czynni zawodowo w podstawowych rzemiosłach na 1 000 ludności

Rzemiosła	P o l s k a ¹⁾		Woj. centralne		Woj. wschodnie		Woj. zachodnie ¹⁾		Woj. południowe	
	Miasta	Wieś	Miasta	Wieś	Miasta	Wieś	Miasta	Wieś	Miasta	Wieś
Suma podstawowych rzemioł	65·73	14·02	74·26	17·42	65·57	9·19	61·05	21·77	63·29	12·45
w tym:										
kowalstwo	1·56	1·88	1·38	2·03	2·22	1·47	2·21	3·93	1·66	1·60
ślusarstwo	3·49	0·62	3·45	0·69	3·19	0·27	4·50	1·39	3·84	0·62
stolarstwo	6·09	1·84	5·90	2·10	7·61	1·31	7·30	2·44	6·50	1·95
krawiectwo	18·61	3·13	22·02	3·86	19·84	2·56	13·99	3·91	17·18	2·75
szewctwo	12·83	2·94	16·52	4·20	13·29	1·77	8·11	2·78	9·84	2·51
piekarnie	4·72	0·69	4·88	0·97	4·53	0·33	6·46	1·59	4·39	0·40
rzeźnictwo	5·90	1·09	5·67	1·48	5·23	0·57	8·28	2·30	6·52	0·74

Rozpatrzmy najpierw różnice, zachodzące między miastem a wsią w liczbie czynnych w podstawowych rzemiosłach, przypadających na 1 000 ludności; żeby dać wyraz liczbowy tym różnicom przyjmujemy za 100 odnośną liczbę dla wsi. Rezultat tych przeliczeń podaje zestawienie III.

Zestaw. III

Wskaźnik liczby czynnych zawodowo w podstawowych rzemiosłach na 1 000 ludności w mieście (wieś = 100)

Rodzaje rzemioł	Polska ¹⁾	Woj. centralne	Woj. wschodnie	Woj. zachodnie ¹⁾	Woj. południowe
Suma podstawowych rzemioł	468·83	426·29	713·49	281·21	508·35
w tym:					
kowalstwo	83·00	67·98	151·02	56·23	103·75
ślusarstwo	562·90	500·00	1 181·48	323·74	619·36
stolarstwo	330·98	280·95	580·92	299·18	333·33
krawiectwo	594·57	570·47	775·00	357·80	624·73
szewctwo	436·40	393·33	750·85	291·73	392·03
piekarnie	684·06	503·09	1 372·73	406·29	1 097·50
rzeźnictwo	541·28	383·11	917·54	360·00	881·08

Jak widzimy, jeżeli chodzi o sumę podstawowych rzemioł dla Polski, to liczba czynnych zawodowo na 1 000 ludności jest prawie 5-krotnie większa (468·8%) od odnośnej liczby na wsi. Dla poszczególnych grup województw ta różnica układa się niejednolicie: podczas gdy dla woj. wschodnich odnośny wskaźnik wynosi 713·5%, dla woj. zachodnich stanowi on tylko 281·2%. Różnica między wsią a miastem jest więc dla województw zachodnich o wiele mniejsza, niż dla województw wschodnich, i podczas gdy w tych ostatnich miasto od wsi jest oddzielone prawdziwą przepaścią — to w województwach zachodnich różnica, acz jeszcze wielka, nie jest już tak rażąca.

Tak się przedstawia podział czynnych zawodowo w podstawowych rzemiosłach na miasto i wieś. Z drugiej strony interesujące jest stwierdzić, jaki odsetek stanowią czynni zawodowo w podstawowych rzemiosłach na wsi w stosunku do ogółu czynnych zawodowo poza rolnictwem na wsi. Otóż z porównania odpowiednich liczb okazuje się, że odnośny odsetek wynosi dla Polski (bez woj. śląskiego) 23·1%, dla województw centralnych — 24·7%, dla wschodnich — 21·9%, dla województw zachodnich (bez woj. śląskiego) — 20·2% i dla województw południowych wreszcie — 22·8%. Jak widzimy, czynni zawodowo w podstawowych rzemiosłach na wsi stanowią $\frac{1}{5}$ ÷ $\frac{1}{4}$ ogółu czynnych poza rolnictwem na wsi, nie tylko więc stanowią — jak to wynika z zestaw. I — znaczną część ogółu czynnych zawodowo w rzemiośle (w miastach i na wsi łącznie), ale także są poważnym czynnikiem, jeżeli chodzi o strukturę zawodową samej wsi w zakresie jej ludności poza rolnictwem. Tak przedstawia się sprawa, jeżeli chodzi o udział czynnych zawodowo w podstawowych rzemiosłach do ogółu czynnych poza rolnictwem na wsi, natomiast, rzecz jasna, odsetek rzemiosła w stosunku do ogółu ludności na wsi łącznie rolniczej i nierolniczej jest zupełnie nieznaczący, jak to stwierdza poniższe zestawienie:

Jeżeli chodzi o poszczególne rzemiosła, to wszędzie — z wyjątkiem kowalstwa — obserwujemy ten sam obraz upośledzenia wsi w stosunku do miasta. Natomiast czynnych w kowalstwie na 1 000 ludności przypada dla Polski jako całości, woj. centralnych i zachodnich znacznie mniej w miastach niż na wsi, co jest normalnym przejawem typowo wiejskiego charakteru tego rzemiosła, natomiast w województwach południowych jest ich w miastach nieco, a w województwach wschodnich nawet znacznie więcej, niż na wsi. Dla wszystkich innych rzemioł — poza kowalstwem — we wszystkich grupach województw mamy do czynienia ze znacznym upośledzeniem wsi w stosunku do miast. We wszystkich grupach województw upośledzenie to jest na ogół stosunkowo najmniejsze jeżeli chodzi o stolarstwo i szewctwo, największe natomiast — jeżeli chodzi o krawiectwo, piekarnie i ślusarstwo. Specjalnie upośledzona w stosunku do miast jest pod względem tego ostatniego rzemiosła wieś woj. wschodnich, co jest zresztą zupełnie zrozumiałe ze względu na znikomą ilość maszyn rolniczych i mechanicznych środków komunikacji na tym terenie.

Przejdźmy teraz do zbadania różnic, zachodzących pomiędzy poszczególnymi grupami województw w liczbie czynnych zawodowo w podstawowych rzemiosłach na 1 000 ludności na wsi. Dla liczbowego zobrazowania tego zagadnienia przyjmujemy za 100 liczbę czynnych zawodowo w podstawowych rzemiosłach na 1 000 ludności na wsi województw zachodnich i odniesiemy do niej analogiczne liczby na wsi w innych grupach województw i Polski jako całości. Rezultat tych przeliczeń podaje zestawienie IV.

Zestaw. IV

Wskaźnik liczby czynnych zawodowo w podstawowych rzemiosłach na 1 000 ludności na wsi (woj. zachodnie¹⁾ = 100

Rzemiosła	Polska ¹⁾	Woj. centralne	Woj. wschodnie	Woj. południowe
Suma podstawowych rzemioł	64·58	80·24	42·33	57·35

1) Bez województwa śląskiego.

1) Bez województwa śląskiego.

w tym:				
kowalstwo	47:84	51:65	37:31	40:71
ślusarstwo	44:61	49:64	19:43	44:61
stolarstwo	75:41	86:07	53:69	79:92
krawiectwo	80:05	98:72	65:47	70:33
szewctwo	105:76	151:08	63:67	90:29
piekarnie	43:40	61:01	20:75	25:16
rzeźnictwo	47:39	64:35	24:78	32:17

Jeżeli chodzi o sumę podstawowych rzemiosł — to województwa centralne wykazują stosunkowo tylko nieznacznie mniejszą liczbę czynnych zawodowo na 1 000 ludności niż województwa zachodnie, województwa południowe mają już tylko nieco więcej połowy liczby województw zachodnich, natomiast w województwach wschodnich mamy już do czynienia z liczbą, stanowiącą mniej niż połowę liczby województw zachodnich.

Przy przejściu do omawiania poszczególnych rzemiosł otrzymujemy obraz bardziej zróżnicowany. Dla ułatwienia podzielimy uwzględnione przez nas oddzielnie rzemiosła na następujące grupy: rzemiosła z zakresu przemysłu spożywczego — piekarnie i rzeźnictwo, rzemiosła z zakresu przemysłu metalowego — kowalstwo i ślusarstwo, rzemiosła z zakresu przemysłu odzieżowego — krawiectwo i szewctwo, i wreszcie oddzielnie potraktujemy stolarstwo.

Jeżeli chodzi o rzemiosła z zakresu przemysłu spożywczego — to ze wszystkich innych rzemiosł wykazują one największe upośledzenie — w stosunku do woj. zachodnich — w woj. południowych i wschodnich. O ile w województwach zachodnich prawdopodobnie pewna stosunkowo znaczna część produktów gospodarstwa rolnego przerabiana jest w specjalnych warsztatach, wydzielonych z gospodarstw — piekarniach i rzeźniach, to w województwach wschodnich i południowych przy prymitywnej gospodarce o charakterze w dużym stopniu naturalnym zjawisko to jest bez porównania rzadsze, stąd tak rażąca różnica w liczbie czynnych zawodowo na 1 000 ludności między województwami zachodnimi z jednej strony, a południowymi i wschodnimi z drugiej. Jeżeli chodzi o województwa centralne, to różnica ta w stosunku do województw zachodnich jest już znacznie mniejsza, co prawdopodobnie tłumaczy się — przy mniej prymitywnym niż w województwach południowych i wschodnich charakterze gospodarstw rolnych — także i tym, że na terenie województw centralnych w skład wsi w sensie administracyjnym wchodzi specjalnie dużo terenów o charakterze nierolniczym.

Z kolei największą różnicę pod względem liczebności czynnych zawodowo na 1 000 ludności wykazują w stosunku do woj. zachodnich rzemiosła z zakresu przemysłu metalowego, i to we wszystkich grupach województw. Tłumaczy się to tym, że rzemiosła te, głównie obsługujące potrzeby produkcyjne gospodarstw rolnych, muszą być specjalnie silnie rozwinięte na terenie woj. zachodnich, gdzie gospodarstwa rolne są w o wiele większym stopniu zaopatrzone w narzędzia produkcji, niż to się dzieje w innych dzielnicach kraju. Charakterystyczne co do zachodzących w tym względzie różnic jest ślusarstwo w woj. wschodnich, w którym czynnych zawodowo na 1 000 ludności przypada z górą 5 razy mniej niż w woj. zachodnich.

W stolarstwie, nie nosząc już tak wyraźnie produkcyjnego charakteru ze względu na przeznaczenie znacznej części wytworów na cele konsumpcyjne (meble, sprzęty domowe itd.) — różnice z woj. zachodnimi przebiegają we wszystkich grupach województw już znacznie łagodniej.

Natomiast obraz zmienia się zupełnie, jeżeli chodzi o różnice w zakresie przemysłu odzieżowego (krawiectwo i szewctwo). Jeżeli chodzi o szewctwo — to na 1 000 ludności przypada czynnych zawodowo na wsi woj. centralnych 1/2 raz więcej niż w woj. zachodnich, w woj. południowych nie o wiele mniej, a nawet w woj. wschodnich, gdzie

wypada ich znacznie mniej, różnica jest wyraźnie mniejsza, niż dla innych rzemiosł. Podobnie przedstawia się sprawa z krawiectwem, aczkolwiek dla tego rzemiosła liczba czynnych na 1 000 ludności nigdzie nie przekracza poziomu woj. zachodnich, jedynie zaś tylko w woj. centralnych prawie go osiąga. Być może, że w pewnym stopniu przyczyn tego zjawiska szukać należy w większym, niż w innych dzielnicach zużyciu w województwach zachodnich gotowej odzieży pochodzenia miejskiego i obuwia produkcji fabrycznej, w rezultacie czego na wsi rzemiosła — krawiectwo i szewctwo — nie są zbyt silnie rozwinięte. Biorąc jednak pod uwagę znacznie większe spożycie na głowę ludności wytworów przemysłu odzieżowego w woj. zachodnich niż w innych dzielnicach kraju — tłumaczenie to nie zdaje się być dostateczne.

Fakt stosunkowo wysokiego nasycenia wsi województw centralnych krawiectwem i szewctwem wydaje się świadczyć, że mamy tu do czynienia z ludnościowym odbiciem znanego skąd inąd zjawiska istnienia na poszczególnych terenach kraju znacznych skupień tych rzemiosł, noszących charakter wyraźnie „eksportowy”, to znaczy pracujących nie tylko na zaspokojenie potrzeb miejscowej ludności wiejskiej, ale i na dalsze rynki, m. in. także i dla miast. Dla dokładniejszego rozpatrzenia tego twierdzenia przytoczymy dane, dotyczące liczby czynnych zawodowo w krawiectwie i szewctwie na 1 000 ludności na wsi w poszczególnych województwach.

Zestaw. V

Czynni zawodowo w krawiectwie i szewctwie na 1 000 ludności na wsi w poszczególnych województwach

	Krawiectwo	Szewctwo
Woj. centralne	3:86	4:20
w tym:		
warszawskie	3:41	4:41
łódzkie	3:84	3:60
kieleckie	3:56	5:00
lubelskie	4:72	4:83
białostockie	3:72	2:20
Woj. wschodnie	2:56	1:77
w tym:		
wileńskie	3:25	1:81
nowogródzkie	3:19	1:85
poleskie	2:19	1:41
wołyńskie	2:05	1:91
Woj. południowe	2:75	2:51
w tym:		
krakowskie	3:08	2:73
lwowskie	2:82	2:52
stanisławowskie	1:89	1:93
tarnopolskie	2:96	2:73
Woj. zachodnie ¹⁾	3:91	2:78

Jak widać z przytoczonego zestawienia, dla poszczególnych województw wspomniane wyżej nasycenie wsi krawiectwem i szewctwem przybiera specjalnie charakterystyczne rozmiary: w szewctwie zwraca szczególną uwagę woj. kieleckie i lubelskie, w krawiectwie — woj. lubelskie. Znamienne jest, że i w innych grupach województw wybijają się województwa o nasyceniu wyraźnie wyższym niż województwa, podobne do nich ze względu na ogólne cechy gospodarcze, np. krawiectwo w województwach wileńskim i nowogródzkim w stosunku do województwa wołyńskiego.

Rzecz jasna, że o „eksportowym” charakterze przytoczonych województw jako całości mówić można tylko umownie. Prawdopodobnie „eksportowy” charakter mają tylko niektóre tereny tych województw, tak zresztą jak i województwa, które w całości nie wystąpiły jako „eksportowe”, posiadają tereny o tym charakterze. Sprecyzowanie takich terenów wymaga jednak szczegółowej, skomplikowanej analizy w skali powiatowej, nie mieszczącej się w ramach niniejszego artykułu.

H. M.

1) Bez woj. śląskiego.

HANDEL

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORZY

— Ruch cen zbóż w okresie 22/VIII ÷ 3/IX 1938 r. przedstawiał się następująco (w zł za 100 kg):

	22÷27/VIII	29/VIII÷3/IX	Różnica %
Pszenica			
Warszawa . . .	22·92	22·66½	— 1·1
Poznań . . .	20·08	19·17	— 4·6
Lwów . . .	22·62½	21·54	— 4·8
Średnia . . .	21·87	21·12	— 3·5
Ż y t o			
Warszawa . . .	15·54	15·26	— 1·9
Poznań . . .	14·71	14·04	— 4·6
Lwów . . .	16·25	15·37½	— 3·5
Średnia . . .	15·50	14·89	— 4·0
O w i e s			
Warszawa . . .	15·75	15·39	— 2·3
Poznań . . .	13·46	13·87½	+ 3·0
Lwów . . .	16·65	—	—
Średnia . . .	15·28½	14·63	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa . . .	15·54	15·44	— 0·7
Poznań . . .	14·75	14·60	— 1·1
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	15·14½	15·02	— 0·9
Jęczmień browarny			
Warszawa . . .	—	16·75	—
Poznań . . .	—	—	—
Lwów . . .	—	—	—
Średnia . . .	—	—	—

—Na rynku zbóż i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 29 sierpnia do 3 września) panowała tendencja słaba, powodująca zniżkę większości notowań. Obroty utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Spadek cen (w zł na 100 kg) na giełdzie warszawskiej objął następujące artykuły i wyniósł przy: pszenicy jednolitej 0·50, I standarcie jęczmienia 0·50, I standarcie owsa 0·25, I gat. 0÷50% mąki żytniej 0·50 oraz przy otrębach pszenicznych grubych z przemiału standartowego 0·25; na giełdzie poznańskiej zniżkę (w zł na 100 kg) odnotowały: pszenica 1·50, żyto 0·75, jęczmień 673/678 grl 0·50, wszystkie rodzaje I gat. mąki pszennej i II gat. 30÷65% 2·25 oraz oba rodzaje I gat. mąki żytniej 1·50.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 12 769 t, w tym 3 724 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 13 053 i 5 523).

Warszawa.—Ceny hurtowe według cedyłu urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet dostawa Wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica czerwona szklista 23·25 ÷ 23·75 (bez obrotów),—jednolita 22·25 ÷ 22·75 (22·75 ÷ 23·25),—zbierrana 21·75 ÷ 22·25 (bez obrotów), żyto I standart 14·75 ÷ 15·30 (15·25 ÷ 15·75),—II standart bez obrotów, jęczmień browarny 16·50 ÷ 17·00 (bez notowań),—I standart nowy 15·25 ÷ 15·50 (15·50 ÷ 16·00),—II standart 15·25 ÷ 15·50,—III standart 15·00 ÷ 15·25, owies I standart stary 15·75 ÷ 16·25 (16·00 ÷ 16·50),—nowy bez notowań (14·25 ÷ 14·75),—eksportowy 478 ÷ 488 grl bez notowań,—II standart stary bez notowań (15·00 ÷ 15·50), mąka pszenna: I gat. 0÷30% 39·00 ÷ 41·00, —I gat. 0÷50% 36·00 ÷ 38·00, —I gat. A 0÷65% 34·00 ÷ 35·50, —II gat. 30÷65% 28·00 ÷ 29·00, —II gat. A 50÷65% 23·00 ÷ 24·00, —III gat. 65÷70% 18·00 ÷ 20·00, —razowa 0÷95% bez notowań, —pastwna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0÷50% 25·50 ÷ 26·00 (26·00 ÷ 27·00), —I gat. 0÷65% 23·50 ÷ 24·25 (23·50 ÷ 24·50), —II gat. 50÷65% 15·00 ÷ 16·00, —razowa 0÷95% 18·00 ÷ 19·00, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 11·75 ÷ 12·25 (12·00 ÷ 12·50), —średnie z przemiału standartowego 11·00 ÷ 11·50, —miałkie

z przemiału standartowego 11·00 ÷ 11·50, otręby żytnie z przemiału standartowego 9·00 ÷ 9·50, otręby jęczmienne 9·00 ÷ 9·50.

Poznań.—Ceny hurtowe według cedyłu urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 18·50 ÷ 19·00 (20·00 ÷ 20·50), żyto 13·75 ÷ 14·25 (14·50 ÷ 15·00), jęczmień 638/650 grl bez notowań, —nowy 673/678 grl 14·00 ÷ 14·50 (14·50 ÷ 15·00), —700/720 grl 14·75 ÷ 15·50 (bez notowań), —browarny bez notowań, owies 13·50 ÷ 14·25 (13·25 ÷ 14·00), mąka wraz z workiem: pszenna I gat. 0÷30% 36·25 ÷ 37·25 (38·50 ÷ 39·50), —I gat. 0÷50% 33·25 ÷ 34·25 (35·50 ÷ 36·50), —I gat. 0÷65% 30·25 ÷ 31·25 (32·50 ÷ 33·50), —II gat. 30÷65% 25·75 ÷ 26·75 (28·00 ÷ 29·00), —II gat. A 50÷65% bez notowań, —III gat. 65 ÷ 70% bez notowań, —razowa 0÷95% bez notowań, —pastwna bez notowań, mąka żytnia I gat. 0÷50% 23·50 ÷ 24·50 (25·00 ÷ 26·00), —I gat. 0÷65% 22·00 ÷ 23·00 (23·50 ÷ 24·50), —II gat. 50÷65% bez notowań, —razowa 0÷95% bez notowań, otręby grube pszenne z przemiału standartowego 12·25 ÷ 12·75, —średnie z przemiału standartowego 10·50 ÷ 11·50, otręby żytnie z przemiału standartowego 10·00 ÷ 11·00, otręby jęczmienne 10·25 ÷ 11·25.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 29 sierpnia do 3 września 1938 r.

Okres sprawozdawczy na rynku akcyjnym giełdy warszawskiej minął pod znakiem osłabienia tendencji i równoległe z nim postępującego ograniczenia obrotów. W zakresie ruchu notowań na uwagę zasługują stosunkowo silne fluktuacje kursów akcji Banku Polskiego i Lilpopy. Salda tygodniowe poszczególnych akcji kształtowały się następująco (w zł): Banku Polskiego—2·00, Warszaw. Tow. Fabryk Cukru—0·75, Warsz. Tow. Kopalń Węgla +0·30, Lilpopy—2·00, Modrzejowa +0·50, Ostrowca (ser. B) —0·50, Starachowic —0·50 oraz Tow. Zakładów Żyrardowskich —0·50. Z dniem 25/VIII b. r. akcje Ostrowieckich Zakładów są notowane bez kuponu dywidendowego za rok 1937 wartości zł +0·00, a z dniem 1/IX b. r.—akcje Tow. Fabryk Portland-Cementu „Wysoka” bez kuponu dywidendowego za rok 1937 wartości zł +0·00.

Na giełdach prowincjonalnych zawierano drobne transakcje po kursach mn. w. utrzymanych.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (w waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	zł 100	124·00	121·00	122·50
Bank Zachodni	zł 100	39·25	38·00	38·00
Warsz. Tow. Fabryk Cukru	zł 100	—	—	38·25
Warsz. Tow. Kopalń Węgla	zł 100	35·25	34·00	35·00
Przemysł Metalowy „Granat”	zł 100	—	—	110·50
Lilpop	zł 100	89·25	87·00	87·00
Modrzejów	zł 50	17·50	16·25	17·50
Ostrowiec ser. B	zł 100	65·50	64·50	64·50
Starachowice	zł 100	44·00	42·50	43·25
Tow. Zakładów Żyrardowskich	zł 100	61·50	60·50	60·50

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł: Chybie 68·75.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum): Chodorów 110·00 — 100·00, Gazy Ziemiczne 64·00 — 63·00.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): H. Cegielski 45·00, Herzfeld i Victorius 69·00, Lubań-Wronki 33·00 — 32·50 (36·00 — 35·00).

CŁO ORAZ REGLAMENTACJA

ZNIŻKA CELNA NA WINOGRONA RUMUŃSKIE.—W „Dz. Ust. R. P.” Nr 64/1938, poz. 485 ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 23/VIII b. r., wprowadzające tymczasowo w życie postanowienia podpisanego w Warszawie w dn. 22/VII b. r. drugiego protokołu dodatkowego do konwencji handlowej i nawigacyjnej polsko-rumuńskiej z dn. 23/VI 1930 r.

Powyższym protokołem uzupełniona została lista zniżek celnych, przyznanych Rumunii, pozycją 57 z p. 1 polskiej taryfy celnej, przewidującej winogrona świeże w opakowaniu powyżej 5 kg. Zniżona stawka celna wynosi zł 35 od 100 kg i obowiązuje tylko w okresie 15 VIII—14 X b. r.

PRZEDŁUŻENIE ZNIŻKI FINLANDZKIEJ NA SERY.—W „Dz. Ust. R. P.” Nr 63/1938, poz. 482 ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 23/VIII b. r., wprowadzające tymczasowo

w życie postanowienia porozumienia polsko-finlandzkiego o celnictwie serów pochodzenia finlandzkiego.

Jak wiadomo, Finlandia korzystała dotychczas na mocy protokołu taryfowego polsko-finlandzkiego z dn. 16/VII 1936 r. oraz porozumień, zawartych w notach, wymienionych dn. 17/VII 1937 r. oraz 10/III b. r. ze zniżonej stawki celnej terminowej w wysokości zł 70 od 100 kg, obowiązującej do dn. 31/VII 1938 r. na sery tzw. szwajcarskie (poz. 128 p. 3) oraz na sery miękkie bez twardej powłoki specjalnych gatunków (poz. 128 z p. 4).

Wobec wygaśnięcia powyższych zniżek wynikała potrzeba—na skutek żądań Finlandii—przedłużenia tych zniżek celnych na wyżej wymienione gatunki serów, co też zostało dokonane ostatnią wymianą not.

Zniżki te zostały przedłużone do dn. 31/VII 1939 r.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

TARYFA TOWAROWA DLA KOMUNIKACJI MIĘDZY RUMUNIA I PORTAMI MORSKIMI GDYNIA GDAŃSK.—Z dniem 1/X 1938 r. wejdzie w życie „Międzynarodowa taryfa na przewóz towarów między stacjami rumuńskich kolei żelaznych i portami morskimi Gdynia i Gdańsk”—Część I i II. Taryfa ta ogłoszona zostanie w językach polskim i rumuńskim wraz z tłumaczeniem niemieckim. W odróżnieniu od taryfy dotychczasowej, w której stawki ustalone były w jednostkach taryfowych, w przyszłej taryfie opłaty przewozowe podane będą w groszach polskich.

Równocześnie z chwilą wejścia w życie powyższej taryfy straci moc obowiązującą „Międzynarodowa taryfa związkowa na przewóz towarów pomiędzy stacjami portowymi Gdynia i Gdańsk z jednej strony i stacjami rumuńskich kolei żelaznych z drugiej strony”—Część I i II, wydana z ważnością od dn. 1/II 1934 r. („Dz. Tar. i Zarządz. Kolej.” Nr 5/1934, poz. 23) wraz ze wszystkimi późniejszymi zmianami i uzupełnieniami.

Poza zmianą waluty taryfowej, nowe wydanie taryfy związkowej różnić się będzie od dotychczasowego skreśleniem tablic ze stawkami kontyngentowymi na 6 tys. t, jakie obecnie istniały przy niektórych towarach, oraz zmienionym układem ogólnych postanowień, które zebrane zostaną w części I.

Co do wysokości stawek—to na ogół nastąpi pewne obniżenie z wyjątkiem niektórych towarów i relacji.

Poza tym nowa taryfa zawierać będzie postanowienia, dopuszczające możliwość reekspekcji z urzędu przesyłek do Szwecji i Estonii oraz w kierunku odwrotnym.

Nowe wydanie taryfy związkowej zawierać będzie na razie tylko pewną ilość taryf artykułowych—i to tych, które będą mogły być do tego czasu opracowane. Pozostałe taryfy artykułowe będą ogłaszane sukcesywnie w miarę postępu prac i ważności odnośnych taryf.

ZMIANY W TARYFIE TOWAROWEJ DLA OBROTU Z BULGARIĄ.—Do czasu opracowania nowej taryfy związkowej polsko-rumuńsko-bułgarskiej—przewozy w obrocie towarowym polsko-bułgarskim dokonywane są na podstawie aneksu do Cz. II taryfy związkowej polsko-rumuńskiej. Dotychczas aneks ten zawierał stawki globalne od stacji polskich do rumuńsko-bułgarskich przejść granicznych względnie odwrotnie—tak, że obrót towarowy dokonywany mógł być na podstawie tej taryfy jedynie od wzgl. do stacji polskich, włączonych do aneksowych taryf artykułowych.

Z dniem 16/IX wprowadzona zostanie do taryfy aneksowej 211 nowa relacja Śniatyn wraz z postanowieniem, dopuszczającym w Śniatynie reekspekcję przesyłek i dalsze ich skierowanie do poszczególnych stacji P. K. P., przez co zostanie umożliwiony obrót z Bułgarią na podstawie tej tak atrakcyjnej, o ile chodzi o wysokość stawek przewozowych, taryfy ze wszystkimi stacjami polskich kolei, nie włączonych do odnośnej aneksowej taryfy artykułowej.

PRZEWOZY NA P. K. P. W LIPCIE 1938 R.—Przeciętny dzienny naładunek na P. K. P. w lipcu 1938 r. w porównaniu z lipcem 1937 r. przedstawiał się następująco (w wagonach 15-tonowych):

	Lipiec	
	1938	1937
Zboże	166	143
Mąka, kasze itp.	215	174

Ziemniaki	39	41
Sól	89	74
Cukier	112	107
Inne artykuły aprowizacyjne	173	203
Zwierzęta i ptactwo	152	162
Mięso i bekony	18	16
Drzewo ¹⁾	1 097	1 295
Węgiel ²⁾	5 016	5 493
Ropa i produkty naftowe	172	169
Nawozy sztuczne	147	144
Materiały budowlane	1 340	1 331
Ruda oraz surowce dla przemysłu fabrycznego	431	583
Produkty przemysłowe	1 176	1 098
Narzędzia i maszyny rolnicze	6	6
Pozostałe	727	768
Drobnica i ładunki pośpieszne	1 945	1 837
Razem naładunek przesyłek handlowych	13 021	13 644
Przewozy gospodarcze	979	893
„ wojskowe	325	291

Razem naładunek w kraju 14 325 14 828

w-tym:

do przewozu w kraju	11 539	11 894
do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego	2 786	2 934
Naładunek w W. M. Gdańsku	343	331
Przyjęcie od kolei zagranicznych	157	191
Tranzyt	1 322	1 353

Ogółem: 16 147 16 703

Zapoczątkowana w czerwcu b. r. tendencja spadkowa przewozów kolejowych utrzymała się również i w lipcu b. r., lecz już w wydatnie słabszym stopniu. W porównaniu z lipcem 1937 r. ogół przewozów zmniejszył się przeciętnie dziennie o 556 wag. (3·3%), naładunek w kraju o 503 wag. (3·4%) oraz naładunek przesyłek handlowych o 623 wag. (4·6%).

Pod względem kierunków przewozów—przeciętny dzienny naładunek zmniejszył się następująco: naładunek do przewozu w kraju o 355 wag. (3·0%), wywóz przez granice lądowe i porty p. o. c. o 148 wag. (5·0%), przyjęcie od kolei zagranicznych o 31 wag. (17·8%) oraz tranzyt o 31 wag. (2·3%). Natomiast nastąpił wzrost naładunku w W. M. Gdańsku o 12 wag. (3·6%).

Wzrost przewozów objął większą niż w ub. miesiącu grupę towarów i w porównaniu z lipcem 1937 r. wynosił przeciętnie dziennie przy: zbożu 23 wag. (16·1%), mące, kaszach itp. 41 wag. (23·6%), soli 15 wag. (20·3%), cukrze 5 wag. (4·5%), mięsie i bekonach 2 wag. (12·5%), ropie naftowej i produktach z niej 3 wag. (1·8%),

¹⁾ W tym do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego w lipcu 1938 r. — 194 wagony 15-tonowe, a w lipcu 1937 r. — 265 wagonów 15-tonowych.

²⁾ W tym do wywozu przez granice lądowe i porty p. o. c. w lipcu 1938 r. — 2 224 wagony 15-tonowe, a w lipcu 1937 r. — 2 201 wagonów 15-tonowych.

nawozach sztucznych 3 wag. (2·1%), materiałach budowlanych 9 wag. (0·7%), produktach przemysłowych 78 wag. (7·1%) oraz drobnicy i ładunkach pośpiesznych 108 wag. (5·9%).

Przewozy zbóż zawdzięczają swój wzrost wzmocnieniu wywozowi za granicę oraz — w słabszym stopniu — przewozom wewnętrznym. Wywóz objął prawie wyłącznie jęczmień, którego eksport dzięki pomocy wywozowej rozwija się pomyślnie. Natomiast przewozy przetworów zbożowych, jak: mąki, kasz itp. — wzrosły wskutek zwiększonych obrotów na rynku wewnętrznym, gdyż eksport np. mąki pszennej i żytniej, aczkolwiek wzrósł kilkakrotnie w porównaniu z analogicznym miesiącem ub. r., to jednak ze względu na małe kwoty wywozu nie odegrał większej roli w tak poważnym wzroście przewozów towarów tej grupy. Wydatny wzrost przewozów soli spowodowany został zwiększonym spożyciem soli jadalnej, jak również zapotrzebowaniem ze strony przemysłu; znalazło to swój wyraz we wzroście zbytu soli w kraju o 13·4% w stosunku do lipca ub. r. Ponadto dodatnio na przewozy soli wpłynął prawie 2-krotny wzrost wywozu soli kuchennej za granicę. Przewozy cukru wykazują znacznie mniejszy wzrost aniżeli w poprzednich miesiącach b. r., na co wpłynęło zaobserwowane zmniejszenie się spożycia cukru w lipcu b. r. — o charakterze zresztą przejściowym. Zwiększenie się przewozów mięsa przypisać należy konsumpcji krajowej, gdyż eksport charakteryzuje tylko nieznaczny wzrost wywozu wieprzowiny i baraniny. Miesiąc sprawozdawczy wykazuje po raz pierwszy w b. r. wzrost, wprawdzie nieznaczny, przewozów produktów naftowych — wskutek zwiększonego zapotrzebowania w związku z rozwijającą się pomyślnie motoryzacją. Obniżka cen nawozów sztucznych wpłynęła pomyślnie na kształtowanie

się przewozów tej grupy towarów. Minimalny wzrost przewozów materiałów budowlanych wiąże się z osłabieniem tempa ruchu budowlanego. Przewozy produktów przemysłowych wykazują dość wydatny wzrost — głównie dzięki zwiększeniu się wytwórczości i zbytu wytworów hutnictwa oraz przemysłu chemicznego.

Spadek przewozów wystąpił przy następujących grupach towarów i wynosił przeciętnie dziennie przy: ziemniakach 2 wag. (4·9%), artykułach aprowizacyjnych, osobno niewymienionych, 30 wag. (14·8%), zwierzętach i ptactwie 10 wag. (6·2%), drzewie 198 wag. (15·3%), węgla 477 wag. (8·7%), rudach oraz surowcach dla przemysłu fabrycznego 152 wag. (26·1%) i przy pozostałych towarach 41 wag. (5·3%).

Spadek przewozów ziemniaków wywołany został małą podażą ze zbiorów tegorocznych, czego nie mógł zrównoważyć nieznaczny wzrost wywozu do Belgii. Podobnie słabsza tendencja dała się zauważyć w obrocie zwierzętami rzeźnymi. Pogorszenie się koniunktury dla drzewa wpłynęło niekorzystnie na przewozy tej grupy towarów. Naddanie drzewa do przewozu w kraju zmniejszyło się przeciętnie dziennie o 127 wag. (12·3%), a do wywozu przez granicę lądową i porty p. o. c. — o 71 wag. (26·8%). Na ogólny spadek przewozów węgla wpłynęło poważne zmniejszenie się obrotów w kraju — przeciętnie dziennie o 500 wag. (15·1%), przy nieznacznym wzroście eksportu — o 23 wag. (1·0%). Zmniejszone wydobycie rud krajowych oraz dalszy spadek importu rud żelaznych znalazło swój wyraz w spadku przewozów tej grupy towarów. Przewozy narzędzi i maszyn rolniczych utrzymały się na niezmiennym poziomie.

N. K.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

PRACA POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ W I PÓŁROCZU 1938 R.¹⁾ — Sytuacja w żegludzie międzynarodowej w I półroczu b. r. kształtowała się wybitnie niekorzystnie. Stawki frachtowe nieprzerwanie spadały i w końcu okresu sprawozdawczego doszły mn. w. do poziomu z połowy 1936 r.

Powszechnie uważany za najbardziej „reprezentacyjny” ważony wskaźnik frachtowy dla ładunków trampowych, obliczany przez angielską Izbę Żeglugową, kształtował się w I półroczu b. r. następująco: styczeń 138·2, luty 129·5, marzec 127·5, kwiecień 126·9, maj 130·6, czerwiec 123·1, przy czym dla niektórych grup towarów (węgiel, nawozy sztuczne) spadł poniżej 100, tj. poniżej przeciętnego poziomu z 1935 r., który został przyjęty za podstawę obliczeń powyższego wskaźnika. Przeciętny wskaźnik — wg tych obliczeń — dla roku 1929 wynosił 133·5, dla roku 1936 — 112·6, 1937 — 175·6.

Bardziej jeszcze wymowne są dane, dotyczące bezrobocia tonażu, które przed rokiem już prawie nie istniało, na „sznurku” pozostawały tylko statki, nie nadające się do uruchomienia i przeznaczane na złom, gdy tymczasem na dz. 1/I b. r. tonaż unieruchomiony wyniósł już ok. 1 775 tys. t brutto. W ciągu roku bieżącego bezrobocie tonażu nieprzerwanie rośnie, osiągając w końcu czerwca ok. 3 000 tys. brt, nie uwzględniając tych wszystkich statków, które cierpliwie oczekują lub mniej cierpliwie poszukują ładunków w większych ośrodkach załadunkowych. Dane, dotyczące statków, oczekujących na ładunki tylko na rynku La Plata, oscylują około 0·5 mln. brt. Wobec postępu prądów nacjonalistycznych w ramach poszczególnych państw, rozwijającej się kryzys dotyka w pierwszym rzędzie tramping tych bander, które są nastawione na obsługę obrotów międzynarodowych. Coraz częściej transakcje handlowe są zawierane z zastrzeżeniem obsługi transportowej we własnym zakresie przez danych kontrahentów, eliminując w ten sposób jakkolwiek udział strony trzeciej.

W tych warunkach wykorzystanie bandery narodowej w obsłudze własnych obrotów staje się coraz bardziej oczywiste i nie ulegające żadnej dyskusji nie tylko wśród dysponentów ładunku w danym kraju, lecz i w płaszczyźnie szerszej — międzynarodowej.

Polskie przedsiębiorstwa żeglugowe, jak to wynika z poniższych obliczeń, obsługują zaledwie 9% własnych obrotów i w minimalnej mierze partycypują w przewozach towarów obcych, stąd pogłębiający się kryzys nie sięga naszych statków, oczywiście pod względem wykorzystania ich ładowności, a to właśnie jest coraz powszechniej traktowane jako najbardziej istotne kryterium w ocenie pracy i znaczenia żeglugi morskiej z punktu widzenia interesów gospodarki narodowej.

Przewozy ogólne polskich przedsiębiorstw żeglugowych w II kwartale i I półroczu b. r. w porównaniu z analogicznymi okresami ub. r. ilustruje poniższe zestawienie (w tonach):

	Wywóz	Przywóz	Tranzyt	Razem
II kwartał 1938 .	244 112	127 930	39 502	411 544
II „ 1937 .	269 354	123 679	31 775	424 808
Różnica w II kwart.				
1938	— 25 242	+ 4 251	+ 7 727	— 13 624
I półrocze 1938 .	511 408	215 913	67 564	794 885
I „ 1937 .	513 811	222 608	64 172	800 591
Różnica w I półr.				
1938	— 2 403	— 6 695	+ 3 392	— 5 706

Wywóz, dokonany przez polskie przedsiębiorstwa żeglugowe w I półroczu b. r. (511 408 t), stanowi zaledwie niecałe 8·1% ogólnego wywozu przez porty p. o. c. (6 227·6 tys. t), przywóz (215 913 t) — 13·4% ogólnego przywozu (1 616 tys. t), wreszcie wywóz i przywóz łącznie (728 321 t) stanowią zaledwie 9% ogólnego obrotu portów w I półroczu b. r. (7 844 tys. t). Zarówno zatem liczby bezwzględne, jak i stosunkowe przewozów kształtują się poniżej odnośnych danych z okresu porównawczego 1937 r., co zostało spowodowane mniejszą aktywnością w zakresie eksploatacji statków dzierżawionych.

Statki żeglugi nieregularnej przewiozły w omawianych czasokresach następujące ilości (w tonach):

	Wywóz	Przywóz	Tranzyt	Razem
II kwartał 1938 .	157 631	52 528	26 039	236 198
II „ 1937 .	179 068	52 189	7 143	238 400
Różnica w II kwart.				
1938	— 21 437	+ 339	+ 18 896	— 2 202
I półrocze 1938 .	339 367	73 309	35 795	448 471
I „ 1937 .	334 271	93 965	19 820	448 056
Różnica w I półr.				
1938	+ 5 096	— 20 656	+ 15 975	+ 415

Z powyższych danych widzimy, że w II kwartale b. r. nastąpił nieznaczny spadek przewozów na statkach trampowych, spowodowany zaangażowaniem niektórych statków pod ładunki obce, w związku z czym właśnie wzrósł tranzyt, który nie wyrównał jednak powstałego stąd spadku wywozu.

W okresach półrocznych przewozy trampowe utrzymały się na poziomie z ub. r., wykazując nawet nieznaczny wzrost.

Z ogólnej sumy wywozu na trampach (339 367 t) — przypada na węgiel i koks 330 256 t, co wynosi zaledwie 7·8% ogólnego eksportu tych surowców (4 239 tys. t) przez nasze porty (ta ostatnia liczba nie obejmuje węgla bunkrowego, sprzedanego w portach Gdyni i Gdańsku w ilości przeszło 791 tys. t).

¹⁾ Sprawozdanie za I kwartał b. r. — p. „Polska Gospodarcza” zesz. 25/1938 (str. 957), za I półrocze 1937 r. — zesz. 39/1937 (str. 1 259).

Statki Polsko-Skandynawskiego Tow. Transportowego „Polskarob” S. A. wykonały w II kwartale b. r. 40, a od początku roku—81 podróży, przewoząc w II kwart. 112 765 t, w tym 21 010 t między portami obcymi, a od początku roku—221 138 t, w tym 23 817 t między portami obcymi. W porównaniu z I półroczem ub. r. towarzystwo to wykazuje spadek przewozów o 11 186 t, ale—jak wiadomo—w końcu okresu sprawozdawczego „Polskarob” przejęło do eksploatacji swój nowy i największy statek „Robur VIII”, toteż w następnym okresie wykaże się, niewątpliwie, znacznym wzrostem przewozów. Statki trampowe „Żegluga Polskiej” wykonały w II kwartale b. r. 48, a od początku roku—88 podróży, i przewiozły w II kwart. 123 433 t, w tym 65 876 t w wywozie, 52 528 t w przywozie i 5 029 t między portami obcymi, a od początku roku—227 333 t, w tym: wywóz 142 046 t (132 935 t węgla i koks), przywóz 73 309 t i tranzyt 11 978 t.

Na liniach regularnych, utrzymywanych przez polskie przedsiębiorstwa żeglugowe, dokonano w okresach sprawozdawczych następujących przewozów (w tonach):

	Wywóz	Przywóz	Tranzyt	Razem
II kwartał 1938	86 481	75 402	13 463	175 346
II „ 1937	90 286	71 490	24 632	186 408
Różnica w II kwart. 1938	— 3 805	+ 3 912	—11 169	+11 062
I półrocze 1938	172 041	142 604	31 769	346 414
I „ 1937	179 540	128 643	44 352	352 535
Różnica w I półroczu 1938	— 7 499	+13 961	—12 583	— 6 121

Tendencja spadkowa wywozu, jaka się zaznaczyła już w I kwart. b. r. na liniach regularnych, pogłębiła się w II kwartale, przyczyniając się wraz ze spadkiem przewozów tranzytowych do zmniejszenia się obrotów, pomimo nawet stosunkowo znacznego wzrostu przywozu.

Blizsze dane, dotyczące tych zmian omówimy niżej, rozpatrując przewozy poszczególnych przedsiębiorstw, przedstawiające się następująco (w tonach):

	„Gdynia— Ameryka L. Ż.” S. A.	„Żegluga Polska” S. A.	„Polbryt”	Razem
II kwartał 1938	50 554	94 781	30 011	175 346
II „ 1937	54 450	104 420	27 538	186 408
Różnica w II kwart. 1938	— 3 896	— 3 639	+2 473	—11 062
I półrocze 1938	102 569	183 264	60 581	346 414
I „ 1937	90 835	207 996	53 704	352 535
Różnica w I półroczu 1938	+11 734	—24 732	+6 877	— 6 121

Two Gdynia-Ameryka Linie Żeglugowe, S. A., wykazuje w II kwart. b. r. nieznaczny spadek przewozu towarów—i to zarówno w porównaniu z analogicznym okresem ub. r., jak i w porównaniu z I kwart. b. r., natomiast w półrocznych okresach towarzystwo utrzymało dotychczasową tendencję rozwojową.

Na linii północno-amerykańskiej wykonano w okresie półrocznym 9 podróży okrężnych i przewieziono 8 087 t (w I półr. ub. r. 15 010) w kierunku do Ameryki oraz 12 113 t (7 656) w kierunku powrotnym. Porównując te liczby z odpowiednimi liczbami za I półrocze ub. r., widzimy, że wzrosły transporty w przywozie, a zmalały w wywozie, przy czym spadek wywozu objął w okresie sprawozdawczym nie tylko mało atrakcyjne dla tej linii ładunki o charakterze masowym, jak: drzewo, masa drzewna, sól—lecz i niektóre artykuły wysokowartościowe: cynk, sznki itp. Nastąpiło to, niewątpliwie, m. in. i na skutek wzmożonej konkurencji obcych portów i linii pozakonferencyjnych; należy jednak żywić nadzieję, że kierowanie niektórych towarów eksportowych przez obce porty ma charakter przemijających prób, gdyż konkurencja nie zdoła zapewnić takich warunków technicznych w przewozie towarów łatwo psujących się—jak to zapewniają nowe i szybkie statki linii polskiej w Gdyni. Wypada nadmienić, że na omawianej linii wzrosły dość znacznie przewozy poczty, mianowicie z 2 837 worków w I półroczu ub. r. do 4 782 w b. r. oraz zwiększył się ruch pasażerski, o czym informujemy niżej.

Linia do Ameryki Południowej wykazuje bardzo znaczny wzrost przewozów—zarówno na statkach własnych, jak i wdzierżawionych. Ogółem przewieziono 21 548 t w II kwartale b. r., w tym na statkach wynajętych 13 460 t, a od początku roku—42 071 t, w tym na statkach wynajętych 24 878 t. Na podkreślenie zasługuje stały wzrost ładunków eksportowych—głównie żelaza, dykty, drzewa.

Linia do portów zatoki Meksykańskiej wykazuje wagowy spadek przewozów z 27 281 t w II kwartale ub. r. na 16 073 t w analogicznym okresie b. r. oraz z 43 862 t na 32 118 t w okresach półrocznych. Nastąpiło to wskutek zmniejszenia się ilości podróży z 10 na 9, zmniejszenia się eksportu w ogóle i wreszcie wzrostu przywozu bawełny, której transporty są wagowo mniejsze, co trzeba mieć na uwadze w ocenie powyższych liczb. Wystarczy wskazać, że w zamian 1 t bawełny można zabrać ok. 2 t złomu, przy czym fracht, płacony za bawełnę, jest znacznie korzystniejszy, tzn. że 1 t bawełny

placi przeciętnie o ok. 25% więcej, aniżeli 2 t złomu. Pomimo więc spadku globalnych liczb przewozów, praca na tej linii rozwija się dobrze i zgodnie z przewidywaniami, tzn. że linia ta staje się coraz bardziej „bawelniana”.

Linia palestyńska w zakresie przewozu pasażerów wykazała poprawę, natomiast obroty towarowe spadły z 5 737 t na 3 143 t w II kwartale b. r. i z 9 124 t do 8 180 t w półrocznych okresach porównawczych.

„Żegluga Polska, S. A.” z przyczyn, które podaliśmy przy omawianiu wyników I kwartału b. r., wykazuje nadal spadek ogólnych przewozów na obsłudze liniach regularnych. Spadek ten zresztą nastąpił głównie przy przewozach między portami obcymi, a w pozostałych pozycjach nieznacznie zmniejszył się tylko wywóz, natomiast przywóz utrzymał się na poziomie I półrocza ub. r.

Największy spadek obrotów wykazała linia do Rotterdamu, która w roku bieżącym była obsługiwana wyłącznie własnym tonażem, a więc w przeciwieństwie do I półrocza ub. r. nie były tu stawiane dodatkowe statki obce, w związku z czym liczba odjazdów spadła w okresach porównawczych z 40 na 26 w kierunku do Rotterdamu i z 37 na 26 w kierunku powrotnym i m. w. proporcjonalnie do tych liczb spadły obroty.

Na ogół statki, kursujące na liniach regularnych „Żegluga”, były dobrze wykorzystywane, pomimo, iż zbrakło tak istotnego ładunku dla linii zachodnio-europejskich, jakim jest zboże.

Liczba linii regularnych, obsługiwanych przez „Żegluga”, nie uległa zmianom, natomiast nastąpiły przesunięcia statków na poszczególne linie, mianowicie: na linię do Antwerpii w zamian s/s „Śląsk” i „Hel” zostały skierowane s/s „Cieszyn” i „Puck”, na linię do Rotterdamu dotychczas kursujący „Puck” został zastąpiony bliźniaczym statkiem „Hel”, na linię do Hamburga został postawiony nowy statek s/s „Oksywie” w zamian dotychczasowego s/s „Tczew”, który skierowano na linię do Finlandii Zachodniej (Turku, Mäntyluoto, Vasa), obsługiwanej do niedawna statkiem dzierżawionym.

Zasługuje na uwagę rozszerzenie linii hamburskiej na belgijski port Gandawa, do którego zachodzi statek „Oksywie”, począwszy od dn. 11/VI b. r., co 17 dni. Nadto została zreorganizowana obsługa linii do portów Wschodniego Bałtyku (Ryga, Liepaja, Klajpeda), przez nawiązanie współpracy z banderą lotewską. Zapewniono tu połączenie co tydzień w ten sposób, że jednego tygodnia odchodzi statek „Żegluga”, drugiego—statek lotewski. Niestety, z braku własnego statku, „Żegluga” utrzymuje komunikację na tej linii statkiem wynajętym, pływającym oczywiście pod obcą banderą. Również obcym statkiem jest obsługiwana nadal linia do Zachodniej Szwecji (Malmö/Göteborg). Zastąpienie statków obcych na powyższych liniach tonażem własnym jest niewątpliwie nagłą potrzebą. Na jedną z tych linii będzie mógł być prawdopodobnie skierowany nowy statek, zamówiony na polskiej stoczni, którego wykonanie przewidywane jest jednak dopiero w 1940 r.

Nadmienić wreszcie należy o zastąpieniu obcego dotychczas statku na linii do Szwecji Wschodniej nowym statkiem m/s „Rozewie”, oraz o zamianie statku s/s „Cieszyn” na statek „Śląsk” na linii do Finlandii Południowej.

Polsko-Brytyjskie Tow. Okrętowe, S. A. wykazuje nadal wzrost przewozów—zarówno w II kwartale, jak i w I półroczu b. r. w porównaniu z analogicznymi okresami ub. r. Towarzystwo to przewiozło ogółem od początku roku 60 581 t, w tym w wywozie 41 022 t, w przywozie 18 850 t i tranzycie 709 t. Z powyższych kwot przypada na linię: londyńską 26 734 t oraz 53 konie (22 863 t), hulską 32 757 t oraz 200 koni (30 280 t) i na linię do Le Havre 1 090 t (561 t).

Przewozy pasażerów i emigrantów na statkach polskich w I półroczu b. r. wzrosły w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. z 22 863 do 27 676 osób, przy czym wzrost nastąpił na wszystkich liniach, mianowicie: na linię do Ameryki Północnej z 6 984 do 8 232, w tym w kierunku do New Yorku 3 624, w kierunku powrotnym 3 985 i między portami obcymi 623; na linię do Ameryki Południowej—z 5 684 na 7 758, w tym w kierunku do Ameryki 5 603 i w kierunku powrotnym 2 155; na linię palestyńską—z 5 511 do 7 731; na linię do Le Havre (Londyn, Parkston)—w obu kierunkach z 3 046 do 3 955; na linię do Londynu—w obu kierunkach z 201 na 226, i wreszcie na linię do Hull frekwencja wyniosła 164 pasażerów, a więc o 6 osób mniej aniżeli w I półroczu 1937 r.

Na szczególne podkreślenie zasługuje frekwencja pasażerów na linii do Ameryki Południowej, na której wzrost przejazdów w kierunku powrotnym z 648 do 2 155 osób jest dobrą zapowiedzią wyników pracy na tej linii, w miarę jak zostaną uruchomione nowe statki, znajdujące się w budowie. Pomyślnie również kształtuje się ruch pasażerski na linii do Ameryki Północnej, wreszcie wzrost liczby pasażerów na linii palestyńskiej powinien być bodźcem do skonkretyzowania sprawy nowego statku na obsłudze tej trasy.

W zakresie wycieczek morskich II kwartał b. r. nie przyniósł nic szczególnego. Znotować wypada, że liczba turystów w 9 wycieczkach na wodach amerykańskich według ostatecznych obliczeń

wniosła nie 3133—jak to podaliśmy w poprzednim sprawozdaniu—lecz 3145, a nadto przewieziono na tych rejsach 77 pasażerów.

W czerwcu została urządzona tylko jedna wycieczka do Helsinek, w której wzięło udział 344 turystów.

Morski tonaż polskiej floty handlowej w II kwartale b. r. wzbogacił się o jeden statek motorowy „Rozewie” o nośności 1010 t, pojemności 766 ntr i 342 brt (bliższe szczegóły, dotyczące zmian w polskim tonażu handlowym w okresie I półrocza b. r. podaliśmy w zesz. 28/1938, str. 1040).

Nadto w okresie sprawozdawczym rozpoczął już pracę nowy statek s/s „Robur VIII”, który jednak formalnie zarejestrowano w lipcu b. r.

J. Korolkiewicz

Z RYNKU FRACHTOWEGO.—Sezon obrotów zbożem wniósł pewne ożywienie na rynku frachtowym. Już w ostatnich dniach sierpnia w niektórych ośrodkach załadowczych zboża wzrosło zapotrzebowanie na tonaż. Ten pocieszający dla armatorów objaw odnotowano nawet na rynku La Plata, który—jak wiadomo—przez dłuższy już czas pozostawał prawie poza nawiasem możliwości frachtowych. Najbardziej zdecydowaną poprawę notują na Dalekim Wschodzie, gdzie podobno nawet istnieje już trudność uzyskania statków na wrzesień, a w każdym razie załadownicy akceptują wyższe stawki. Ma to swoje uzasadnienie w okoliczności, że brak jest ładunków w tamtym kierunku—tak, iż fracht do Europy winien opłacić podróż statku w obie strony. To samo zresztą dotyczy i innych ośrodków załadowczych za oceanem.

Mocniejsza jest również tendencja w Ameryce Północnej, gdzie stała się aktualna sprawa włączenia do systemu minimalnych stawek frachtowych portów środkowo-amerykańskich wraz z zatoką Meksykańską.

W ośrodkach europejskich tylko w portach morza Czarnego zainteresowanie tonażem nieco wzrosło pod ładunki zboża sowieckiego. Z Gdyni/Gdańska sygnalizują o dalszych trudnościach uzyskania tonażu pod złom z portów północnej Francji, natomiast we wszystkich

innych relacjach uzyskanie statków na warunkach korzystnych dla załadowców zarówno w imporcie jak i eksporcie nie następuje trudności. Zasluguje na wzmiankę ukazanie się partii węgla do Ameryki Południowej; przy istniejących w tym zakresie restrykcjach ubezpieczeniowych—stawkę 15,6 do Rosario z opcją do Santa Fe należy oceniać jako stosunkowo umiarkowaną.

SYTUACJA RYNKU FRACHTOWEGO W SIERPNIU 1938 R.—Pomimo oczekiwanego ożywienia rynku frachtowego w miesiącu sprawozdawczym, frachty w dalszym ciągu utrzymywały się na bardzo niskim poziomie, wobec małej podaży ładunków. Panuje jednak ogólne przekonanie, że we wrześniu nastąpi ożywienie, a co zatem idzie armatorzy żywią dalsze nadzieje, że frachty wzrosną.

Na rynku drzewnym specjalnie dał się odczuć brak ładunków. Z chwilą, gdy polscy eksporterzy zaczną zawierać kontrakty z zagranicznymi odbiorcami, należy się liczyć z pewną zwyżką frachtów, jednak jest bardzo trudno przewidywać ukształtowanie się sytuacji nawet na najbliższą przyszłość. W miesiącu sprawozdawczym zafrachtowano z Gdyni i Gdańska zaledwie kilka ładunków tarczy oraz kopalniaków do portów angielskich poniżej stawek minimalnych.

Również brak ładunków zboża. Sprzedano w sierpniu ok. 10 tys. t do Antwerpii, przy czym większość zboża wywieziono liniami regularnymi. Tonaż otrzymała można po sh zł. 3/- ÷ 3/3. Spodziewane jest ożywienie w II połowie września.

Zafrachtowano 8 żaglowców na łączną ilość 1600 t mąki pastewnej i otrąb do portów południowej oraz zachodniej Szwecji po 8-9 kor. szw. Za ładunki drzewa do Danii płacono sh 24/6. Zafrachtowano również kilka ładunków kainitu do portów południowej Szwecji po sh 6/-.

Na rynku węglowym zapotrzebowanie na tonaż było również słabe.

Tendencję należy ogólnie ocenić jako bardzo słabą—ze spodziewanym ożywieniem w ciągu września.

POCZTA I TELEGRAF

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W LIPCU 1938 R. w ważniejszych miastach przedstawiał się w sposób następujący (w tys. jednostek, wzgl. zł):

Miejscowość	Przesyłki listowe:		Czasopisma	Listy wartościowe	Paczki:		Przesyłki za pobraniem	Złrezenia pocztowe	Przekazy pocztowe i telegraficzne		Obrót przez P. K. O.		Rozmowy telefoniczne, telegraficzne i radiotelegraficzne	Telegramy	Rozmowy telefoniczne na siec. M. P. i T. i P. A. S. T.	Wpływy brutto		
	zwyczajne	polecone			bez podanej wartości	z podaną wartością			ilość	na kwotę	ilość	na kwotę					i l o ś ć	
																	ilość	kwota
Warszawa	wysłane 23 661·2 otrzymane 12 751·7	409·0 526·8	6 918·5 126·0	8·0 13·2	229·8 64·9	9·6 4·2	67·0 12·6	23·2 15·9	199·5 205·4	25 347·2 14 945·2	12 8·5 84·9	51 073·8 5 508·7	293·5 352·1	61·3 80·8	16 721·6	2 628·7		
Łódź	wysłane 2 475·1 otrzymane 2 973·3	131·1 140·7	309·1 210·9	0·8 2·8	35·6 32·3	8·7 0·7	16·1 10·1	55·8 21·5	53·3 101·5	5 122·1 7 458·2	93·9 24·4	28 487·4 1 338·7	69·5 48·5	13·6 14·5	3 556·2	461·6		
Lwów	wysłane 5 115·4 otrzymane 2 125·2	155·1 129·7	1 034·1 189·8	2·6 4·0	52·0 31·9	6·1 3·9	19·4 5·2	4·8 1·3	56·9 98·6	6 808·2 5 888·9	73·3 25·1	24 955·4 1 851·4	45·6 53·4	17·8 16·8	2 041·8	562·3		
Poznań	wysłane 7 376·0 otrzymane 2 886·1	121·0 74·4	2 916·0 124·6	2·3 5·7	54·2 28·7	1·6 1·5	23·6 6·3	1·7 2·2	44·4 67·4	3 709·9 1 415·9	57·2 23·9	10 913·9 1 493·9	56·1 71·4	8·7 11·3	1 356·5	664·0		
Kraków	wysłane 2 921·1 otrzymane 3 363·5	113·2 145·3	1 302·0 396·6	2·5 3·1	59·1 33·9	7·1 6·5	16·2 7·0	7·1 4·6	58·2 85·3	5 380·5 5 170·9	54·5 30·1	12 170·4 2 109·9	68·7 97·0	8·3 10·2	1 604·0	849·5		
Wilno	wysłane 1 149·0 otrzymane 1 131·8	48·9 43·5	546·4 170·6	1·2 4·1	14·4 12·1	3·6 1·3	5·6 3·1	5·2 2·9	20·6 44·8	2 638·0 2 802·1	28·6 17·6	4 698·8 962·0	13·6 16·6	7·5 7·6	1 746·9	249·1		
Katowice	wysłane 1 845·9 otrzymane 1 509·9	66·1 57·4	528·2 140·5	1·2 2·0	22·3 20·9	0·9 2·5	9·1 6·7	5·7 4·3	30·6 43·4	4 556·8 1 893·3	48·3 11·8	7 933·6 917·0	81·6 70·2	5·9 9·5	1 687·6	650·7		
Lublin	wysłane 555·3 otrzymane 872·6	30·4 33·4	37·1 70·5	1·2 0·3	10·3 9·7	1·2 1·7	1·1 0·8	2·8 2·2	21·6 19·1	2 250·2 1 972·5	25·4 10·3	3 497·2 875·7	15·4 26·1	3·8 3·6	269·1	105·4		
Bydgoszcz	wysłane 1 631·6 otrzymane 1 367·3	31·6 21·7	356·8 129·5	0·4 0·5	17·6 14·2	1·5 1·9	5·4 3·5	2·2 3·0	20·1 27·4	1 935·0 1 657·9	36·2 10·3	6 230·0 766·0	23·5 26·6	4·1 4·0	403·6	173·2		
Sosnowiec	wysłane 581·7 otrzymane 672·2	20·3 16·8	38·2 33·5	0·4 0·2	4·6 4·6	0·4 0·2	1·4 2·1	1·1 2·2	18·1 16·7	2 043·2 685·5	21·2 6·4	4 987·0 613·4	7·3 13·5	2·3 2·3	416·6	214·4		
Białystok	wysłane 631·1 otrzymane 660·5	20·9 18·7	26·7 77·2	0·2 1·8	4·1 4·6	0·6 1·3	1·3 2·1	2·1 1·7	11·3 11·9	935·1 1 098·0	19·5 5·9	3 534·5 529·2	9·5 10·2	3·4 2·8	533·7	84·7		
Chorzów	wysłane 562·6 otrzymane 677·8	14·7 15·9	239·6 84·4	0·3 0·5	6·1 5·2	0·6 1·0	1·3 1·9	1·6 1·6	10·7 9·4	1 208·0 355·3	17·6 5·3	4 956·5 434·2	0·3 0·1	1·4 1·4	464·5	194·7		
Toruń	wysłane 1 094·1 otrzymane 696·1	23·0 24·5	265·8 97·3	0·2 0·4	9·0 9·1	0·4 1·2	3·1 2·6	0·4 1·3	15·4 20·7	1 278·5 1 019·6	24·6 8·6	3 775·7 528·4	27·0 28·2	3·5 2·9	209·6	139·4		
Gdynia	wysłane 1 399·2 otrzymane 1 162·9	39·2 36·9	42·2 97·4	0·2 0·2	19·4 17·9	1·0 1·7	4·9 4·8	1·1 3·4	28·5 25·2	2 258·1 2 286·9	37·5 20·4	8 011·5 1 197·9	55·5 48·3	14·2 13·5	924·8	423·3		

Weksli w lipcu b. r. nadesłano do urzędów i agencji pocztowych do inkasa 345 732 sztuk na kwotę zł 32 732 tys., z tego zainkasowano 249 467 sztuk na kwotę zł 25 704 tys., zaprotestowano zaś—40 108 sztuk na kwotę zł 4 162 tys.

WPLYWY I ROZCHODY PRZEDSIĘBIORSTWA „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON“ W LIPCU 1938 R. przedstawiały się, jak następuje (w zł):

	Wpływy	Rozchody
Dyrekcje okr. poczt. i teleg.	1 057 39	432 549 29
Urzędy pocztowe	11 385 814 40	8 521 435 65
Urzędy telefoniczne i teleg.	5 468 229 88	2 359 546 55
Radiotelegraf	747 362 08	106 853 02
Państwowy Instytut Telekomun.	1 376 40	80 618 07
Główna Składnica Materiałów Poczto- wych	32 27	13 529 88
Główna Składnica Materiałów Tele- technicznych	43 06	11 256 57
Izba Kontroli Rachunkowej Poczty i Telekomunikacji	33 95	59 676 99
Emerytury	44 040 86	1 536 774 13
Długi i gwarancje	—	1 066 402 08
Wpływy wspólne	155 362 47	—
Rozchody wspólne	—	221 946 00
Rozchody na poczet nadwyżki eks- ploatacyjnej	—	2 238 720 13
Razem:	17 743 352 76	16 640 308 36

Wpływy urzędów obejmują dochód z następujących źródeł (w zł):

Oplaty pocztowe	10 637 118 37
„ telegraficzne	582 161 38
„ telefoniczne	4 834 135 80
„ radiotelegraficzne	329 045 20
„ radiofoniczne	398 713 48
Wpłata za świadczenia na rzecz P. K. O.	579 166 00
Inne wpływy	383 012 53

Nadwyżka wpływów nad rozchodami z Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” w lipcu 1938 r. wynosiła zł 1 094 044 40.

Niezależnie od tego dochody i wydatki Zarządu, wykonywanego przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów, stanowiły w lipcu 1938 r. zł 125 38 w dochodach i zł 152 242 10 w wydatkach.

OBROT PRZEKAZÓW POCZTOWYCH I TELEGRAFICZNYCH W MAJU 1938 R. — W obrocie krajowym wpłacono w maju przekazów pocztowych 1 685 509 szt. i przekazów telegraficznych 12 187 szt. na kwotę zł 135 813 542, wypłacono zaś przekazów pocztowych 1 708 009 szt. i przekazów telegraficznych 11 395 szt. na kwotę zł 133 930 632. W obrocie zagranicznym wpłacono przekazów pocztowych 750 szt. i przekazów telegraficznych 1 szt. na łączną kwotę zł 57 128, wypłacono zaś przekazów pocztowych 104 264 szt. i telegraficznych 71 szt. na kwotę zł 4 118 585.

Poważniejszy obrót przekazów pocztowych i telegraficznych mieliśmy z następującymi państwami:

K r a j	Wpłacone przekazy		Wypłacone przekazy	
	poczto- we	telegra- ficzne	poczto- we	telegra- ficzne
	liczba	na kwotę	liczba	na kwotę
		zł		zł
Argentyna	8	1 785	98	5 701
Belgia	100	11 561	3 333	190 223
Czechosłowacja	158	7 358	4 458	128 468
Dania	8	508	70	2 611
Egipt	4	376	61	1 679
Estonia	10	418	433	8 481
Francja	97	2 162	20 810	41 105 925
Holandia	19	1 195	337	10 563
Kanada	9	1 614	2 341	139 742
W. Ks. Luksemburg	1	20	403	20 830
Litwa	13	1 666	119	1 401
Niemcy	53	641	48 716	3 114 498
Rumunia	23	973	53	2 490
Stany Zjedn.	85	15 050	21 426	1 347 815
Szwecja	7	446	88	5 819
W. Brytania	55	2 604	505	33 593
Włochy	9	367	1	13
W. M. Gdańsk	3	99	952	21 306

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA:

Ustalenie wysokości opłaty od mąki i kaszy oraz pobór tej opłaty—rozporz. Ministra Skarbu z dn. 2/IX 1938 r., wyd. w poroz. z Ministrem Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” Nr 65/1938, poz. 491).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

20 września:

— „Walcownie Metali”, S. A.—o g. 11½ w lok. S-ki w Dzierżicach.

23 września:

— „Babino—Tomachowska Cukrownia”, S. A.—o g. 16 w lok. S-ki w W-wie, pl. Napoleona 3.

24 września:

— „Cukrownia we Wrześni”, S. A.—o g. 16 w lok. S-ki we Wrześni.

— Fabr. Sukna „A. G. Borst”, S. A.—o g. 17 w lok. S-ki w Zgierz, Focha 6.

— S. A. dla Hand. i Przem. „Polon”—o g. 16 w lok. P. F. Niewinowskiego w Łodzi, Bandurskiego 30.

— T-wo „Syrena-Rekord”, S. A.—o g. 13 w lok. S-ki w W-wie, Chmielna 66.

26 września:

— „Śląsko-Szwajcarska S-ka Drzewna”, S. A.—o g. 14 w kanc. Not. J. Siennickiego w W-wie, Kapucyńska 6.

— „Bronikowski, Grodzki i Wasilewski” S. A. Wyr. i Hand. Masz., Narz. Roln. i Nasionami—o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, al. Jerozolimska 27.

27 września:

— „Formiarz” Fabr. Kopyt i Szpilak Drewn., S. A.—o g. 18 w W-wie, Kowieńska 14.

28 września:

— Pol. Zakł. Chem. „Nitrat”, S. A.—o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Mińska 25.

29 września:

— „Drukarnia Dziennika Poznańskiego”, S. A.—o g. 16 w lok. S-ki w Poznaniu, Pocztowa 9.

30 września:

— „Siew” Hodowla Roślin w Włoszanowie, S. A.—o g. 17 w lok. T-wa Łowieckiego w Poznaniu, Młyńska 9.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

BUDŻET

DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W LIPCU 1938 R.—
Według danych tymczasowych—dochody i wydatki budżetowe Państwa w lipcu 1938 r.—w porównaniu z lipcem 1937 r.—przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Dochody		Wydatki	
	1937	1938	1937	1938
A.—ADMINISTRACJA:				
Prezydent Rzeczypospolitej	12	15	249	229
Sejm	19	14	265	282
Senat	2	—	115	128
Kontrola Państwowa	—	—	409	404
Prezydium Rady Ministrów	—	—	267	297
Min. Spraw Zagranicznych	876	698	2 731	3 126
„ „ Wojskowych	98	278	64 326	68 573
„ „ Wewnętrznych	1 726	1 421	17 274	16 949
„ Skarbu	114 168	115 381	11 425	11 340
„ Sprawiedliwości	2 945	2 640	7 547	7 735
„ Przemysłu i Handlu	3 085	2 808	4 576	4 377
„ Komunikacji	2 191	2 719	5 316	7 123
„ Rolnictwa i Ref. Roln.	116	80	4 418	5 216
„ Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.	195	257	27 016	28 696
„ Opieki Społecznej	867	476	4 360	4 191
„ Poczt i Telegrafów	—	—	145	151
Emerytury i zaopatrzenia	2 406	4 104	13 681	14 402
Renty inwalidzkie i pensje	—	—	8 200	8 584
Długi państwowe	—	—	18 289	13 898
R a z e m :	128 706	130 891	190 609	195 701

B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:

Prezydium Rady Ministrów:				
Polska Agencja Telegr.	10	5	—	—
M-stwo Spraw Wewnętrznych:				
Gazeta Admin. i Pol. Państw.	—	—	—	—
Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku	—	—	—	—
Ministerstwo Skarbu:				
Mennica Państwowa	—	—	—	—
Państw. Zakład Emerytalny	—	—	—	—
M-stwo Przemysłu i Handlu:				
a) Przedsiębiorstwa nieskomercjalizowane:				
Przedsięb. państwowe o kap. miesz. i wydzierżawione	39	1 665	—	—
Nadania górnicze i tereny naft. Państw. Huta Ołowiu i Srebra w Strzybnicy	52	7	—	—
Żupa solna w Łączynie	—	—	—	1
b) Przedsiębiorstwa skomercjalizowane:				
„Polmin” Państw. Fabr. Ol. Min. Państw. Kop. Węgla „Brzeszcze” Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Mościcach i Chorzowie	100	—	—	—
„Państw. Kop. Węgla „Brzeszcze” Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Mościcach i Chorzowie	—	20	—	—
„Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Mościcach i Chorzowie	—	260	—	—
Ministerstwo Komunikacji:				
Polskie Koleje Państwowe	3 000	500	—	—
Państw. Wytwórnie Mater. Drogowych	—	—	—	—
Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Lasy Państwowe	4 000	3 000	—	—
Państ. Przetwórnice Mięsne	—	—	—	—
Państw. Zakłady Przemysłowo-Zbożowe	—	—	399	284
Ministerstwo Wyzn. Rel. i Oświecenia Publicznego:				
Państwowe Wydawn. Książek Szkolnych	—	—	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Zdrojowska Państwowa	—	—	—	—
Przeds. Państw. Zakładu Higieny Szpitala Państwowe	10	—	—	—
„Przeds. Państw. Zakładu Higieny Szpitala Państwowe	—	—	92	39

M-stwo Poczt i Telegrafów:				
Polska Poczta, Telegraf i Telefon Państw. Zakł. Tele- i Radiotechn.	613	1 080	—	—
R a z e m :	7 824	6 537	491	324

C. — MONOPOLE:

Ministerstwo Skarbu:				
Monopol solny	4 000	4 000	—	—
„ tytoniowy	30 001	31 001	—	—
„ spirytusowy	19 035	22 018	—	—
„ loteryjny	2 000	2 000	—	—
„ zapalczany	50	3	—	—
R a z e m :	55 086	59 022	—	—

D. — FUNDUSZE:

M-stwo Spraw Wojskowych:				
Fundusz Kwaterunku Wojskowego	—	—	—	—
M-stwo Opieki Społecznej:				
Fundusz Pracy	—	—	—	—
R a z e m :	—	—	—	—
Ogółem:	191 616	196 450	191 100	196 025

Lipiec należy do grupy miesięcy letnich, wykazujących z reguły osłabienie dochodów budżetowych, przy czym na ogół lipiec daje przejściową wyżkę dochodów. Tak kształtowały się dochody w całym okresie kryzysu i koniunkturalnego spadku dochodów, poczynając od 1931/32 r., przy czym spadek dochodów w tym okresie był szczególnie głęboki.

Od roku 1936/37, od czasu poprawy w gospodarce budżetowej oraz koniunkturalnej tendencji zwykłej dochodów obserwujemy w okresie letnim albo prawie pełną stabilizację dochodów albo ich spadek minimalny—podobnie jak to ostatnio przed okresem kryzysu wykazywał rok 1930/31. Zaznaczyć przy tym należy, że w bież. roku dochody—prawie że ustabilizowane w ciągu pierwszych 3 miesięcy—wykazały w lipcu—wbrew normalnej tendencji—lekki spadek. W okresie kryzysu i gospodarki deficytowej w lipcu deficyty budżetowe na ogół malały, w ostatnich 3 latach zrównoważonej gospodarki, gdy saldo bilansu dochodów i wydatków budżetowych waha się około zera, też mamy przeważnie poprawę salda w lipcu, która w bież. roku wyraziła się zamianą kilkaksettyśięcznego deficytu na kilkaksettyśięczną nadwyżkę. Powyższe omówione zmiany strony dochodowej oraz salda gospodarki budżetowej w pierwszych 4 miesiącach roku budżetowego ilustruje liczbowo poniższe zestawienie, obejmujące okres ostatnich 8 lat budżetowych (w miln. zł):

Miesiące	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39
Dochody								
IV	229.1	194.8	159.8	155.1	156.1	175.5	190.7	201.9
V	199.6	175.3	141.8	146.7	161.9	174.1	180.4	200.0
VI	175.8	147.8	132.3	135.1	145.1	174.1	186.2	200.7
VII	192.8	171.9	142.8	143.6	158.4	177.8	191.6	196.5
Deficyt (nadwyżka)								
IV	-21.1	+ 4.1	-15.6	- 15.3	-23.3	+ 0.5	+ 0.8	+ 2.5
V	-12.1	-14.6	-24.5	- 25.5	-20.9	+ 0.2	+ 0.3	+ 0.8
VI	-43.6	-39.3	-24.1	- 36.5	-36.1	+ 0.8	+ 0.6	+ 0.7
VII	-25.4	-17.0	-26.2	- 27.5	-25.6	+ 0.7	+ 0.5	+ 0.4

Dochody budżetowe wykazały w lipcu w stosunku do czerwca lekki spadek, wynoszący jednak tylko zł 4.3 miln., tj. zaledwie 2%. Spadek dochodów dotyczył zresztą tylko wpłat do Skarbu Państwa—i to zarówno przedsiębiorstw państwowych, jak i monopolów państwowych: pierwsze obniżyły się z zł 9.2 miln. w czerwcu do zł 6.5 miln. w lipcu, drugie—odpowiednio—z zł 61.4 miln. do zł 59.0 miln. Natomiast grupa administracji wykazała wzrost dochodów, które podniosły się z zł 130.1 miln. w czerwcu do zł 130.9 miln. w lipcu. Najpoważniejsze w tej grupie dochody Min. Skarbu utrzymały się w lipcu na poziomie czerwcowym (zł 115.4 miln.), choć stanowiące ich gros wpływy z danin—lekką w lipcu zwiększały (z zł 111.8 miln. do zł 112.1 miln.). Spadek wpłat przedsiębiorstw—mimo że zjawiała się ponownie w lipcu po przerwie czerwco-

wej poważna wpłata przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych o kapitale mieszanym i wydzierżawionych (zł 1·7 miln.)—powstał na skutek zmniejszenia się wpłat 3 przedsiębiorstw, dających największe dochody Skarbowi, mianowicie: Polskich Kolei Państwowych (z zł 2·0 miln. w czerwcu do zł 0·5 miln. w lipcu), Lasów Państwowych (z zł 5·0 miln. do zł 3·0 miln.) oraz Poczty i Telegrafu (z zł 1·8 miln. do zł 1·1 miln.).

Porównanie lipca b. r. z lipcem ub. r. wykazuje lekki wzrost dochodów w b. r., mianowicie o zł 4·8 miln., tj. o ok. 2½%. Wyższe dochody w b. r. wykazały: zarówno grupa administracji—o zł 2·2 miln., tj. o blisko 2%, jak i grupa monopolów—o zł 4·0 miln., tj. o przeszło 7%; natomiast grupa przedsiębiorstw wykazała w b. r. niższą sumę wpłat, mianowicie o zł 1·3 miln., tj. o przeszło 16%. W dochodach administracji znaczna część zwyżki w b. r. w stosunku do ub. r. przypada na dochody Min. Skarbu, które w b. r. były wyższe o zł 1·2 miln. W grupie przedsiębiorstw spadek wpłat w b. r. nastąpił głównie na skutek dokonania mniejszej wpłaty przez Polskie Koleje Państwowe (o zł 2·5 miln., tj. do 1/6 wysokości zeszłorocznej) oraz przez Lasy Państwowe (o zł 1·0 miln., tj. do 1/3 wysokości zeszłorocznej), natomiast wpłata przedsiębiorstw wydzierżawionych i o kapitale mieszanym była w b. r. przeszło 40-krotnie większa (o zł 1·6 miln.), a wpłata Poczty i Telegrafu była w b. r. większa o 4/3 (o zł 0·5 miln.).

Wydatki budżetowe zmniejszyły się w lipcu do zł 196·0 miln.—wobec zł 201·4 miln. w czerwcu. Spadek wydatków nastąpił w grupie administracji (z zł 201·2 miln. do zł 195·7 miln.), natomiast—bardzo drobna zresztą—grupa dopłat do przedsiębiorstw wykazała zwyżkę z zł 0·2 miln. do zł 0·3 miln. Zniżka wydatków administracji wystąpiła w szeregu części tej grupy budżetu, ale najsilniej w zakresie długów państwowych, których obsługa w lipcu wyniosła zł 13·9 miln.—wobec zł 17·6 miln. w czerwcu.

W porównaniu z lipcem ub. r. wydatki w lipcu b. r. wykazują poziom wyższy o zł 4·9 miln., tj. o ok. 2½%. Wzrosły w b. r. tylko wydatki administracji (o zł 5·1 miln.), skurczyły się zaś dopłaty do przedsiębiorstw (o zł 0·2 miln.). Podkreślić należy wzrost w b. r. wydatków Min. Wyzn. Rel. i Oświecenia Publ. (o zł 1·7 miln.) oraz wydatków Min. Komunikacji (o zł 1·8 miln.), co się wiąże z podwyższeniem w b. r. budżetów tych ministerstw (na szkoły i na drogi).

W okresie pierwszych 4 miesięcy roku budżetowego 1938/39 dochody budżetowe wyniosły zł 799·1 miln., czyli dość poważnie więcej (o blisko 7%) niż w tymże kwartale roku budż. 1937/38 (zł 748·9 miln.), ale nieznacznie mniej od 1/3 budżetu na 1938/39 r. (zł 805·8 miln.). Wydatki budżetowe wyniosły w okresie 4 miesięcy roku budż. 1938/39 zł 796·1 miln.—wobec zł 747·9 miln. w analogicznym okresie roku budż. 1937/38 i preliminowanej 1/3 budżetu zł 805·8 miln. Nadwyżka dochodów za pierwsze 4 miesiące 1938/39 r. wyniosła zł 3·0 miln., gdy za tenże okres 1937/38 r. stanowiła tylko zł 1·0 miln. Podkreślić należy, że podane sumy, preliminowane w budżecie, obejmują kwoty, podlegające budżetowaniu miesięcznemu. Poprawa gospodarki budżetowej, rozpoczęta w końcu 1935/36 r., uzyskana w pełni w 1936/37 r., wzmoczona znacznie w 1937/38 r.—rozwiąza się dalej w bież. roku budżetowym, wyrażając się z jednej strony wzrostem dochodów (a w ślad za nimi—wydatków), z drugiej zaś—rosnącą przewyżką dochodów nad wydatkami. Te rezultaty występują szczególnie wyraźnie przy porównaniu bież. roku budżetowego z szeregiem lat poprzednich. Mianowicie, porównanie pierwszych 4 miesięcy roku budż. 1938/39 z takimże okresem roku budż. 1936/37 wykazuje wzrost dochodów w b. r. o zł 97·6 miln. i wzrost wydatków nieco mniejszy, do o zł 96·6 miln. Porównanie zaś z rokiem 1935/36 wykazuje w b. r. zwyżkę dochodów o zł 177·7 miln., wydatków zaś tylko o zł 68·8 miln. Szukając wstecz, dopiero w roku 1931/32 natrafiamy na wyższe sumy wykonania budżetu, przy czym dochody w okresie 4 miesięcy 1931/32 r. były jednak o zł 1·8 miln. niższe od dochodów w bież. roku budż., a tylko wydatki były w 1931/32 r. aż o zł 103·4 miln. wyższe; istniał więc poważny deficyt budżetowy. Nadwyżkowe—podobnie jak w bież. roku budż.—wykonanie budżetu (poza 2 latami, bezpośrednio poprzedzającymi) znajdujemy dopiero w 1930/31 r. Dochody pierwszych 4 miesięcy 1930/31 r. były wyższe od tegorocznych o zł 126·1 miln., wydatki zaś—o zł 125·6 miln. Pamiętać jednak trzeba, że w międzyczasie nastąpił silny wzrost realnej wartości złotego, bowiem np. w 1930 r. wskaźnik cen hurtowych wyniósł 86, gdy obecnie stanowi 60. Jednocześnie pamiętać trzeba, że powyższe sumy ogólne dochodów i wydatków są słabo porównywalne—choćby w związku ze zmianami w sposobie budżetowania.

W stosunku do budżetu na rok 1938/39 dochody, faktycznie osiągnięte w okresie pierwszych 4 miesięcy, stanowiły 33·1%, czyli prawie ściśle tyle, ile wynosi teoretyczna norma budżetowa na 4 miesiące—przy założeniu równomiernego wykonywania budżetu (33·3%). Najlepiej przedstawiają się wpłaty monopolów, które dały aż 34·7% sumy, przewidzianej w budżecie. Najmniejszy procent budżetu wykazały wpłaty przedsiębiorstw (25·7%), chociaż wpłaty

z tytułu nadań górniczych i terenów naftowych przekroczyły całoroczny budżet o 108·9%, a wpłaty przedsiębiorstw o kapitale mieszanym i wydzierżawionych—o 15·1%, wpłaty Państw. Przetw. Mięsnych dały 100% budżetu, wpłaty kop. „Brzeszcze”—80%, i wpłaty „Mościc” i „Chorzowa”—66·7%. Dochody administracji dały 33·0%, a więc prawie idealny % budżetu, przy czym najważniejsze z nich—dochody Min. Skarbu—dały aż 33·5% budżetu.

Wydatki w okresie pierwszych 4 miesięcy roku budż. 1938/39 stanowiły w stosunku do budżetu całorocznego 32·9%, a więc nieco mniej od normy budżetowej (33·3%). Taki sam procent wykonania budżetu jak ogół wydatków wykazały wydatki administracji, natomiast dopłaty do przedsiębiorstw wyniosły mniej, mianowicie 31·1% sumy, preliminowanej na cały rok.

Zaznaczyć należy, że w roku budż. 1937/38 wykonanie budżetu osiągnęło rozmiary bardzo nieznacznie większe od tegorocznych. Mianowicie, dochody budżetowe dały w okresie 4 miesięcy 1937/38 r. 33·18% (wobec 33·05% w b. r.) budżetu i wydatki—33·13% (wobec 32·93% w b. r.).

WPŁYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W LIPCU

1938 R. — Według danych tymczasowych—wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w lipcu 1938 r. — w zestawieniu z czerwcowymi — przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Czerwiec	Lipiec
1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE:		
Podatek gruntowy	2 748	2 183
Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych większych	15 082	10 718
Podatek przemysłowy	21 977	23 126
„ dochodowy	21 963	20 662
„ od kapitałów i rent	300	633
„ „ energii elektrycznej	437	327
„ „ uboju	750	734
Odsetki od zaległości, grzywny i kary	1 384	1 434
Razem:	64 641	59 817
2. — PODATEK MAJĄTKOWY		
	185	136
3. — SPECJALNY PODATEK OD WY-NAGRODZEŃ		
	8 679	8 861
4. — PODATKI POŚREDNIE:		
Podatek od wina	206	187
„ „ piwa	1 180	1 371
„ „ cukru	11 944	17 454
„ „ drożdży	1 045	1 040
„ „ tłuszczów	46	37
„ „ olejów mineralnych	1 230	1 526
„ „ zapalniczek	—	—
„ „ kwasu octowego	18	33
„ „ kwasu węglowego	133	158
„ „ cukru skrobiowego	164	153
Akcyzowe opłaty patentowe	217	235
Odsetki od zaległości, grzywny i kary	2	2
Razem:	16 181	22 196
5. — DODATKI DO PODATKU OD CU-KRU		
	66	54
6. — CŁO		
	13 027	11 860
7. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE:		
Opłaty stempłowe	6 921	6 947
Podatek spadkowy i od darowizn	559	592
Razem:	7 480	7 539
8. — DODATKI DO DANIN PUBLICZNYCH		
	1 314	1 444
9. — PODATKI ZNIESIONE		
	234	216
10. — MONOPOLE		
Monopol solny	3 400	4 000
„ tytoniowy	33 500	31 001
„ spirytusowy	23 036	22 018
„ loteryjny	1 500	2 000
„ zapalczany	1	3
Razem:	61 437	59 022
Ogółem:	173 244	171 145

Lipiec, należący do okresu letniego — osłabionych wpływów skarbowych — wykazywał jednak z reguły wzrost dochodu z danin i mo-

nopolów. Natomiast w bież. roku w lipcu nastąpił lekki spadek wpływów, co związane jest jednak tylko z odmiennym w b. r. ruchem wpłat monopolów.

Ruch wpływów z danin i monopolów w poszczególnych miesiącach 8-letniego budżetowego 1931/32÷1938/39 przedstawia następujące zestawienie (+ oznacza przyrost, — oznacza spadek wpływów):

Miesiąc	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39
IV	-14.2	-8.1	+9.5	+1.4	-4.8	-13.8	+2.7	-50.9
V	+4.4	+14.9	-15.1	-15.4	+0.5	+0.2	-7.3	+0.3
VI	-23.0	-22.7	-10.5	-4.2	-10.3	+2.6	+5.1	+0.7
VII	+6.2	+6.1	+8.2	+8.8	+11.3	+3.2	+4.5	-2.1
VIII	-10.5	-9.4	+5.8	-3.7	-3.9	-8.8	-5.6	
IX	-0.8	+3.4	+6.3	+13.7	-2.7	+4.6	+1.4	
X	+31.9	+19.4	+19.9	+13.1	+16.3	+12.2	+4.6	
XI	-15.0	+1.8	-11.0	-0.7	-9.7	-1.9	+18.4	
XII	+8.8	+7.6	+14.9	+6.8	+28.2	+11.6	+3.6	
I	-12.5	-23.1	-19.2	-19.9	-14.5	-23.2	-26.8	
II	-23.4	-12.8	-21.1	-9.2	-4.7	+1.0	-8.7	
III	+8.1	+11.5	+18.9	+11.2	+19.5	+11.3	+73.3	

Spadek wpływów skarbowych w lipcu w stosunku do czerwca nastąpił jedynie w zakresie monopolów, natomiast dochód z danin—po przyroście w czerwcu o zł 3.0 miln., w lipcu podniósł się w dalszym ciągu, choć tylko o zł 0.3 miln. Monopole, których wpłaty zmniejszały w czerwcu o zł 2.4 miln.—w lipcu wykazały dalszy spadek wpłat, mianowicie również o zł 2.4 miln., tj. o prawie 4%.

Wpływy z podatków bezpośrednich—największe spośród dochodów z danin—obniżyły się w lipcu o zł 4.8 miln., tj. o blisko 8%. Najpoważniejszy spadek wykazały wpływy z podatku od nieruchomości (o zł 4.4 miln.)—w związku z tym, że w czerwcu płatna była półroczna rata tego podatku; zaznaczyć należy, że jednak i poziom lipcowy tych wpływów był stosunkowo bardzo wysoki. Zniżkę wpływów w lipcu w stosunku do czerwca wykazały ponadto: podatek gruntowy (o zł 0.6 miln.), którego I rata (półrocze) płatna była w kwietniu i który w czerwcu dał niemal o połowę niższy dochód niż w maju, oraz podatek dochodowy (o zł 1.3 miln.). Wzrost wpływów (o zł 1.1 miln.) wykazał podatek przemysłowy częściowo w związku z napływaniem jeszcze w lipcu wyznaczonych na czerwec płatności zaliczki od przedsiębiorstw, nie prowadzących prawidłowych ksiąg, oraz raty zryczałtowanego podatku od drobnych przedsiębiorstw.

Porównanie lipca b. r. z lipcem ub. r.—przy na ogół jednakowych warunkach opodatkowania—z tym, że już w b. r. zaczyna działać ustawa, nowelizująca podatek dochodowy—głównie jeśli chodzi o wyłączenie spod opodatkowania dywidend itp.—wykazuje w b. r. dość poważny wzrost wpływów z podatków bezpośrednich, mianowicie z zł 51.8 miln. w lipcu ub. r. do zł 59.8 miln. w lipcu b. r., a więc o blisko 16%. Nieco niższe były w b. r. (zł 2.2 miln. wobec zł 3.2 miln.)—wpływy z podatku gruntowego. Zato wyższe w b. r. były zarówno wpływy z podatku od nieruchomości (zł 10.7 miln. wobec zł 10.1 miln.), jak i wpływy z podatku przemysłowego (zł 23.1 miln. wobec zł 19.2 miln.), jak i wpływy z podatku dochodowego (zł 20.7 miln. wobec zł 16.8 miln.). Wzrost wpływów z podatku przemysłowego (o przeszło 20%) świadczyłby częściowo o zwiększeniu się obrotów gospodarczych w b. r. względnie i w ub. r. (zaliczki), wzrost zaś wpływów z podatku dochodowego wskazywałby w pewnym stopniu na przyrost dochodów w 1937 r.

Dochód ze specjalnego podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych, znacznie skurczył się w b. r.—w związku z reformą tego podatku, wprowadzoną od nowego roku budżetowego, a poważnie redukującą jego pobór. Gdy w lipcu ub. r. podatek ten przyniósł zł 15.2 miln., to w lipcu b. r. tylko zł 8.9 miln. Porównanie lipca b. r. z czerwcem b. r. (zł 8.7 miln.) wykazuje lekki wzrost wpływów w miesiącu sprawozdawczym.

Wpływy ze zlikwidowanego podatku majątkowego dały w lipcu b. r. zł 0.14 miln., gdy w czerwcu—zł 0.19 miln. i w lipcu ub. r.—zł 0.21 miln.

Wpływy z podatków pośrednich zwykowały już w czerwcu, a w lipcu wykazały bardzo poważny wzrost, bo o zł 6.0 miln., tj. aż o 37%. Wzrost wpływów wykazał przede wszystkim najważniejszy w zakresie podatków pośrednich—podatek od cukru—o zł 5.5 miln., tj. o blisko połowę. Zwykowały również wpływy z podatku od piwa (o zł 0.2 miln.) oraz z podatku od olejów mineralnych (o zł 0.3 miln.), a także—w dalszym ciągu—wpływy z akcyzowych opłat patentowych.

W porównaniu z lipcem ub. r. wpływy z podatków pośrednich w lipcu b. r. wykazują (odmiennie niż w czerwcu) nieznacznie niższy poziom (zł 22.2 miln.—wobec zł 22.6 miln.). Wyższe w ub. r. były jedynie wpływy z podatku od cukru (zł 18.1 miln. w ub. r. wobec zł 17.5 miln. w b. r.), z podatku od drożdży (zł 1.09 miln. wobec zł 1.04 miln.), z podatku od tłuszczów (zł 0.1 miln. wobec zł 0.04 miln.) oraz z akcyzowych opłat patentowych (zł 0.3 miln. wobec zł 0.2 miln.). Ze wszystkich

innych podatków wpływy w b. r. były wyższe, np. z podatku od wina (zł 0.19 miln. w b. r. wobec zł 0.14 miln. w ub. r.), z podatku od piwa (zł 1.4 miln. wobec zł 1.2 miln.), z podatku od olejów mineralnych (zł 1.5 miln. wobec zł 1.3 miln.) itd.

Dochód z ceł w bież. roku budżetowym, aczkolwiek do czerwca włącznie utrzymywał się na poziomie wyższym niż w ub. r., nie wykazywał jednak takich różnic, jakie zaznaczały się między 1937/38 r. i 1936/37 r.—z racji odpadnięcia większości zwrotów ceł. W lipcu b. r. po raz pierwszy dochód z ceł był niższy niż w odpowiednim miesiącu ub. r. (zł 11.9 miln. wobec zł 12.5 miln.). Odpowiadało to zresztą i mniejszej w b. r. wartości przywozu. Choć pamiętać trzeba, że o ruchu wpływów z ceł—poza kwestią mniejszej lub większej sumy zwrotów ceł—decydują w mniejszym stopniu zmiany wartości przywozu, ile zmiany jego struktury, a także wahania we wpływach ceł z W. M. Gdańska itp. czynniki uboczne. Z tym też zastrzeżeniem porównać można wpływy z ceł w lipcu i czerwcu b. r.: w lipcu były one mniejsze o zł 1.2 miln.—mimo wzrostu wartości przywozu.

Dochód z opłat stemplowych (łącznie z daninami pokrewnymi), który już w czerwcu zwykował, w lipcu podniósł się o zł 0.1 miln. Zwyżka dotyczyła zarówno podatku spadkowego i od darowizn (o zł 0.04 miln.), jak i—związanych bezpośrednio z obrotami gospodarczymi—opłat stemplowych (o zł 0.03 miln.). W porównaniu z lipcem ub. r. wpływy z opłat stemplowych i danin pokrewnych w lipcu b. r. były wyższe (zł 7.5 miln. wobec zł 7.0 miln.)—i to w większym stopniu w zakresie opłat stemplowych (zł 6.9 miln. wobec zł 6.5 miln.).

Wpływy z dodatków do danin—wobec wzrostu w lipcu większości wpływów z danin—podniosły się w stosunku do czerwca i były wyższe od wpływów w lipcu ub. r. (zł 1.44 miln. wobec zł 1.31 miln. oraz zł 1.23 miln.).

Wpłaty monopolów, które w maju zostały dość znacznie podwyższone (o blisko 14%), w ostatnich 2 miesiącach z kolei zmniejszały się: w czerwcu—o zł 2.7 miln., w lipcu—o zł 2.4 miln. Spadek w lipcu wykazały obie największe wpłaty: monopolu tytoniowego (o zł 2.5 miln.) i monopolu spirytusowego (o zł 1.0 miln.), natomiast wyższe były w lipcu niż w czerwcu wpłaty monopolów: solnego (o zł 0.6 miln.) i loterii (o zł 0.5 miln.).

W lipcu ub. r. wpłaty monopolów były niższe niż w lipcu b. r. (zł 55.1 miln. wobec zł 59.0 miln.). Wpłaty monopolów: solnego i loterii były w b. r. identyczne z zeszłorocznymi, natomiast wyższe były w b. r. wpłaty monopolów: tytoniowego (zł 31.0 miln. wobec zł 30.0 miln.) oraz spirytusowego (zł 22.0 miln. wobec zł 19.0 miln.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w lipcu 1938 r. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na rok 1938/39, oraz z wpływami, osiągniętymi w tym samym miesiącu 2 lat poprzednich—przedstawia się następująco (w miln. zł):

	1/12 budżetu na 1938/39 r.	1938	1937	1936
Podatki bezpośrednie	62.6	59.8	51.8	51.0
Specjalny podatek od wynagrodzeń	8.7	8.9	15.2	15.6
Podatek majątkowy	0.1	0.1	0.2	0.6
Podatki pośrednie	16.3	22.2	22.6	22.2
Dodatki do podatku od cukru	0.07	0.05	0.12	0.05
Cło	14.6	11.9	12.5	7.3
Opłaty stemplowe	7.4	7.5	7.0	7.1
Nadzwyczajny dodatek do danin	1.6	1.4	1.2	1.3
Monopole	57.7	59.0	55.1	48.5

Jak widzimy, w lipcu b. r. w zakresie danin wpływy wyższe od przeciętnej miesięcznej normy budżetowej wykazały podatki pośrednie, specjalny podatek od wynagrodzeń z funduszy publicznych oraz opłaty stemplowe, pozostałe wpływy były niższe od tej normy. Wyższe od normy miesięcznej były w lipcu również wpłaty monopolów.

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w okresie pierwszych 4 miesięcy roku budżetowego 1938/39 z wpływami, osiągniętymi w tymże okresie roku budż. 1937/38, oraz z budżetem na rok 1938/39 przedstawia się następująco:

	Kwiecień ÷ lipiec: 1937/38 1938/39		
	miln. zł	% budżetu	
Daniny publiczne	428.6	451.7	33.8
Podatki bezpośrednie	216.1	257.2	34.2
w tym:			
podatki gruntowe	10.8	14.6	21.4
podatek od nieruchomości	30.2	30.2	35.5
„ przemysłowy	72.5	82.8	30.7
„ dochodowy	91.7	117.4	39.8
Podatki pośrednie	67.1	70.8	36.3

w tym:			
podatek od cukru	51·5	53·3	37·6
Cło	50·6	51·6	29·5
Opłaty stempłowe	29·0	29·9	33·8
Podatek majątkowy	0·8	0·6	40·7
Danina majątkowa	1·5	—	—
Specjalny podatek od wynagrodzeń	58·1	34·9	33·4
Dodatek do podatku od cukru	0·3	0·2	26·5
Nadzwyczajny dodatek do danin	5·0	5·5	28·7
Podatki zniesione	0·2	1·1	109·0
Monopole	218·6	240·5	34·7
w tym:			
tytoniowy	117·5	124·5	36·1
spirytusowy	70·1	90·1	33·5
Ogółem daniny i monopole:	647·3	692·3	34·1

Wpływy z danin publicznych i monopolów państwowych dały w ciągu pierwszych 4 miesięcy roku budż. 1938/39 sumę, wyraźnie przekraczającą normę, przypadającą teoretycznie na 4 miesiące—przy założeniu równomierności wpływów (33·3%). Silniej ponad normę budżetową podniosły się rzeczywiste wpłaty monopolów, mniejszą przewyżkę dały wpływy z danin. W zakresie danin silniejszą nadwyżkę ponad idealny procent budżetu, przypadający na 4 miesiące, dały podatki bezpośrednie wraz z podatkami majątkowym oraz podatki pośrednie. Z podatków bezpośrednich podatek dochodowy wykazał za 4 miesiące wpływ prawie równy $\frac{2}{5}$ całorocznego budżetu.

Wpływy w latach budżetowych 1938/39, 1937/38 i 1936/37 są na ogół dość porównywalne—wobec obowiązywania w tych 3 latach tych samych zasadniczych przepisów przy stosunkowo niewielkich różnicach w szczegółach—przynajmniej na razie, dopóki nie oddziaływają jeszcze silniej rozszerzone ulgi inwestycyjne oraz zniesienie opodatkowania dywidend, oraz dopóki—od początku 1939 r.—nie zaczną obowiązywać inne nowelizacje podatkowe; obecnie większą różnicę stanowi częściowe zniesienie i zreformowanie podatku specjalnego od wynagrodzeń, a poza tym—zniesienie nadzwyczajnej daniny majątkowej. Otóż, porównanie 4 miesięcy bież. roku budż. oraz 2 lat poprzedzających wykazuje wzrost wpływów skarbowych w b. r. w stosunku do 1937/38 r. o blisko 7% i w stosunku do 1936/37 r. o przeszło 15%. W zakresie danin wszystkie w 1938/39 r. dały większy dochód niż w 2 latach poprzednich—z wyjątkiem (nie licząc zupełnie drobnej kwoty podatku majątkowego) jedynie silnie ustawą zredukowanego specjalnego podatku od wynagrodzeń. Licząc bez tego podatku—wpływy z pozostałych danin były w b. r. (w okresie 4 miesięcy) o blisko 12% większe niż w ub. r. i o blisko 21% większe niż w 1936/37 r. Szczególnie silnie przewyżkały w b. r. w stosunku do lat poprzednich wpływy z podatków bezpośrednich (o blisko 20% w stosunku do ub. r. i o blisko 28% w stosunku do 1936/37 r.), a zwłaszcza—co zasługuje na specjalne podkreślenie—wpływy z podatku dochodowego, które w okresie pierwszych 4 miesięcy kolejnych lat budżetowych, od 1936/37 r. poczynając, wynosiły (w miln. zł): 83·7, 91·7, 117·4.

PIENIĄDZ I KREDYT

AKREDYTYWY I CZEKI TURYSTYCZNE NA BULGARIĘ.—Komisja Dewizowa, zmieniając postanowienia, zawarte w rozdz. I p. 1 a okólnika Nr 45 (wydanie II z dn. 23/VI 1937 r.—p. „Polska Gospodarcza” zesz. 26/1937, str. 888)—cofnęła przyznane Bankowi Polska Kasa Opieki w Warszawie upoważnienie do sprzedaży i udzielania zezwoleń na wywóz do Bulgarii akredytyw lub czeków turystycznych z wystawienia wymienionego banku.

Zarazem Komisja Dewizowa upoważniła generalnie banki dewizowe, będące korespondentami Polskiego Instytutu Rozrachunkowego, do sprzedaży i udzielania zezwoleń na wywóz osobom, mającym miejsce zamieszkania w kraju i legitymującym się paszportami zagranicznymi, ważnymi na wyjazd do Bułgarii, czeków turystycznych z wystawienia Polskiego Instytutu Rozrachunkowego, w granicach i na warunkach, wymienionych w okólniku Nr 45 oraz w instrukcji PIR.

Należy przypomnieć, że instrukcją Polskiego Instytutu Rozrachunkowego banki dewizowe, będące korespondentami tego Instytutu, zostały upoważnione do sprzedaży czeków na 1 miesiąc: przy wyjazdach indywidualnych—od lew. 3 000 do lew. 7 500; przy wyjazdach zbiorowych—od lew. 1 500 do lew. 4 500 na osobę.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 29 sierpnia do 3 września 1938 r.

Na rynku dewiz w okresie sprawozdawczym panowała tendencja słaba; poza utrzymanymi dolarami (zarówno gotówkowymi,

jak i telegraficznymi) oraz zwyżkującymi o zł 0·03 na 100 kor. koronami czecosłowackimi—pozostałe dewizy odnotowały następujące straty (w zł na 100 jednostkach walutowych): franki francuskie 0·10, franki szwajcarskie 0·65, belgi 0·05, floreny holenderskie 0·75, korony szwedzkie 0·90, korony duńskie 0·70 oraz korony norweskie 0·75; poza tym funty szterlingi straciły zł 0·16 na £ 1. Obroty lekko wzrosły.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5·30 ⁷ / ₈	5·30 ³ / ₄	5·30 ³ / ₄
„ „ „ telegr.	\$ 1	5·31	5·30 ⁷ / ₈	5·31
Funty szterlingi	£ 1	25·86	25·75	25·75
Franki francuskie	100 fr.	11·49	14·45	14·45
Franki szwajcarskie	100 fr.	121·50	121·05	121·05
Belgi	100 blg.	89·80	89·70	89·70
Marki niemieckie	100 RM	—	—	—
Korony czecosłow.	100 kor.	18·33	18·32	18·33
Liry włoskie	100 lir.	—	—	—
Floreny holenderskie	100 fl.	289·80	288·80	288·85
Guldery gdańskie	100 guld.	—	—	—
Korony szwedzkie	100 kor.	133·25	132·70	132·70
Korony duńskie	100 kor.	115·35	115·00	115·00
Korony norweskie	100 kor.	129·90	129·40	129·40

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych tendencja była niejednolita: nadal mocna dla premiówek, oraz słaba—dla pozostałych pożyczek. W grupie premiówek, którymi obroty stosunkowo silnie wzrosły—sztuki I emisji 3% Poż. Inwestycyjnej uzyskały zł 0·25, serie—zł 0·88, sztuki II emisji tejsze pożyczki—zł 0·13 oraz serie—zł 0·38; druga z premiówek—4% Poż. Dolarowa—okres sprawozdawczy zamknęła zyskiem w wysokości zł 1·00. Wśród pozostałych pożyczek—4% Poż. Konsolidacyjna utrzymała się bez zmiany, 4½% Poż. Wewnętrzna straciła 0·63% nom., 5% Poż. Konwersyjna obniżyła się o 0·25% nom., a 5% Poż. Konwers. Kol. nie obracano zupełnie.

Obroty na rynku papierów lokacyjnych prywatnych nieco wzrosły—przy tendencji niejednolitej; na podkreślenie zasługuje nadal trwający zanik zainteresowania listami zastawnymi towarzystw kredytowych miast prowincjonalnych. Salda tygodniowe (w % o-mach nominalu) przedstawiają się następująco: 8% L. Z. Tow. Kred. Przem. Polskiego (emitowane w funtach szterlingach) +2·00, 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego w Warszawie —0·50, 4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego we Lwowie +0·25, 5% L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r. —0·87 oraz 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r. —0·25.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Papiery państwowe				
w zł za sztukę				
3% Pożyczka Premiowa Inwestycyjna				
I emisja	sztuki	zł w zł. 100	86·50	85·50 86·00
„ „	serie	„ „ „ „	96·63	95·25 96·63
II „	sztuki	„ „ „ „	85·88	84·50 85·38
„ „	serie	„ „ „ „	94·88	94·50 94·88
4% Pożyczka Premiowa Dolarowa				
		\$1)	43·50	42·25 42·25
w % % nominalu				
4% Pożyczka Konsolidacyjna				
		zł w zł.	67·25	67·00 67·25
4½%	„	Wewnętrzna	zł	67·38 66·50 66·75
5%	„	Konwersyjna	zł	— — 69·75
5%	„	Konwers. Kol.	zł	— — —
Listy zastawne i obligacje banków				
7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł.	1927	83·25 83·25 83·25
8%	„ „ „ „	zł w zł.	1927	94·00 94·00 94·00
7%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83·25 83·25 83·25
8%	„ „ „ „	zł w zł.	1924	94·00 94·00 94·00
8%	„ „ „ „	zł w zł.	1924	94·00 94·00 94·00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83·25 83·25 83·25
8%	„ „ „ „	zł w zł.	1924	94·00 94·00 94·00
8%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	93·00 93·00 93·00
5½%	L. Z. „ „ „	zł w zł.	1924	81·00 81·00 81·00
5½%	„ „ „ „	zł w zł.	1927	81·00 81·00 81·00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1924	81·00 81·00 81·00
5½%	„ „ „ „	zł w zł.	1927	81·00 81·00 81·00

1) \$ 5 = zł 44·57.

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych				8% Dillon 1925				38 1/4—36 1/8—37 (—)				36 1/8—35 3/4—36 (8 000)				bez obrotów			
8%	L. Z. Tow. Kred. Przem. Pol- skiego ¹⁾	£	92'00	7% stabilizac. 1927				55 1/8—54 7/8—55 (—)				55 1/2—52—52 (7 000)							
4 1/2%	L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie	zl	65'25 64'50 65'00	7% Warszawy 1928				37 3/8—37—37 (—)				36 1/2—36—36 (3 000)				34—34—34 (1 000)			
8%	L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego w Warszawie (gwarant.)	\$	80'00	7% Śląska 1928				35 3/8—35—35 (—)				33—33—33 (—)				bez obrotów			
4 1/2%	L. Z. Tow. Kred. Ziemskiego we Lwowie	zl	65'25 64'75 65'25	Londyn 7% stabilizac. 1927				68'45—67'45— —67'45				68'35—67'85— —67'95				—			
4%	L. Z. Pozn. Ziem. Kredyt.	zl	53'00	Zurych 7% stabilizac. 1927				—				—				—			
4 1/2%	„ „ „ „ „	zl	65'00 65'00 65'00	Paryż ¹⁾ 7% stabilizac. 1927				49'25—49'07				50'36—49'31				50'64—49'83			
4 1/2%	„ „ „ „ „	zl w zl.	64'75 64'50 64'75	Mediolan 7% włoska 1924				—				—				—			
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy z 1933 r.	zl	73'75 73'25 73'88	Mediolan 7% włoska 1924				—				—				—			
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.	zl	66'75 66'25 66'25	Mediolan 7% włoska 1924				—				—				—			
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Płocka z 1933 r.	zl	73'50	Mediolan 7% włoska 1924				—				—				—			
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Rado- mia z 1933 r.	zl	62'25	Mediolan 7% włoska 1924				—				—				—			
Obligacje miast				Mediolan 7% włoska 1924				—				—				—			
VIII i IX 6% Poż. Konw. m. Warszawy				zl	75'50	75'25	75'25 -75'50	Mediolan 7% włoska 1924				—				—			

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH²⁾

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach—obroty)

15 ÷ 20/VIII 22 ÷ 27/VIII 29/VIII ÷ 3/IX

New York		15 ÷ 20/VIII		22 ÷ 27/VIII		29/VIII ÷ 3/IX	
6%	dolarowa	1920	41 1/2—40 7/8—41 (—)	43 1/4—43—43 (3 000)	45—43 1/2—45 (9 000)		

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

OGÓLNE

PRZESUNIĘCIA W PRODUKCJI WŁÓKIEN SYNTETYCZNYCH.—Produkcja włókien syntetycznych, które w gospodarce światowej odgrywają w latach ostatnich coraz większą rolę, przeszła w I półroczu b. r. niezwykle charakterystyczną ewolucję. Trzeba bowiem pamiętać, że dotychczas rozwój wytwórczości 2 podstawowych rodzajów włókna syntetycznego, tj. sztucznego jedwabiu i ciętych włókien—odbywał się dość równomiernie.

Dane statystyczne wykazują, że światowa produkcja sztucznego jedwabiu osiągnęła swój punkt najwyższy—46 500 t—w lipcu 1937 r. Osłabienie koniunktury światowej, które nastąpiło w międzyczasie, wywarło dość poważny wpływ również i na zbyt sztucznego jedwabiu, który zaczął się kurczyć, spadając w czerwcu b. r. na 38 tys. t. W przeciwieństwie do tego produkcja sztucznych włókien ciętych celulozowych wzrosła, wynosząc 37 700 t w czerwcu b. r., tj. niemal osiągając już rozmiary światowej produkcji sztucznego jedwabiu.

Charakterystyczne są również wnioski, nasuwające się przy analizie wielkości produkcji poszczególnych państw. Tak więc największym na świecie producentem sztucznego jedwabiu w 1937 r. była Japonia, której produkcja,

wynosząca 147 700 t, przekroczyła wytwórczość tego włókna w Stanach Zjedn., które przez szereg lat kroczyły na czele producentów sztucznego jedwabiu na świecie. W b. r. Japonia zajęła również pierwsze miejsce wśród szeregu producentów włókien ciętych; w I półroczu b. r. produkcja włókien ciętych w tym państwie wyniosła ok. 90 tys. t, przekraczając produkcję niemiecką, która w tym okresie wyniosła ponad 70 tys. t. Przesunięły się w związku z tym udziały procentowe poszczególnych państw, produkujących włókna cięte; tak więc, w 1937 r. udział Niemiec w produkcji światowej tego włókna wyniósł ok. 36%, Japonii—27%, Włoch—25%, Anglii—5·5%, w I połowie b. r. natomiast udział Japonii wynosi 36·4%, Niemiec—35%, Włoch—20·5% i Anglii 3%.

Ogólnie biorąc, światowa produkcja włókien ciętych w I półroczu b. r. wzrosła o ok. 80 tys. t—do ok. 180 tys. t, gdy jednocześnie światowa produkcja sztucznego jedwabiu w tymże okresie wykazuje spadek o ok. 25 tys. t—do ok. 200 tys. t. Przesunięcia procentowe udziału produkcji są tutaj znacznie słabsze. Tak więc Japonia, która zmuszona była w związku z działaniami wojennymi ograniczyć swą produkcję sztucznego jedwabiu o 20%, potrafiła jednak utrzymać swój prymat, zdobyty w ub. r. wśród światowych producentów sztucznego jedwabiu. Utrzymanie pierwszego miejsca ułatwił, niewątpliwie, Japonii fakt, że równocześnie i Stany Zjedn.—najgroźniejszy konkurent w tej dziedzinie—również zmuszone były w znacznie silniejszym stopniu ograniczyć swą produkcję.

Tak więc udział Japonii w światowej produkcji sztucznego jedwabiu wynosi 24·6%, drugie miejsce przypadło Stanom Zjedn.—22·4%, trzecie—Niemcom (13·7%). Na czwartym miejscu za Niemcami uplasowały się Anglia i Włochy—z udziałem po 11·2%, wreszcie Francja—5·5%. Tempo rozwoju produkcji sztuczno-jedwabnej we Włoszech jest jednak znacznie szybsze aniżeli w Anglii, toteż pod koniec b. r. W. Brytania będzie musiała swe czwarte miejsce w szeregu producentów sztucznego jedwabiu zapewne ustąpić Włochom.

O ile więc produkcja włókien syntetycznych w całym roku 1938 rozwijać się będzie w dotychczasowym tempie—to rok bieżący w produkcji sztucznego jedwabiu zamknięty zostanie ilością 470÷490 tys. t. W porównaniu z produkcją sztucznego jedwabiu w 1937 r., która wynosiła 526 tys. t, oznaczałoby to dość znaczną redukcję wytwórczości sztucznego jedwabiu. Podkreślić przy tym należy, że zjawisko kurczenia się produkcji jedwabiu sztucznego wystąpiłoby po raz pierwszy od dziesięciolecia. Natomiast utrzymanie dotychczasowego tempa produkcji włókien ciętych dałoby pod koniec roku 430÷465 tys. t—w porównaniu z 284 tys. t w 1937 r., a więc wzrost b. poważny. Niepowstrzymany dotychczas rozwój produkcji sztucznego jedwabiu doznał po raz pierwszy zahamowania pod wpływem załamania koniunktury światowej. Poniższe zestawienie ilustruje w spo-

¹⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

²⁾ Kursy—w %/0-ach nominatu, obroty—w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie—w tysiącach).

¹⁾ Notowania w stosunku do parytetu pożyczki w guldenach.

sób wymowny rozwój produkcji światowej (w tys. ton):

Rok	Włókna cięte	Sztuczny jedwab
1932	10	243
1933	13	311
1934	24	365
1935	68	420
1935	146	448
1937	284	526
1938	ok. 430 ÷ 465	ok. 465 ÷ 490

Jak więc wynika z powyższych liczb, rozwój produkcji włókien ciętych na razie nie został zahamowany przez załamanie koniunktury światowej — tak, jak to w b. r. ma miejsce ze sztucznym jedwabem. Zjawisko to występuje również i w Polsce, gdzie produkcja włókien syntetycznych reprezentuje już przeszło 5% całej naszej konsumpcji bawełny.

M. K.

UNIERUCHOMIONY TONAŻ. — Według obliczeń angielskich, w połowie b. r. tonaż, unieruchomiony we wszystkich krajach (bez Japonii), osiągnął olbrzymią kwotę 2 997 tys. brt, wykazując wzrost — w porównaniu ze stanem w dn. 1/1 b. r. — o okragło 1 240 tys. brt. Nadto, według informacji czasopisma „Hansa”, istnieje poważne bezrobocie tonażu w Japonii, obejmujące w połowie maja b. r. ok. 840 tys. brt, co zresztą wobec dużego zapotrzebowania tonażu na potrzeby transportów wojennych wydaje się mało prawdopodobne.

Poniższe zestawienie ilustruje stan floty parowej i motorowej większych państw oraz tonaż, unieruchomiony w połowie b. r. (podajemy za wymienionym wyżej czasopiśmie):

Kraj	Ogólny stan tonażu	Tonaż unieruchomiony	
	tys. brt	tys. brt	ogóln. tonażu
Anglia	17 675	420	2.4
Dania	1 130	47	4.0
Francja	2 881	223	8.0
Grecja	1 889	459	24.3
Holandia	2 852	6	0.2
Włochy	3 259	74	2.3
Japonia	5 007	brak danych	
Niemcy	4 232	42	1.0
Norwegia	4 613	194	4.2
Szwecja	1 571	132	8.4
Stany Zjedn.	11 404	1 348	12.0
Pozostałe kraje	10 357	52	0.5
Razem:	66 870	2 997	4.5

Z powyższych danych widzimy, że wśród poszczególnych krajów największe stosunkowo bezrobocie wykazuje przestarzały tonaż trampowy grecki, a w liczbach bezwzględnych — pierwsze miejsce w tej statystyce przypada Stanom Zjedn.

FRANCJA

UMOWA HANDLOWA Z NIEMCAMI. — Od początku czerwca b. r. toczyły się pomiędzy delegacjami Francji i Niemiec — początkowo w Paryżu, a następnie w Berlinie — rokowania w sprawach gospodarczych. Zostały one zakończone w dn. 2/VIII b. r. w Berlinie podpisaniem szeregu układów, dotyczących stosunków handlowych i finansowych pomiędzy obu krajami.

Teksty zawartych umów nie zostały jeszcze ogłoszone — tak, że nie sposób przeprowadzić bardziej szczegółowej oceny podpisanych układów. Niemniej już obecnie można stwierdzić, iż w podpisanych umowach gospodarczych uregulowano szereg zagadnień, jakie

się wyłoniły w związku z przyłączeniem do Rzeszy b. Austrii, jak również zmieniono niektóre postanowienia dotychczasowych układów francusko-niemieckich i uregulowano parę spraw spornych.

Komunikat urzędowy, ogłoszony w Paryżu po podpisaniu umów, stwierdza, iż moc obowiązującą dotychczasowych umów handlowych i płatniczych francusko-niemieckich została rozciągnięta na terytorium b. Austrii. Do czasu włączenia b. Austrii do terytorium celnego Rzeszy towary francuskie będą mogły być nadal importowane do dawnej Austrii przy zastosowaniu umownej taryfy celnej. Kontyngenty — niemieckie i b. austriackie, jakie Francja posiadała, — będą złęczone w dotychczasowych rozmiarach. Formalności, związane z importem niemieckim do Francji i eksportem francuskim do Niemiec, zostaną rozciągnięte na obrót towarowy pomiędzy Francją i terytorium b. Austrii.

Dewizy, przeznaczone na zapłatę importu francuskiego do Niemiec i b. Austrii, zostaną rozdzielone według specjalnej listy.

Saldo bilansu handlowego francusko-niemieckiego ma służyć dla obsługi pożyczek francuskich w Niemczech, a w szczególności dla obsługi francuskiej części pożyczek Davesa i Younga, pożyczek, udzielonych dawnej Austrii, procentów od kredytów prywatnych itp.

W związku z zawarciem omawianych układów francusko-niemieckich prasa paryska podaje wywiady, udzielone przez Ministra Handlu P. Gentina oraz Dyrektora Obrótu Pieniężnego P. Rueffa. Pierwszy z nich oświadczył, iż zawarte układy zapewniają Francji szereg korzyści — a to przez zagwarantowanie obsługi pożyczek austriackich, przez zapewnienie transferu należnych sum z Niemiec, przez zdeblokowanie sum, należnych z Niemiec towarzystwom żegludowym francuskim, oraz zapewnienie uregulowania należności za transport drzewa, dostarczony swego czasu przez eksporterów francuskich do Niemiec i dotychczas nie zapłacony. Minister Handlu uważa zresztą, że ostatnio zawarta konwencja jest korzystna dla obu stron i winna się przyczynić do rozbudowy wymiany gospodarczej. Dyrektor Rueff oświadczył prasie, że jeżeli się weźmie pod uwagę, iż w ostatnich latach prawie wszyscy właściciele papierów we frankach stracili częściowo na inwestowanym kapitale, to w rezultacie zawartych obecnie układów francusko-niemieckich ta strata, w stosunku do francuskich posiadaczy pożyczek niemieckich i dawnych austriackich, została ograniczona i stronie francuskiej udało się nawet osiągnąć w rokowaniach nieco lepsze warunki od uzyskanych przez obywateli angielskich. Należy to uznać za znaczny sukces. W myśl bowiem zawartego obecnie porozumienia, oprocentowanie pożyczek Davesa zostało obniżone z 7% na 5% — tak, jak w układzie angielskim, natomiast Francja uzyskała ponadto dla swoich posiadaczy ponowne podjęcie amortyzacji pożyczki, która od kilku lat była wstrzymana. Co się zaś tyczy pożyczek Younga — to zawarte porozumienie przewiduje obniżkę oprocentowania dla posiadaczy francuskich do 5% (podczas gdy posiadacze angielscy musieli się zgodzić na obniżkę oprocentowania tej samej pożyczki do 4½%). Utworzenie funduszu amortyzacyjnego tej pożyczki zostało dla posiadaczy francuskich również przewidziane. Ponadto strona francuska uzyskała przedłużenie do dn. 1/XII 1938 r. terminu możliwości uzyskiwania specjalnego zaświadczenia (tzw. „certification”), iż dana obligacja Younga jest w posiadaniu obywatela francuskiego. Jak wiadomo termin ten wygasł w dn. 1/II 1938 r.

Należy jeszcze dodać, iż w ostatnich dniach został ogłoszony dekret z dn. 3/VIII b. r., wprowadzający w życie prowizorycznie układ francusko-niemiecki z dn. 2/VIII b. r. w sprawie włączenia wymiany handlowej francusko-austriackiej do stosunków gospodarczych francusko-niemieckich wraz z odnośnym dodatkowym protokołem.

St.

NIEMCY

REGULOWANIE PŁAC PRZEZ PAŃSTWO. — Na podstawie § 19 ust. 1 p. 6 oraz § 32 ust. 2 ustawy o ustroju pracy narodowej — powiernik pracy może wydawać zarządzenia taryfowe, których zadaniem jest „ochrona zatrudnionych w grupie zakładów pracy” przede wszystkim w kierunku ustalenia minimalnych stawek płac. Prawo niemieckie zna 3 sposoby ustalania warunków pracy i płacy: umowę indywidualną, regulamin zakładu pracy i zarządzenia taryfowe powiernika pracy. Wzajemny stosunek tych norm jest wyraźnie ustalony, polega on na daniu zasadniczo pierwszeństwa formie, przynoszącej pracownikowi największe korzyści; postanowienia umów innego rodzaju, korzystniejsze dla pracownika, nie tracą mocy mimo wyjścia innych norm mniej korzystnych.

Sposób form ustalania płac największe znaczenie mają zarządzenia taryfowe, ponieważ mogą one zmienić postanowienia regulaminów zakładowych i dotyczą z reguły większej liczby zakładów pracy, gdy regulamin zakładów wydaje przywódca zakładu pracy dla swojego przedsiębiorstwa. W ten sposób Państwo może narzucić przedsiębiorcom przyznanie pracownikom pewnych korzyści i wywrzeć w ten sposób silny wpływ na kształtowanie się kosztów produkcji, a więc i na jej rentowność.

Oprócz zarządzeń taryfowych, mających charakter bezwzględny, prawo zna jeszcze instytucję wytycznych dla ustalania warunków pracy: powiernik pracy, wydając takie wytyczne, daje wskazówkę przywódcom zakładów pracy co do treści zarówno regulaminów, jak i zawieranych przez nich umów indywidualnych. Mając postać niewiążących zaleceń, mogą one dotyczyć zarówno tych elementów regulaminów, które z mocy ustawy muszą być w nich uwzględnione, jak i takich, których umieszczenie zależy od uznania przywódcy zakładu pracy. Zarówno przy wydawaniu zarządzeń taryfowych, jak i przy wydawaniu wytycznych powiernik pracy musi uprzednio zasięgnąć opinii komisji biegłych (Sachverständigenausschuss). Praktyczne znaczenie wytycznych jest wobec dyscyplinowania Niemców i ogromnego wpływu Państwa na życie gospodarcze prawie takie samo, jak i zarządzeń taryfowych. Wytyczne są potrzebne w wypadkach, w których skomplikowanie stosunków czyni niepraktycznym wydawanie zarządzeń taryfowych.

Jednakże, nawet tak daleko posunięta ingerencja Państwa okazała się w niektórych przypadkach niedostateczną. Wykonywanie planu czteroletniego wymaga wydawania szeregu wyjątkowych norm, umożliwiających realizację zamierzeń Rządu Rzeszy. Występujący obecnie brak robotników wykwalifikowanych w niektórych gałęziach przemysłu stawia na porządku dziennym sprawę regulowania przez Państwo dopływu pracowników do tych działów pracy. Na tle braku rąk roboczych powstają warunki korzystne dla robotników, którzy mogą uzyskiwać wyższe zarobki nawet bez czynienia w tym celu osobistych starań. Zakłady pracy, którym brak robotników, starają się ich ściągnąć do siebie, ofiarowując im wyższe zarobki. Na

taki stan rzeczy Państwo narodowo-socjalistyczne nie może patrzeć obojętnie, ponieważ ono w pierwszym rzędzie reguluje stosunki na rynku pracy, a ponadto pozostawiony swobodnemu rozwojowi wypadków stan rzeczy mógłby utrudnić realizację planu czteroletniego. Istniejący dotychczas brak podstaw prawnych do arbitralnego regulowania warunków płacy, polegający na możliwości ustalania przez Państwo jedynie minimalnych stawek płac jednak bez obniżania tych stawek, jeżeli zostały ustalone w inny sposób, został usunięty przez wydanie rozporządzenia Komisarza do przeprowadzenia planu czteroletniego z dn. 25/VI 1938 r. o kształtowaniu płac.

Bezpośrednim powodem wydania tego rozporządzenia był fakt, że „wykonanie planu czteroletniego i realizacja programu uzbrojenia wymagają stałości cen i płac”. Na mocy tego rozporządzenia powiernicy pracy mają nadzorować warunki pracy i płacy oraz wydawać wszelkie potrzebne zarządzenia, które miałyby na celu usunięcie przeszkód w uzbrajaniu się Państwa oraz w wykonywaniu planu czteroletniego, powstających na skutek idącego w niepożądanym kierunku rozwoju płac i innych warunków pracy. W szczególności—powiernicy pracy są upoważnieni do ustalania z mocą wiążącą strony płac we wskazanych przez Ministra Pracy Rzeszy gałęziach gospodarstwa, przy czym w ten sposób ustalone płace mogą zmieniać—na korzyść lub niekorzyść pracowników—warunki, ustalone w regulaminach lub umowach indywidualnych. W ten sposób Państwo może pogarszać według swego uznania warunki pracy i płacy w tych gałęziach gospodarki, które w danym momencie mają mniejsze znaczenie dla uzbrojenia i planu czteroletniego. Rozporządzeniem tym Państwo sięga niesłychanie głęboko w stosunki pracy: obecnie wydane normy usuwają całkowicie możliwość prowadzenia przez robotników i pracowników umysłowych jakiegokolwiek akcji w kierunku poprawy bytu—i w ten sposób Państwo staje się jedynym gwarantem dobrobytu jednostek, utrzymujących się z pracy najemnej.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 22/VIII ÷ 3/IX 1938 r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

22 ÷ 27/VIII 29/VIII ÷ 3/IX Różnica

	Pszonica		%
Berlin . . .	18'30	18'30	—
Praga . . .	167'55	168'00	+ 0'2
Chicago . . .	2'43	2'41	— 0'9
Buenos Aires	2'37½	2'33	— 1'7
Liverpool . .	3'56	3'46½	— 2'9
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	3'29½	3'14½	— 4'6
	Z y t o		
Berlin . . .	18'30	18'30	—
Praga . . .	138'00	139'10	+ 0'7
Chicago . . .	1'63	1'61	— 0'3
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	—	—	—
	O w i e s		
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	119'20	119'70	+ 0'4
Chicago . . .	1'88	1'89	+ 0'5
Buenos Aires	1'89½	1'85½	— 2'2
Liverpool . .	4'45½	4'45½	—

Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	2'52	2'46	— 2'4
	Jęczmień browarny		
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	132'00	133'00	+ 0'7
Chicago . . .	2'66	2'66	—
Wiedeń . . .	—	—	—
Hamburg . . .	—	—	—

METALE

ŻELAZO.—W I połowie sierpnia panował na światowym rynku żelaza zastój, będący normalnym zjawiskiem w sezonie letnim. Działalność międzynarodowego kartelu eksportu stali ogranicza się w okresie feryj do nieznacznych rozmiarów. Kartel zaprzecza przypuszczeniom niektórych nabywców, że wprowadzona ostatnio obniżka cen eksportowych blachy grubej i średniej oraz żelaza uniwersalnego zostanie rozciągnięta na inne gatunki żelaza, a zwłaszcza na żelazo handlowe i profilowe. Przynajmniej do końca feryj żadne zmiany cen nie są przewidywane. Przeciw obniżce cen występuje najbardziej Anglia, gdyż już ceny obecne w tym państwie utrzymują się w pobliżu granic rentowności.

Stan rynku żelaza w poszczególnych krajach był następujący:

W Stanach Zjedn. sytuacja rynku żelaza była w dalszym ciągu niepomyślna, chociaż spadek wytwórczości hutniczej został powstrzymany, a nawet zaznacza się w ostatnich tygodniach lekki ruch wwyż. Stan zatrudnienia w hutnictwie żelaznym w ostatnim tygodniu sprawozdawczym wzrósł do 40·4% zdolności wytwórczej—wobec 39·4% w tygodniu poprzednim i 83·2% w odpowiednim tygodniu ub. r. W hutnictwie żelaznym Stanów Zjedn. pracowało w sierpniu 1937 r. 603 tys. robotników. W 4 ostatnich miesiącach 1937 r. zwolniono 95 tys., w I kwart. b. r. 53 tys. i w II kwart. b. r. 30 tys. ludzi. W okresie 10 ostatnich miesięcy zwolniono zatem 178 tys. ludzi, co stanowi 30% załogi, zatrudnionej przed rokiem. Jednakże nawet i ta redukcja robotników nie odpowiadała zmniejszeniu wytwórczości, co zmusiło przemysł do ograniczenia czasu pracy z przeciętnie 41 godzin tygodniowo do 25 godzin obecnie, czyli o 40%. 22 największe huty Stanów Zjedn. wykazały w I półroczu b. r. \$ 14·37 miln. straty, podczas gdy w tymże okresie ub. r. miały one \$ 140·57 miln. zysku.

W Niemczech na rynku żelaza większe zmiany nie zaszły. Produkcja wytworów gotowych wyniosła w czerwcu b. r. 1 301 170 t—wobec 1 330 147 t w maju. W I półroczu b. r. produkcja ta osiągnęła 7 697 916 t—wobec 6 821 349 t w tymże okresie ub. r., co stanowi wzrost o 13·2%. Najbardziej wzrosła wytwórczość walcówki, gdyż o 21%.

We Francji stan rynku żelaza był w dalszym ciągu niepomyślny. Jedynie rewizja ustawy o 40-godzinnym tygodniu pracy, proponowana przez Premiera Daladiera, mogłaby się przyczynić do poprawy sytuacji.

Na belgijskim rynku żelaza panował w dalszym ciągu zastój, związany z okresem feryj. Jednakże napływ zamówień utrzymywał się na poziomie z lipca. W okresie 1 ÷ 13/VIII Cosibel zaksięgował 50 tys. t zamówień, z czego większa część przypada na rynek krajowy, chociaż i zamówienia zagraniczne utrzymują się na poziomie z lipca. Wśród kół giełdowych panuje przekonanie, że z początkiem września należy się spodziewać większego ożywienia na rynku żelaza. Ceny surówki i innych wyrobów hutniczych pozostały bez zmiany. Tendencja na rynku żelazstwa mocna.

Na angielskim rynku żelaza zaznaczył się w okresie sprawozdawczym nastrój bardzo spokojny. Zastój w okresie letnim jest w Anglii zjawiskiem normalnym, lecz w b. r. przybrał on stosunkowo większe rozmiary, niż w ub. r. Na rynkach surówki i półwyrobów nie notowano prawie żadnych nowych transakcji, jedynie handel wytworami gotowymi wykazywał pewne ożywienie. Produkcja surówki spadła z 541·5 tys. t w czerwcu do 507·8 tys. t w lipcu b. r.—wobec 729 tys. t w lipcu ub. r., a wytwórczość stali zmniejszyła się z 776 tys. t do 683 tys. t—wobec 1 059 tys. t w lipcu ub. r. W lipcu wygaszono 11 wielkich pieców, a uruchomiono zaledwie 4, wobec czego ilość czynnych wielkich pieców spadła z 97 do 90.

W Hiszpanii, po zajęciu Biskaj przez Gen. Franco, zaznaczył się bardzo pomyślny rozwój hutnicza żelaznego, znajdującego się przeważnie w rękach kapitalistów angielskich. Podczas gdy w lipcu ub. r. produkcja surówki wynosiła w tej prowincji zaledwie 10 tys. t, a stali 2·6 tys. t—w maju b. r. osiągnęła wytwórczość surówki 26·8 tys. t, a stali—33·8 tys. t.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji—w £ zł. fob port—notowane były w dn. 5/VIII 1938 r., jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1 016 kg	za 1 000 kg	
Surówka:			
odlewnicza Nr III (2·5-3·0% Si)	—	—	—
tomasowska	—	—	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—
Półwytwó:			
kęsy	—	—	—
platyny	—	—	—
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	—	5. 5.0	5. 5.0
belki	—	4.17.6	4.17.6
kątowniki	—	4.18.0	4.18.0
blacha okrętowa, rezerwuarowa itp.	—	—	—
szyny stalowe	—	—	—
bednarka	—	6.10.0	6.10.0
druć-walcówka	—	—	—
blacha tomasowska	—	6. 0.0	6. 0.0
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
druć ocynkowany	—	—	—
gwoździe druciane	—	—	—

METALE NIEŻELAZNE.—W I połowie sierpnia panowała na światowym rynku metalowym tendencja słaba, przy czym ceny wszystkich 4 głównych metali (miedź, cyna, ołów i cynk) spadły w większym lub mniejszym stopniu. Tłumaczy się to zastojem, normalnym w okresie wakacyjnym; zastój tego nie mogły przezwyciężyć usiłowania spekulacji, dążące do podwyżki cen. Jednakże istnieje nadzieja na pewną poprawę sytuacji, w związku ze stopniowym polepszeniem się koniunktury w Stanach Zjedn. W okresie sprawozdawczym zaznaczyła się poważna zwyżka ceny złota, przewyższająca sh 1 na uncji. Zakupy złota na giełdzie londyńskiej doszły do dawno nie notowanych rozmiarów. Przyczyna tego zjawiska polega przede wszystkim na dążeniu do tezauryzacji złota, wywołanym niepewną sytuacją polityczną. Zasługuje również na uwagę obniżenie

ceny aluminium—zarówno dla rynku krajowego, jak i dla zagranicy; krok ten został umożliwiony dzięki ogromnemu wzrostowi produkcji tego metalu, skutkiem czego zmniejszyły się jego koszty własne.

Stan rynku poszczególnych metali przedstawiał się następująco:

Na rynku miedzi nastrój był spokojny przy lekkiej niższej cen. Należy jednak zaznaczyć, że obecny poziom cen miedzi można uznać za zadowalający i zapewniający rentowność wszystkim głównym producentom. Spożycie miedzi poza Stanami Zjedn. utrzymuje się na korzystnym poziomie, gdyż przeciętna miesięczna 3 ostatnich miesięcy stanowi 88 130 t—wobec przeciętnej miesięcznej 87 008 t w 1937 r. Do podtrzymania spożycia tego metalu przyczyniły się w znacznym stopniu zakupy wojenne Japonii i Z. S. R. R. Cena eksportowa cifa Europa wynosiła w dalszym ciągu 10'35 cts. za lb.

Na rynku cyny tendencja uległa w okresie sprawozdawczym osłabieniu po wyższej, która nastąpiła w lipcu. Przyczynił się do tego wzrost zapasów cyny, który odnotowano w lipcu. Nadzieje producentów, że cena cyny po utworzeniu poolu szybko przekroczy £ 200 za t, jak dotąd, zawiodły. Decydujące znaczenie dla stanu rynku cyny ma zapotrzebowanie na ten metal w Stanach Zjedn., które nie polepszy się zapewne przed jesienią.

Rynek ołowiu wykazywał tendencję słabą i zniżkową. Popyt na ołów w Stanach Zjedn. był bardzo nieznaczny, a cena krajowa utrzymała się na poziomie 4'90 cts. za lb. W Meksyku zapanowała anarchia w kopalniach ołowiu i robotnicy samowolnie zajęli 5 kopalń, należących do obywateli angielskich i amerykańskich.

Rynek cynku uległ, jak zwykle, ogólnej tendencji zniżkowej. Wobec tego, że ocynkownie, zarówno w Stanach Zjedn. i Anglii, jak i na kontynencie, są słabo zatrudnione, trudno liczyć na wzrost sprzedaży cynku w najbliższych czasach. Popyt na cynk elektrolityczny jest trochę lepszy. Zapasy cynku w Stanach Zjedn. są wciąż jeszcze bardzo duże, chociaż w lipcu po raz pierwszy zmniejszyły się z 149'7 tys. sh t do 146'3 tys. sh t.

Ruch cen poszczególnych metali, przy czym pierwsze liczby oznaczają transakcje gotówkowe, a drugie—terminowe, przedstawiał się w okresie sprawozdawczym następująco: miedź standard straciła £ 1¹/₈ wzgl. 1¹/₁₆, miedź elektrolityczna i rafinowana zniżkowały o £ 1¹/₄, cyna potaniała w obu wypadkach o £ 3¹/₄, ołów stracił £ 5¹/₁₆ wzgl. 1¹/₁₆, cynk zniżkował o £ 1/2 w obu wypadkach, glin (aluminium) dla kraju zniżkował o £ 6 na 1 t, a dla zagranicy o £ 10 na 1 000 kg, srebro zyskało d 1/4 wzgl. 3/8 na uncji, a złoto zwyklowało o sh 1.1¹/₂ na uncji. Ceny innych metali nie uległy zmianie.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali w £ za 1 016 kg—z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arkuszach o wym. 20" X 14" X 0'24 mm, platyny—w £ za uncję, złota—w sh za uncję i srebra—w d za uncję:

Metal	Poprzedni Okres sprawozdawczy;			
	okres ultimo	maksi- mum	mini- mum	ultimo
Miedź standard:				
kasa .	41 ⁵ / ₁₆ -3 ³ / ₈	41 ⁵ / ₄	40 ³ / ₁₆	40 ³ / ₁₆ -1 ¹ / ₄
term.	41 ⁵ / ₈ -1 ¹ / ₁₆	42	40 ¹ / ₂	40 ¹ / ₂ -3 ¹ / ₈

elektrol. 46 ¹ / ₄ -47 ¹ / ₄	47 ³ / ₄	45 ¹ / ₂	45 ¹ / ₂ -46
rafinow. 46-47 ¹ / ₄	47 ³ / ₄	45	44 ³ / ₄ -46

Cyna:

kasa .	195 ³ / ₄ -196 ¹ / ₄	195	192 ¹ / ₂	192 ¹ / ₂ -193
term. .	197-1 ¹ / ₄	196 ¹ / ₂	193 ³ / ₄	193 ³ / ₄ -194

Ołów:

kasa .	15-1 ¹ / ₈	15	14 ¹ / ₄	14 ¹ / ₄ -5 ¹ / ₁₆
term.	15-1 ¹ / ₁₆	14 ³ / ₄	14 ⁵ / ₁₆	14 ⁵ / ₁₆ -3 ¹ / ₈

Cynk:

kasa .	14-1 ¹ / ₁₆	14	13 ⁷ / ₁₆	13 ⁷ / ₁₆ -9 ¹ / ₁₆
term. .	14 ¹³ / ₁₆ -14 ¹ / ₄	14 ⁵ / ₁₆	13 ¹¹ / ₁₆	13 ¹¹ / ₁₆ -9 ¹ / ₄

Glin:

dla kraju	100	100	94	94
„ zagr.	100	100	90	90

Nikiel:

dla kraju	180-185	185	180	180-185
„ zagr.	180-185	185	180	180-185

Blacha

biała . .	21 ¹ / ₂	21 ¹ / ₂	21 ¹ / ₂	21 ¹ / ₂
-----------	--------------------------------	--------------------------------	--------------------------------	--------------------------------

Platyna

„spong” .	7 ¹ / ₄	7 ¹ / ₄	7 ¹ / ₄	7 ¹ / ₄
-----------	-------------------------------	-------------------------------	-------------------------------	-------------------------------

Srebro:

kasa . .	20 ³ / ₄ -21	21 ³ / ₄	20 ² / ₈	21-1 ¹ / ₄
term. . .	20 ³ / ₈ -5 ¹ / ₈	21	20 ¹ / ₂	20 ³ / ₄ -21

Złoto .141.6¹/₂ 142.8 141.8 142.8

— Stare metale wykazały tendencję z lekką zwyżką. Ceny hurtowe loco Paryż w dn. 8/VIII 1938 r. były następujące (we fr. fr. za 100 kg; w nawiasach — ceny z dn. 25/VII 1938 r.): miedź 505 (495), brąz 475 (+75), mosiądz 270 (265), ołów 210 (210), cynk 155 (155).

P R Z E D R U K D O Z W O L O N Y, L E C Z Z P O D A N I E M Ź R Ó D Ł A

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; ZA GRANICĄ: kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 500; I i III str. okł. — zł 400; str. zwyczaj. 1 str. — zł 300, 1/2 str. — 200, 1/4 str. — zł 125, 1/8 str. — zł 75. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/6 str. — zł 55, 1/8 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse itp. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKIRedaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKIRedaktor działu komunikacyjnego
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Polskie Radio“

w Warszawie

niniejszym podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszy, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki w dn. 25 sierpnia 1938 r. uchwaliło

podwyższyć kapitał zakładowy Spółki o kwotę zł 1 750 000 czyli do kwoty zł 3 000 000 drogą nowej emisji akcji serii A — 7 000 sztuk, serii B — 3 500 sztuk i serii C — 7 000 sztuk, razem 17 500 sztuk po zł 100 nominalnej wartości każda, na warunkach następujących:

1) Prawo nabycia akcji nowej emisji przysługuje się właścicielom akcji pierwszej emisji w stosunku do ilości posiadanych akcji pierwszej emisji, to jest: na każde 5 akcji pierwszej emisji — 7 akcji nowej emisji. Posiadający mniejszą ilość niż 5 dotychczasowych akcji mogą się łączyć celem wspólnego wykonania poboru, to samo dotyczy posiadaczy większej ilości akcji odnośnie nadwyżki na sumę, podzieloną przez 5;

2) Nowe akcje partycypować będą w zyskach od 1 kwietnia 1938 r.;

3) Cena emisyjna akcji nowej emisji wynosi zł 100 za akcję zł 100 nominalnej wartości;

4) Dla wykonania prawa poboru akcji nowej emisji ustala się termin do dn. 10 października 1938 r.;

5) Zapisy i wpłaty na akcje nowej emisji przyjmuje od dn. 5 września do dn. 10 października b. r. Kasa Zarządu Spółki w Warszawie przy Pl. Dąbrowskiego Nr 3 (od godz. 10 do godz. 14 codziennie, w soboty od godz. 10 do 12);

6) Akcje, nierozbrane przez dotychczasowych akcjonariuszów oraz niespłacone w terminie, Zarząd zaofiaruje dodatkowo wszystkim akcjonariuszom i rozdzieli je w stosunku do otrzymanych zgłoszeń. Akcje nieobjęte Zarząd przydzieli według swego uznania, jednak po cenie nie niższej od ceny nominalnej;

7) Akcjonariusze, którzy w terminie wykonają prawo poboru nowych akcji, przestają być zapisem związani, o ile do dn. 1 grudnia 1938 r. nowa emisja nie będzie zgłoszona do zarejestrowania.

1734-36-37-38

III OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Zjednoczona Fabryka Żarówek“

Spółka Akcyjna w Warszawie

ogłasza niniejszym — na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 15 stycznia 1938 r. oraz postanowienia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 17 marca 1938 r.

subskrypcję na 1 600 sztuk nowoemitowanych akcji

po cenie emisyjnej, równej cenie nominalnej zł 114 za akcję.

Dotychczasowym akcjonariuszom w terminie do dn. 3 października 1938 r. przysługuje prawo poboru po jednej akcji nowej emisji na dwie akcje emisyj poprzednich po cenie nominalnej zł 114. Subskrypcja, tudzież wpłata ceny za nowoemitowane akcje dokonane być winny w biurze Spółki w Warszawie przy ul. 6 Sierpnia Nr 13.

1707-35-36-37

II OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna Sp. Akc. Mech. Wyrobu Obuwia „Polus“

w likwidacji

zawiadamia, że w dn. 5 października 1938 r. o godz. 12 w lokalu Wiejska 20 m. 5 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

z porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej; 3) Określenie wysokości wypłaty na akcje.

Celem uożecznienia należy złożyć akcje lub właściwe zaświadczenia najpóźniej na dni siedem przed terminem w kancelarii członka Komisji, Senatorska 22 m. 20 w godz. 17—19 od 8 września 1938 r.

1719-35-37

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą Bronikowski, Grodzki i Wasilewski Spółka Akcyjna Wyrobu i Handlu Maszynami, Narzędziami Rolniczymi i Nasionami

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 26 września b. r. o godz. 17 odbędzie się w biurze Spółki przy ul. Al. Jerozolimskiej 27

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej, bilansu, rachunku zysków i strat za rok 1937 i pokwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków; 3) Zatwierdzenie budżetu wydatków na rok 1938; 4) Zmiana p. 19 paragrafu statutu Spółki z obecnego brzmienia — „Zarząd Spółki składa się z 5 osób, wybranych przez Walne Zgromadzenie na lat trzy. Ustępujący członkowie Zarządu mogą być wybrani ponownie” — na brzmienie następujące: „Zarząd Spółki składa się z 4 osób wybranych przez Walne Zgromadzenie na lat trzy. Ustępujący członkowie Zarządu mogą być wybrani ponownie”; 5) Wybór Zarządu oraz pięciu członków Komisji Rewizyjnej; 6) Sprawa kupna i sprzedaży oraz obciążania nieruchomości Spółki; 7) Wnioski Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni nie później niż 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć akcje Zarządowi w biurze Spółki w Warszawie, Al. Jerozolimskiej 27.

Uzupełnienia porządku dziennego winny być zgłaszane do Zarządu na 2 tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia.

1730-36-37

II OGŁOSZENIE

Niniejszym zaprasza się PP. Akcjonariuszów

Cukrowni Wierchosławickiej, Spółki Akcyjnej

w Wierchosławicach

na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbyć się mające w czwartek dn. 22 września 1938 r. o godz. 11 przed poł. w czerwonej sali hotelu „Basta“ w Inowrocławiu.

Porządek dzienny:

1) Przedłożenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok gospodarczy 1937/38; 2) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Powzięcie uchwały co do wyników bilansowych; 4) Wybór 3 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących; 5) Udzielenie zezwolenia na przeniesienia akcji lit. „B“ na nowonabywców; 6) Obrady i powzięcie uchwał co do ewentualnych wniosków Zarządu i Rady Nadzorczej, względnie co do wniosków poszczególnych Akcjonariuszów, o ile zostaną w odpowiednim terminie zgłoszone (§ 19 statutu).

Wierchosławice, dn. 20 sierpnia 1938 r.

Rada Nadzorcza (—) S. Stübner, prezes; Zarząd (—) Dr Levy (—) K. Ruszczyński (—) Dr Nowakowski

1715-35-37

II. R. H. B. V. 138

Sąd Okręgowy w Samborze w sprawie firmy

„Gazolina“, Spółka Akcyjna w Borysławiu

postanawia wpisać do rejestru handlowego:

Podwyższono kapitał akcyjny o kwotę zł 800 000 — do wysokości zł 4 400 000, który podzielono na 44 000 sztuk akcji nominalnej wartości po sto złotych każda, przy czym 25 667 sztuk akcji jest imiennych, a 18 333 sztuk okazicielskich. Akcje mogą być wydawane w odcinkach zbiorowych.

Wpis: 30 marca 1938.

1741

I OGŁOSZENIE

Cukrownia Chełmża, Spółka Akcyjna

zaprasza niniejszym PP. Akcjonariuszów, uprawnionych do głosowania, na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w **poniedziałek dn. 10 października 1938 r. o godz. 10.30 przed poł.** w „Hotelu Pomorskim” w Chełmży.

Porządek obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej, dotyczące bilansu, rachunku strat i zysków oraz o przebiegu i stanie interesów; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku strat i zysków oraz udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi; 4) Uchwała o podziale czystego zysku; 5) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej (§ 20 p. 6 statutu) w miejsce ustępujących Panów: Działowski, Plehna, Mellina, Strübinga i Pacoszyńskiego; 6) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących Panów: Jana Szczanieckiego z Nawry i Reinholda Wittego z Niemczyka; 7) Powzięcie uchwały co do prawidłowo nadesłanych wniosków i zażeń, przy czym nadmienia się, że — stosownie do art. 394 kodeksu handlowego, jak również § 16 i 19 statutu — akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej $\frac{1}{20}$ część kapitału akcyjnego, mają prawo żądać pomieszczenia poszczególnych spraw w porządku dziennym, co powinno być zgłoszone nie później jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Cukrownia Chełmża, Spółka Akcyjna

Przewodniczący Rady Nadzorczej (—) *K. Feldtkeller*
1738-37-39

II OGŁOSZENIE

**Likwidatorzy Spółki Akc. dla Handlu i Przemysłu „Polon”
w Łodzi**

zawiadamiają PP. Akcjonariuszy, że w dn. 24 września b. r. o godz. 16 w Łodzi przy ul. Bandurskiego Nr 30 w lokalu likwidatora P. F. Niewinowskiego odbędzie się

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZY**

wyżej wymienionej Sp. Akc. z porządkiem dziennym następującym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania likwidatorów i Komisji Rewizyjnej, oraz ostatecznych rozrachunków likwidacyjnych, tj. bilansu i r-ku strat i zysków;
- 3) Udzielenie absolutorium likwidatorom i Komisji Rewizyjnej;
- 4) Uchwała w przedmiocie pozostałości kasowej;
- 5) Wybór osoby, której oddane zostaną na przechowanie księgi i dokumenty Spółki;
- 6) Wolne wnioski.

1708-35-37

Likwidatorzy

I OGŁOSZENIE

Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Akceptacyjnego, Spółka Akc.

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dn. 28 września 1938 r. o godz. 10 w siedzibie Warszawskiego Towarzystwa Akceptacyjnego, S. A. przy ul. Trębackiej Nr 4 w Warszawie odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz r-ku strat i zysków za okres od dn. 1 maja 1937 r. do dn. 30 kwietnia 1938 r.;
- 4) Udzielenie absolutorium Zarządowi z wykonanych przez niego obowiązków;
- 5) Powzięcie uchwały o podziale zysku;
- 6) Wybór 5 członków Rady Nadzorczej;
- 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w siedzibie Spółki najpóźniej na tydzień przed Walnym Zgromadzeniem.

1744

Sąd Okręgowy w Gdyni

Do rejestru handlowego Dział B Nr 476 wpisano dn. 14 kwietnia 1938 r. firmę:

Połowy Dalekomorskie „Delfin”, Spółka Akcyjna

po angielsku: „Oversea Fishery Delfin, Limited”

Siedziba przedsiębiorstwa: Gdynia, Molo Rybackie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie przedsiębiorstwa okrętowego dla dokonywania dalekomorskich połowów ryb, a także handel rybnym w najszerszym słowa tego znaczeniu, oraz uprawianie czynności handlowych i przemysłowych, związanych z wymienionymi przedsiębiorstwami.

Kapitał zakładowy wynosi zł 250 000, podzielonych na 250 akcji imiennych po zł 1000 nominalnej wartości każda. Na poczet kapitału zakładowego wpłacono zł 100 000.

Członkiem Zarządu jest: Mikołaj Niemcow. Zarząd jest wieloosobowy lub jednoosobowy. Przy Zarządzie wieloosobowym do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu Spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków Zarządu lub jednego członka Zarządu łącznie z prokurentem, albo też dwóch prokurentów.

Statut sporządzony został w dn. 31 maja 1938 r. Pisma, przeznaczone do ogłoszeń Spółki: „Monitor Polski”, „Polska Gospodarcza”.

Następnie pod tymże numerem, 1 sierpnia 1938 dopisano:

Druża rata kapitału akcyjnego w kwocie zł 100 000 została przez akcjonariuszów wpłacona.

Jana Fajansa, członka Rady Nadzorczej, delegowano do czasowego wykonywania czynności członka Zarządu, na wypadek niemożności sprawowania tychże przez członka Zarządu.

1743

**Fabryka Przetworów Ziemiaczanych „Złoty Potok”, Spółka Akc.
w Złotym Potoku**

Bilans zamknięcia na dz. 30 czerwca 1938 r.

AKTYWA. — I. Majątek użytkowy zł 1 135 299'23; II. Środki płatnicze zł 58 394'65; III. Magazyny zł 156 365'55; IV. Produkty własne zł 190 585'52; V. Dłużnicy zł 130 930'03; VI. Inne należności i wierzytelności zł 44 261'56; VII. Sumy przechodnie zł 6 802'12; Strata z r. g. 1936/37 zł 4 800'22; **Razem zł 1 727 438'88.**

Rachunki ewidencyjne. — Różni za gwarancje zł 571 000'00.

PASYWA. — I. Kapitał akcyjny zł 924 000'00; Kapitał zasobowy zł 5 360'85; Kapitał rezerwy specjalnej zł 5 659'63; Kapitał amortyzacyjny zł 193 511'54; II. Wierzyciele zł 554 457'03; III. Sumy przechodnie zł 26 667'67; Zysk w r. op. zł 17 782'16; **Razem zł 1 727 438'88.**

Rachunki ewidencyjne. — Gwarancje zł 571 000'00.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Koszty produkcji zł 966 609'78; Koszty handlowe zł 20 962'12; Pensje zł 27 017'78; Prowizje przedstawicieli zł 41 078'13; Podatki zł 36 510'60; Dyskonto zł 7 038'01; Odsetki zł 38 590'66; Należności meściagalne zł 710'28; Odpisy na ruchomościach zł 976'69; Odpisy na amortyzację zł 69 772'18; Zysk zł 17 782'16; **Razem zł 1 227 048'39.**

MA. — R-k sprzedaży: Syrop i glukoza zł 1 074 791'03; Mączka ziemniaczana zł 138 799'46; Wytłoki zł 13 457'90; **Razem zł 1 227 048'39.**

1739

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Fabryki Sukna A. G. Borst w Zgierzu

podaje do wiadomości, że w dn. 24 września 1938 r. o godz. 17 w lokalu Zarządu Spółki w Zgierzu przy ul. M. Focha pod Nr 6, odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zwyczajnego Zgromadzenia;
- 2) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia;
- 3) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, przyjęcie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysku i strat za 1937/8 rok sprawozdawczy;
- 4) Uzupełniające wybory członka Zarządu na miejsce ustępującego — zgodnie z § 17 statutu Spółki;
- 5) Wybory członków Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wolne wnioski akcjonariuszów, zgłoszone ustawowo.

1718-35-37

Zarząd Babino-Tomachowskiej Cukrowni

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 23 września 1938 r. o godz. 16 odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu Spółki, przy placu Napoleona 3,

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie — po wysłuchaniu wniosków Komisji Rewizyjnej — sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1937/38;
- 3) Powzięcie uchwał co do udzielenia Zarządowi absolutorium oraz w sprawie podziału zysków za rok operacyjny 1937/38;
- 4) Wybór członków Zarządu i ustalenie wysokości ich wynagrodzenia;
- 5) Wybór Dyrektora Zarządzającego oraz określenie jego kompetencji i wynagrodzenia;
- 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na następny rok operacyjny i ustalenie wysokości ich wynagrodzenia;
- 7) Zatwierdzenie budżetu na rok 1938/39 oraz upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów, do zabezpieczenia takowych hipotecznie oraz do przyjmowania solidarnych odpowiedzialności i wydawania solidarnych gwarancji;
- 8) Powzięcie uchwały co do wniosku Zarządu o podwyższenie kapitału zakładowego Spółki z kwoty zł 840 000 na zł 1 500 000, tj. o zł 660 000, które uzyskane będą drogą przelewu ze specjalnego kapitału do dyspozycji Walnego Zgromadzenia zł 560 000 i z rachunku rezerwy opodatkowanej zł 100 000, razem jak wyżej zł 660 000 na kapitał zakładowy z tym, że akcjonariusze otrzymają za 14 posiadanych przez nich akcji o nominalnej wartości zł 100 jedenaście (11) nowych akcji po zł 100 każda, określenie wszelkich warunków nowej emisji i udzielenie w związku z tym stosownych upoważnień dla Zarządu;
- 9) Zmiana pierwszego ustępu § 5 statutu Spółki, który zamiast obecnego brzmienia: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi 840 000 osiemset czterdzieści tysięcy złotych i jest podzielony na 8 400 osiem tysięcy czterysta sztuk akcji po 100 sto złotych nominalnej wartości każda. Akcje opiewają na okaziciela” — otrzyma brzmienie następujące: „Kapitał zakładowy Spółki wynosi 1 500 000 jeden milion pięćset tysięcy złotych i jest podzielony na 15 000 piętnaście tysięcy sztuk akcji na okaziciela po zł 100 sto złotych nominalnej wartości każda”;
- 10) Ewentualne wolne wnioski akcjonariuszy.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w powyższym Walnym Zgromadzeniu, obowiązani są najpóźniej na dni 7 przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, plac Napoleona 3, akcje swe lub świadectwa zastawowe albo depozytowe notariuszy lub instytucji kredytowych krajowych.

1759

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa „Syrena-Rekord“, Spółka Akcyjna

zawiadamia, iż w dn. 24 września 1938 r. o godz. 13 w siedzibie Spółki w Warszawie, Chmielna 66 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku zysków i strat za rok 1937;
 - 2) Powzięcie uchwały o podziale zysków, lub o pokrycie strat;
 - 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z dokonanych czynności;
 - 4) Wybór Zarządu;
 - 5) Wybór Komisji Rewizyjnej;
 - 6) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
 - 7) Rozpatrzenie zarzutów zawartych w listach P. Dory Chozowej i P. Stanisława Feigenbauma, akcjonariuszów Spółki.
- Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni zastosować się do postanowień art. 399 § 2 K. H.

1760

Cukrownia „Garbów“, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30 czerwca 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty fabryczne zł 68 518'00; Budowle: a) fabryczne zł 828 873'90, b) gospodarcze zł 77 321'25, c) mieszkalne zł 966 291'75 = zł 1 872 486'90; Urządzenia techniczne zł 2 400 587'06; Nowe urządzenia zł 21 111'06; Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy zł 2 537'49, b) martwy zł 82 437'36 = zł 84 974'85; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 3 747'77; Papiery procentowe zł 87 880'01; Akcje i udziały innych przedsiębiorstw zł 2 010 752'54; Materiały magazynowe pomocnicze zł 203 834'98; Produkty fabrykacji zł 751 912'38; Dłużnicy zł 601 422'27; III. Inne aktywa: Sumy przechodnie zł 53 976'57; Depozyty zł 40 000'00; Razem zł 8 201 204'39.

Różni za gwarancje zł 160 000'00.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 2 250 000'00; Kapitał zapasowy: a) saldo z roku ubiegłego zł 1 062 808'61, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 37 067'94 = zł 1 099 876'55; Kapitały rezerwowe: a) kapitały specjalnej rezerwy zł 620 464'16, b) rezerwa podatkowa zł 135 296'98 = zł 755 761'14; II. Kapitał amortyzacyjny: a) saldo z roku ubiegłego zł 2 696 452'39, b) dopisano w roku sprawozd. zł 74 496'52, mniej amortyz. sprzedanych i zużytych ruchomości i maszyn zł 407'91 = zł 74 088'61 = zł 2 770 541'00; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) akcepty i weksle zł 56 530'00, b) banki zł 154 730'12, c) opłaty wywozowe od cukru eksportowego kamp. 1923/24 r. zł 13 336'25, d) różni zł 797 823'61 = zł 1 022 419'98; IV. Inne pasywa: Dywidenda niepodniesiona zł 5 000'00; Specjalny r-k przejściowy różnic kursowych zł 8 709'89; Sumy przechodnie zł 1 707'40; Depozyty zł 40 000'00; Zysk zł 247 188'43; Razem zł 8 201 204'39.

Gwarancje zł 160 000'00.

Rachunek strat i zysków 1937/38 r.

WINIEN. — Koszty fabrykacji zł 2 018 286'50; Koszty sprzedaży cukru zł 29 259'06; Koszty administracji ogólnej zł 55 102'94; Podatki państwowe i komunalne zł 83 542'77; Wartość remanentów cukru z roku ubiegł. zł 597 153'41; Wartość remanentów melasu z roku ubiegł. zł 15 406'29; Strata na zużytych ruchomościach zł 498'56; Procenty zł 8 485'04; Odpisy ustawowe: a) na kapitał amortyzacyjny zł 74 496'52, b) na kapitał zapasowy zł 37 067'94; Rezerwa podatkowa zł 91 000'00; Zysk zł 247 188'43; Razem zł 3 257 487'46.

MA. — Wpływ brutto ze sprzedaży cukru wewnętrznego i eksportowego w okresie od 1/VII 1937 r. do 30/VI 1938 r. zł 2 233 722'55; Wartość remanentów cukru wewnętrznego i eksportowego w dn. 30/VI 1938 r. zł 724 283'04 = zł 2 958 005'59; Wpływ ze sprzedaży melasu w okresie od 1/VII 1937 r. do 30/VI 1938 r. zł 36 627'34; Wartość remanentów melasu w dn. 30/VI 1938 r. zł 27 629'34 = zł 64 256'68; Ze sprzedaży wytlóków zł 68 393'70; Procenty i dywidendy od papierów wartościowych i inne zł 151 681'38; Różnice kursowe zł 3 169'68; Pozostałość zysku z 1936/37 r. zł 11 000'43; Niepodniesiona dywidenda zł 980'00; Razem zł 3 257 487'46.

1753

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Formiarz“ Fabryka Kopyt
i Szpilek Drewnianych w Pustelniku

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że dn. 27 września 1938 r. o godz. 18 odbędzie się przy ul. Kowieńskiej 14 w Warszawie

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu;
- 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 4) Zatwierdzenie bilansów oraz rachunków zysków i strat za lata 1936 i 1937;
- 5) Udzielenie pokwitowania Zarządowi z jego czynności;
- 6) Dzierżawa nieruchomości i urządzeń technicznych;
- 7) Nabywanie i zbywanie nieruchomości;
- 8) Wybory członków Zarządu i Rady Nadzorczej;
- 9) Wynagrodzenie Zarządu i Rady Nadzorczej;
- 10) Wolne wnioski.

Celem uzyskania prawa uczestnictwa w Zgromadzeniu należy złożyć Zarządowi akcje na 7 dni przed Zgromadzeniem.

1758

Zarząd Spółki Akcyjnej

Przemysłowo - Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 5 października 1938 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Daniłowiczowskiej 16

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Zgromadzenia;
- 2) Powzięcie uchwały co do zmiany §§: 1, 4, 6, 7, 8, 9, 11, 12, 13, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 41 i 45 — statutu Spółki, któremu Zarząd proponuje nadać brzmienie przytoczone poniżej;
- 3) Ustalenie liczby członków Rady Nadzorczej i wybory;
- 4) Ustalenie liczby członków Zarządu i wybory;
- 5) Wolne wnioski.

Dla uzyskania prawa wzięcia udziału w pomienionym Walnym Zgromadzeniu właściciele imiennych akcji winni być zapisani do księgi akcyjnej Spółki przynajmniej na tydzień przed odbyciem Walnego Zgromadzenia, właściciele zaś akcji na okaziciela winni najdalej w powyższym terminie złożyć w Spółce swoje akcje lub zaświadczenia, wydane na dowód złożenia tych akcji u notariusza, albo w instytucji kredytowej krajowej.

Projektowana treść statutu jest następująca:

S T A T U T

Spółki Akcyjnej pod firmą

Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn
SPÓŁKA AKCYJNA

I. Firma, przedmiot działalności i siedziba Spółki

§ 1. Założona w roku 1899 Spółka Akcyjna pod firmą: „Warszawskie Towarzystwo Akcyjne Handlu Towarami Aptecznymi, dawniej Zjednoczeni Aptekarze i Ludwik Spiess i Syn”, przemianowana następnie w roku 1923 na „Przemysłowo-Handlowe Zakłady Chemiczne Ludwik Spiess i Syn, Spółka Akcyjna”, będzie istnieć nadal pod tą ostatnią firmą.

Założycielami Spółki byli: Ludwik Spiess i Jan Kozłowski.

§ 2. Spółka ma swą siedzibę w Warszawie.

§ 3. Przedmiotem Spółki jest prowadzenie fabryk chemicznych i farmaceutycznych, oraz prowadzenie handlu towarami chemicznymi i aptecznymi. Spółce, zgodnie z jej celem, służy prawo prowadzić wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa, mające związek z przedmiotem jej działalności, pod względem przemysłowym lub handlowym, prowadzić wszelkie przemysły uboczne i pomocnicze, otwierać oddziały i agentury, brać udział w spółkach i organizacjach, mających cele pokrewne i w ogóle dokonywać operacji, dotyczących bezpośrednio lub też pośrednio przedmiotu Spółki i mogących się przyczynić do rozwoju jej działalności. Spółka ma prawo działać zarówno w Państwie Polskim, jak i za granicą.

II. Kapitał zakładowy. Prawa i obowiązki akcjonariuszów

§ 4. Kapitał zakładowy Spółki wynosi zł 7 500 000'00 i jest podzielony na 75 000 sztuk akcji po zł 100'00 każda, a mianowicie 12 500 akcji imiennych uprzywilejowanych co do prawa głosu i 62 500 akcji zwykłych na okaziciela. Akcje emisji następnych będą w $\frac{1}{n}$ części imienne uprzywilejowane co do prawa głosu i w $\frac{5}{8}$ zwykle na okaziciela.

§ 5. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom emisji poprzednich, w stosunku do ilości posiadanych już akcji, a mianowicie: właściciele akcji imiennych uprzywilejowanych co do prawa głosu mają pierwszeństwo do nabycia nowo-emitowanych akcji imiennych uprzywilejowanych co do prawa głosu, zaś posiadacze akcji na okaziciela mają pierwszeństwo do nabycia nowo-emitowanych akcji na okaziciela. Jednakże Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, określające warunki nowej emisji, ma prawo uchwalić umieszczenie akcji nowej emisji w inny sposób i zawarowane powyżej prawo pierwszeństwa w całości lub w części uchylić. Akcje nie umieszczone w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia

realizuje Zarząd podług swego uznania po cenie nie niższej od ceny emisyjnej.

§ 6. Spółka prowadzić będzie księgę akcji imiennych. Do księgi tej wpisuje się imię i nazwisko oraz adres właściciela akcji imiennych, jako też przeniesienie akcji na inną osobę wraz z datą wpisu. Akcje imienne mogą być zbywane tylko za zezwoleniem Zarządu. Jeżeli Zarząd zezwolenia na przewlele odmówi, to obowiązany będzie w ciągu miesiąca od dnia zgłoszenia przez akcjonariusza zamiaru zbycia akcji imiennych uprzywilejowanych wskazać nabywcę za cenę przez właściciela akcji określonej, która jednak nie może być wyższa od ceny akcji Spółki, notowanej na Gieldzie Warszawskiej. Jeżeli w ciągu miesiąca Zarząd nie wskaże nabywcy na te akcje, to właściciel akcji mieć będzie prawo sprzedać je osobom według własnego uznania.

§ 7. Akcje wycina się z księgi, w której pozostają grzbiety i oznacza się numerami porządkowymi. Akcje podpisują dwaj członkowie Zarządu Spółki pod pieczęcią Spółki. Do każdej akcji dołącza się talon z dziesięcioma kuponami. Kuponny te oznaczone są numerami kolejnymi oraz numerami akcji. Po wyczerpaniu się kuponów okazicielom akcji wydaje się nowe talony z kuponami. Podpisy na akcjach mogą być wykonane sposobem mechanicznym.

§ 8. Spółce służy prawo wypuszczenia obligacji w walucie krajowej lub zagranicznej na sumę, nie przekraczającą ogólnej wartości jej majątku nieruchomego, pod warunkami, jakie uchwalone będą przez Walne Zgromadzenie i z zachowaniem obowiązujących przepisów.

III. Władze Spółki

§ 9. Władzami Spółki są:

- a) Walne Zgromadzenie,
- b) Zarząd,
- c) Rada Nadzorcza,
- d) Komisja Rewizyjna.

§ 10. Walne Zgromadzenia Akcjonariuszów bywają zwyczajne lub nadzwyczajne. Zgromadzenie akcjonariuszów zwołuje Zarząd przez dwukrotne ogłoszenia. W ogłoszeniach należy oznaczyć dzień, godzinę i miejsce odbycia Walnego Zgromadzenia oraz szczegółowy porządek dzienny. W przypadku zamierzonej zmiany statutu, powołać należy dotychczas obowiązujące artykuły, jako też podać treść projektowanych zmian.

Pierwsze ogłoszenie powinno być dokonane przynajmniej na 3 tygodnie, drugie przynajmniej na 10 dni przed terminem Zgromadzenia.

IV. Walne Zgromadzenia Akcjonariuszów

§ 11. Zwyczajne Walne Zgromadzenie powinno się odbywać co rocznie w ciągu pierwszych pięciu miesięcy roku kalendarzowego. Przedmiotem obrad Zgromadzenia zwyczajnego powinny być następujące sprawy:

- a) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok ubiegły;
- b) Powzięcie uchwały o rozdziale zysków, względnie pokryciu strat;
- c) Kwitowanie władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków.

Uchwały Walnego Zgromadzenia oprócz spraw, wymienionych powyżej wymagają:

- a) Wybór, lub odwołanie władz Spółki,
- b) Zmiana statutu,
- c) Powiększenie, lub obniżenie kapitału akcyjnego,
- d) Emisja obligacji,
- e) Połączenie spółek (fuzja),
- f) Rozwiązanie i likwidacja Spółki,
- g) Zbycie, lub wydzierżawienie przedsiębiorstwa oraz ustanowienie na nim prawa użytkowania,
- h) Zbycie nieruchomości fabrycznej Spółki,
- i) Zmiana przedmiotu przedsiębiorstwa.

Dalszy ciąg na następnej stronie

Poza tym zwyczajne Walne Zgromadzenie władne jest rozpatrywać i uchylać wszelkie inne sprawy, z zachowaniem § 17 statutu.

§ 12. Rada Nadzorcza, jak również Komisja Rewizyjna, mają prawo zwoływania Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, jeżeli Zarząd nie zwoła tegoż w czasie statutowo ustalonym oraz Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia ilekroć zwołanie tegoż uznają za wskazane, a Zarząd nie zwoła Zgromadzenia w ciągu dwóch tygodni od zgłoszenia odpowiedniego żądania przez Radę Nadzorczą lub Komisję Rewizyjną.

Akcjonariusz, lub akcjonariusze, przedstawiający przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego, mogą domagać się zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, jak również umieszczenia poszczególnych spraw na porządku obrad najbliższego Walnego Zgromadzenia. Żądanie takie należy zawczasu złożyć piśmiennie na ręce Zarządu.

§ 13. Akcjonariusze mogą uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocników. Pełnomocnictwo może być tylko piśmienne, ma być złożone Zarządowi lub przewodniczącemu Walnego Zgromadzenia i dołączone do protokołu. Członkowie Zarządu i pracownicy Spółki nie mogą być pełnomocnikami na Walnych Zgromadzeniach.

§ 14. Właściciele akcji imiennych i świadectw tymczasowych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. Akcje na okaziciela dają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone w Spółce przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucji kredytowej krajowej oraz takiej zagranicznej, na którą zezwoli Minister Skarbu i która będzie wymieniona w ogłoszeniach o zwołaniu Walnego Zgromadzenia. W zaświadczeniu należy wymienić liczby akcji i stwierdzić, że akcje nie będą przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia wydane.

§ 15. Każda akcja na okaziciela daje na Walnym Zgromadzeniu prawo do jednego głosu. Każda akcja imienna uprzywilejowana co do prawa głosu daje na Walnym Zgromadzeniu prawo do pięciu głosów.

§ 16. Walne Zgromadzenie ważne jest przy obecności na nim osób przedstawiających przynajmniej $\frac{1}{10}$ kapitału akcyjnego. Jednak Walne Zgromadzenie zwołane w drugim terminie jest ważne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcji.

§ 17. Uchwały Walnego Zgromadzenia zapadają większością oddanych głosów. Uchwały w przedmiocie zmian statutu, emisji obligacji, powiększenia lub obniżenia kapitału akcyjnego, połączenia spółek (fuzji), rozwiązania i likwidacji Spółki, zbycia przedsiębiorstwa, zapadają większością przynajmniej trzech czwartych oddanych głosów.

§ 18. Listę akcjonariuszów, uprawnionych do uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, podpisaną przez Zarząd, obejmującą imiona i nazwiska uprawnionego, miejsce zamieszkania, ilość, rodzaj i liczby akcji, tudzież ilość głosów, należy wyłożyć w lokalu Zarządu na przeciąg trzech dni powszednich przed odbyciem Zgromadzenia.

§ 19. Walne Zgromadzenie otwiera Prezes Rady Nadzorczej a w razie jego nieobecności — Prezes Zarządu, w razie zaś nieobecności Prezesa Zarządu — najstarszy z spośród członków Rady Nadzorczej i Zarządu.

Przewodniczącemu Walnego Zgromadzenia wybiera się z spośród osób, uprawnionych do uczestnictwa w tym Zgromadzeniu. Przewodniczący nie ma prawa samowolnie usuwać z pod obrad spraw, będących na porządku dziennym, ani też zmieniać tego porządku.

§ 20. Lista obecności, zawierająca spis uczestników Walnego Zgromadzenia z wymienieniem ilości akcji przez każdego z nich reprezentowanych i przysługujących im głosów, podpisana przez Przewodniczącą Zgromadzenia, powinna być sporządzona niezwłocznie po wyborze Przewodniczącego i wyłożona podczas Zgromadzenia.

§ 21. Ani osobiście, ani przez pełnomocnika, ani też jako pełnomocnicy innych osób nie mogą głosować akcjonariusze przy powzięciu uchwał, dotyczących pociągnięcia ich do odpowiedzialności za sprawowanie nadzoru lub zarządu, lub przyznania im wynagrodzenia, tudzież umów lub sporów pomiędzy nimi a Spółką.

§ 22. Tajne głosowanie zarządza się przy wyborach i nad wnioskami o usunięcie członków władz Spółki lub likwidatorów, przy pociągnięciu ich do odpowiedzialności, oraz w sprawach osobistych.

§ 23. Uchwały Walnego Zgromadzenia powinny być pro-

tokołowane w formie aktu notarialnego pod rygorem ich nieważności. W protokole stwierdzić należy prawidłowość zwołania Walnego Zgromadzenia, jego zdolność do powzięcia uchwał, ilość głosów oddanych za każdą uchwałą, jej treść i zgłoszone sprzeciwy. Odpowiednie dowody i listę obecności z podpisami uczestników Zgromadzenia dołącza się do protokołu. Uchwała nie może być powzięta w przedmiotach niezamieszczonych na porządku dziennym. Wyjątek stanowi wniosek o zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia oraz wnioski o charakterze porządkowym.

V. Zarząd.

§ 24. Zarząd składa się z trzech, lub większej ilości członków, wybieranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg lat trzech. Zarząd odnawia się częściowo w ten sposób, że corocznie ustępuje według starszeństwa wyboru, a w pierwszych dwóch latach w drodze losowania — jedna trzecia członków Zarządu.

Zarząd wybiera corocznie z spośród grona swych członków Prezesa. Zarząd ma prawo, w braku pełnej liczby członków, uzupełnić swój skład przez przybranie. Przybrany członek Zarządu urzęduje do chwili odbycia się najbliższego dorocznego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

§ 25. Do kompetencji i obowiązków Zarządu należy prowadzenie interesów Spółki i reprezentowanie Spółki wobec sądów, władz i osób trzecich; mianowanie i zwalnianie pracowników i wyznaczanie im wynagrodzenia; mianowanie i odwoływanie prokurentów z prawem łącznego podpisu, oraz wewnętrzna organizacja przedsiębiorstwa i jego rachunkowości.

§ 26. Wszelkie akty i dokumenty, skutkujące odpowiedzialnością Spółki, jak również czeki i pisma w przedmiocie podniesienia pieniędzy z instytucji kredytowych, winny być podpisywane pod stemplem firmy przez dwie osoby, mające prawo podpisu, a mianowicie przez dwóch członków Zarządu, lub przez jednego członka Zarządu łącznie z prokurentem, lub przez dwóch prokurentów łącznie. Natomiast korespondencję zwykłą, oraz pokwitowania z odbioru z pocztu pieniędzy, lub przesyłek wartościowych, podpisuje jeden członek Zarządu, jeden prokurent, lub też osoba specjalnie do tego upoważniona uchwałą Zarządu.

§ 27. Członkowie Zarządu Spółki nie mogą bez zezwolenia Rady Nadzorczej zajmować się interesami konkurencyjnego przedsiębiorstwa, ani też uczestniczyć w jego władzach.

VI. Nadzór

§ 28. Rada Nadzorcza powinna się składać przynajmniej z pięciu członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg trzech lat. Rada Nadzorcza odnawia się częściowo w ten sposób, że corocznie ustępuje według starszeństwa wyboru, a w pierwszych dwóch latach w drodze losowania, jedna trzecia członków Rady.

Rada Nadzorcza wybiera corocznie z spośród grona swych członków Prezesa i Wice-Prezesa. Rada Nadzorcza ma prawo, w braku pełnej liczby członków, uzupełnić swój skład przez przybranie. Przybrany członek Rady urzęduje do chwili odbycia się najbliższego dorocznego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

§ 29. Komisja Rewizyjna powinna się składać z pięciu członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg jednego roku.

§ 30. Rada Nadzorcza obowiązana jest wykonywać stały nadzór nad gospodarką Spółki we wszystkich gałęziach przedsiębiorstwa, oraz ustalać wszelkie wynagrodzenia dla Zarządu Spółki. Do szczegółowych obowiązków Rady Nadzorczej należy badanie sprawozdania, bilansu, oraz rachunku zysków i strat, tak co do zgodności z księgami, dokumentami, jak i stanem faktycznym, oraz wniosków o podziale zysków, względnie pokryciu strat.

§ 31. Rada Nadzorcza wykonywa swe czynności zbiorowo, może jednak delegować swych członków do indywidualnego wykonywania czynności nadzorczych. Członkowie Rady Nadzorczej, delegowani do stałego indywidualnego nadzoru, otrzymują wynagrodzenie osobne.

§ 32. Wynagrodzenie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej uchwała Walne Zgromadzenie. Członkowie Rady Nadzorczej niezależnie od stałych poborów mogą otrzymywać dodatkowe wynagrodzenie z zysków Spółki, do podziału według ich uznania. Wysokość tego wynagrodzenia określa Walne Zgromadzenie, po potaczeniu z zysku bilansowego amortyzacji i potrąceń na kapitał zapasowy, oraz po wyznaczeniu dywidendy.

Dalszy ciąg na następnej stronie

Cukrownia i Rafineria „Lublin”, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30 czerwca 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty fabryczne zł 762 731'22; Budowle: a) fabryczne zł 1 568 711'27, b) gospodarcze zł 93 498'48, c) mieszkalne zł 527 593'65 = zł 2 189 803'40; Urządzenia techniczne zł 6 073 015'98; Nowe urządzenia zł 140 449'67; Pole irygacyjne zł 90 825'19; Kolonia Konopnica zł 79 262'50; Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy zł 3 500'00, b) martwy zł 220 100'70 = zł 223 600'70; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 8 036'72; Papiery procentowe zł 255 229'45; Akcje i udziały innych przedsiębiorstw zł 4 159 996'30; Materiały magazynowe pomocnicze zł 469 099'95; Produkty fabrykacji zł 1 371 259'29; Dłużnicy zł 1 354 579'85; Weksle zł 1 300'00; III. Inne aktywa: Sumy przechodnie zł 96 663'21; Depozyty zł 30 000'00; **Razem zł 17 305 853'43.**
Gwarancje zł 50 000'00.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 5 184 000'00; Kapitał zapasowy: a) saldo z roku ubiegłego zł 1 908 540'22, b) odpisano w roku sprawozd. zł 84 311'02 = zł 1 992 851'24; Kapitały rezerwowe: a) kapitał rezerwowy zł 727 703'52, b) rezerwy podatkowe i inne zł 402 000'00 = zł 1 129 703'52; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 4 576 209'65, dopisano w roku sprawozdawczym zł 389 989'23 = zł 4 966 198'88, mniej amortyz. sprzed. i zużytych maszyn, toru i ruchomości zł 423 620'82 = zł 4 542 578'06; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) akcepty i weksle zł 203 890'00, b) banki zł 263 531'32, c) opłata wywozowa od cukru 1923/24 r. zł 18 280'70, d) plantatorzy zł 10 253'97, e) różni zł 3 621 690'45 = zł 4 117 646'44; IV. Inne pasywa: Dywidenda niepodniesiona zł 14 193'00; Specjalny przejśc. r-k różnic kursowych zł 11 942'11; Stypendia zł 10 000'00; Sumy przechodnie zł 1 640'10; Depozyty zł 30 000'00; Zysk zł 271 298'96; **Razem zł 17 305 853'43.**

Gwarancje zł 50 000'00.

Rachunek strat i zysków 1937/38 r.

WINIEN. — Koszty fabrykacji zł 4 311 535'18; Koszty sprzedaży cukru zł 66 354'10; Koszty administracji ogólnej zł 112 755'40; Podatki państwowe i komunalne zł 178 497'85; Wartość remanentów cukru z roku ubiegłego zł 1 190 539'60; Wartość remanentów melasu z roku ubiegłego zł 39 859'50; Straty na sprzedanym inwentarzu żywym zł 340'00; Odpisy ustawowe: a) na kapitał amortyzacyjny zł 389 989'23, b) na kapitał zapasowy zł 84 311'02; Rezerwa podatkowa zł 255 000'00; Zysk zł 271 298'96; **Razem zł 6 900 480'84.**

MA. — Wpływ brutto za sprzedany cukier wewnętrzny i eksportowy od 1/VII 1937 r. do 30/VI 1938 r. zł 5 041 904'99; Wartość remanentu cukru w dn. 30/VI 1938 r. zł 1 326 792'47 = zł 6 368 697'46; Wpływ za sprzedany melas od 1/VII 1937 r. do 30/VI 1938 r. zł 106 226'82; Wartość remanentów melasu w dn. 30/VI 1938 r. zł 44 466'82 = zł 150 693'64; Ze sprzedaży wyśrodków zł 166 933'86; Procenty od papierów wartościowych i inne zł 150 995'89; Niepodniesiona dywidenda zł 4 886'00; Różnice kursowe zł 4 335'96; Za sprzedane maszyny i ruchomości zł 53 938'03; **Razem zł 6 900 480'84.** 1752

II R. H. B. VI 14

Sąd Okręgowy, Sambor w dn. 17 czerwca 1938 r. w sprawie firmy

„Petropol” Polskiej Akcyjnej Spółki Górniczej

w D r o h o b y c z u

postanawia: wpisać do rejestru handlowego:

„Uchwałą Walnego Zebrania Akcjonariuszów z dn. 26/IV 1937 r. Nr rep. 632/1937, zatwierdzoną postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 4/X 1937 r. L. O. A. VIII 1571, zmieniono § 3 statutu w ten sposób, że podwyższono kapitał zakładowy Spółki, wynoszący zł 490 000, o zł 110 000 — do kwoty zł 600 000, a to drogą emisji nowych 1 100 sztuk akcji imiennych, po cenie emisyjnej zł 100 za każdą akcję z tym, że wartość minimalna każdej akcji wynosi zł 100”.

Data wpisu 17/VI 1938 r.

1740

§ 33. Rada Nadzorcza zbiera się w razie potrzeby. Na żądanie dwóch członków Rady, skierowane do Prezesa lub Wice-Prezesa, posiedzenie Rady winno być zwołane niezwłocznie. W zastępstwie nieobecnego członka Rady Nadzorczej może głosować inny członek Rady, upoważniony do głosowania listem lub depeszą, które należy dołączyć do protokołu posiedzenia. Każdy członek Rady Nadzorczej, biorący udział w posiedzeniu, może mieć tylko jedno pełnomocnictwo, które jest ważne jedynie na jedno posiedzenie Rady.

VII. Rachunkowość Spółki

§ 34. Zarząd Spółki obowiązany jest w ciągu trzech miesięcy od upływu roku obrotowego sporządzić i złożyć władzom nadzorczym do zbadania bilans na ostatni dzień roku obrotowego (dzień bilansowy), rachunek zysków i strat, oraz dokładne pisemne sprawozdanie z działalności Spółki za rok ubiegły.

§ 35. Z czystego zysku, jaki się okaże po pokryciu wszystkich wydatków i strat, odpisuje się przede wszystkim: a) co najmniej 8% na kapitał zapasowy, b) kwota, określona przez Walne Zgromadzenie na amortyzację majątku nieruchomego i ruchomego Spółki. Pozostała część zysków będzie rozdzielona, stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia.

§ 36. O terminie wypłaty dywidendy Zarząd zawiadamia akcjonariuszów przez ogłoszenie. Dywidenda nie odebrana w ciągu lat pięciu staje się własnością Spółki i przelewa się do kapitału zapasowego, za wyjątkiem, gdy przedawnienie na mocy prawa uważane jest za przerwane.

§ 37. We wszystkich wypadkach, nie przewidzianych niniejszym statutem, mieć będą zastosowanie przepisy Kodeksu Handlowego. 1747

„Polmet”, Spółka Akcyjna, Lwów

Bilans na dz. 30 kwietnia 1934 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały zł 210 750'00; Majątek płynny zł 1 306'60; Dłużnicy zł 71 603'03; Remanent zł 95 508'07; Kapitał końcowy zł 75 408'04; **Razem zł 454 575'74.**

KAPITAŁ BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 100 000'00; Wierzyciele zł 281 212'04; R-ki przechodnie zł 52 762'20; R-k przejśc. różn. kurs. zł 20 601'50; **Razem zł 454 575'74.**

Rachunek zysków i strat na dz. 30 kwietnia 1934 r.

WINIEN. — Amortyzacja zł 13 140'00; Surowce zł 47 574'63; Koszty fabrykacji zł 76 733'37; Koszty handlowe zł 46 709'24; Straty i zyski zł 49 800'48; **Razem zł 233 957'72.**

MA. — Sprzedaż towarów zł 137 948'18; Straty i zyski zł 75 408'04; R-k przejśc. różn. kurs. zł 20 601'50; **Razem zł 233 957'72.**

Bilans na dz. 30 kwietnia 1935 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały zł 198 760'00; Majątek płynny zł 8 132'43; Towary zł 49 694'41; Dłużnicy zł 76 981'32; R-ki przechodnie zł 75 408'04; R-k strat i zysków zł 29 837'41; **Razem zł 438 813'61.**

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 100 000'00; Rezerwa specjalna zł 73 363'70; Wierzyciele zł 263 710'26; Rachunki przechodnie zł 1 739'65; **Razem zł 438 813'61.**

Rachunek zysków i strat na dz. 30 kwietnia 1935 r.

WINIEN. — Straty amortyzacja zł 11 990'00; Surowce zł 97 737'04; Koszty fabrykacji zł 42 087'58; Koszty handlowe zł 37 852'72; Antycypacje bierne zł 1 739'65; **Razem zł 191 406'99.**

ZYSKI. — Sprzedaż towarów zł 161 569'58; R-k strat i zysków zł 29 837'41; **Razem zł 191 406'99.** 1742

Zarząd firmy „Browar Związkowy”, Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszy, że w dn. 15 października 1938 r. w sobotę o godz. 12 w południe w kancelarii Notariusza Zygmunta Hübnera, w Warszawie przy ul. Kapucyńskiej pod Nr 6, w gmachu Hipoteki odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Prezydium; 2) Wynagrodzenie Zarządców.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w biurze Zarządu w Warszawie przy ul. Grzybowskiej Nr 65. 1748

Towarzystwo Cukrowni „Cielce“, Spółka Akc. w likwidacji

Bilans na dz. 30 czerwca 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty fabryczne zł 63 185'55; Budowle: a) fabryczne zł 390 109'42, b) gospodarcze zł 355 092'18, c) mieszkalne zł 353 876'42 = zł 1 099 078 02; Urządzenia techniczne zł 994 554'11; Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy zł 924'70, b) martwy zł 13 940'97 = zł 14 865'67; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 4 676'69; Papiery procentowe zł 48 661'06; Akcje i udziały innych przedsiębiorstw zł 150 651'00; Materiały magazynowe techniczne zł 8 361'11; Dłużnicy różni zł 1 565 608'58; III. Inne aktywa: Sumy ewidencyjne: Papiery procentowe w Rosji zł 115 056'00; Strata: za rok ubiegły zł 47 893'74, za rok operacyjny 1937/38 zł 19 744'07 = zł 67 637'81; **Razem zł 4 132 335'60.**
Gwarancje zł 81 701'00.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 2 200 000'00; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 2 552 731'09, dopisano w roku sprawozdawczym zł 33 190'62 = zł 2 585 921'71, mniej amortyzacja rozebranych, sprzedanych i spisanych budowli, urządzeń i ruchomości zł 770 802'02 = zł 1 815 119'69; III. Zobowiązania: Różni wierzyciele zł 2 159'91; IV. Inne pasywa: Sumy ewidencyjne zł 115 056'00; **Razem zł 4 132 335'60.**
Gwarancje zł 81 701'00.

Rachunek strat i zysków 1937/38 r.

WINIEN. — Koszty ogólne zł 39 150'73; Koszty administracji ogólnej zł 1 000'00; Świadczenia socjalne zł 3 628 70; Podatki zł 971'42; Różnica kursu walut obcych zł 157'88; Różnice kursowe na papierach procentowych i akcjach zł 16 140'10; Strata na materiałach magazynowych zł 3 024'07; Strata na inwentarzu żywym i martwym zł 5 251'74; Strata na rozebranych budynkach zł 2 041'89; Odpis ustawowy na kapitał amortyzacyjny zł 33 190'62; **Razem zł 104 557'15.**

MA. — Wpływ wyreklamowanych kosztów przewozu różnorodnych towarów zł 138'00; Procenty i dywidendy od papierów wartościowych i akcji zł 11 879'95; Wpływ ze sprzedaży maszyn, aparatów, szyn i taboru kolejowego zł 72 795'13; Strata za rok 1937/38 zł 19 744'07; **Razem zł 104 557'15.** 1754

Cukrownia „Zakrzówek“, Spółka Akcyjna w likwidacji

Bilans na dz. 30 czerwca 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty fabryczne zł 81 648'30; Budowle: a) fabryczne zł 639 571'91, b) gospodarcze zł 272 044'40, c) mieszkalne zł 219 846'96 = zł 1 131 463'27; Urządzenia techniczne zł 17 043'47; Inwentarz zakładowy i biurowy — martwy zł 24 236'68; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 453'94; Udziały zł 51'65; Materiały magazynowe zł 4 026'30; Dłużnicy zł 1 443 709'93; Strata za rok operacyjny 1937/38 zł 151 118'51; **Razem zł 2 853 752'05.**

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 2 000 000'00; Kapitał zapasowy zł 536 804'50; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 274 477'59, dopisano w roku sprawozdawczym zł 26 568'03 = zł 301 045'62, odpisano w roku sprawozdawczym od użytych i sprzedanych budowli i ruchomości zł 29 405'54 = zł 271 640'08; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) opłata wywozowa od cukru 1923/24 zł 9 567'72, b) różni zł 30 007'73 = zł 39 575'45; IV. Inne pasywa: Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 5 732'02; **Razem zł 2 853 752'05.**

Rachunek strat i zysków 1937/38 r.

WINIEN. — Demontaż i utrzymanie urządzeń, ruchomości, mieszkań, budowli i placu fabrycznego zł 5 184'81; Pensje i wynagrodzenia pracowników zł 8 072'88; Podatki państwowe i komunalne zł 118 498'98; Koszty ogólne zł 9 192'73; Koszty administracji ogólnej zł 1 500'00; Straty na sprzedanych i użytych: budowlach, taborze kolejki i ruchomościach zł 13 354'69; Straty na materiałach magazynowych zł 2 255'35; Amortyzacja zł 26 568'03; **Razem zł 184 627'47.**

MA. — Za sprzedane materiały magazynowe zł 3 915'85; Procenty i dywidendy od papierów wartościowych i inne zł 10 745'55; Różnice kursowe na akcjach i papierach procentowych zł 16 945'54; Różnice kursu walut obcych zł 1 902'02; Strata zł 151 118'51; **Razem zł 184 627'47.** 1749

Cukrownia i Rafineria „Zbiersk“, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 30 czerwca 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Budowle: a) fabryczne zł 1 303 850'75, b) gospodarcze zł 491 842'60, c) mieszkalne zł 669 141'93 = zł 2 464 835'28; Urządzenia techniczne zł 4 902 828'46; Nowe urządzenia zł 177 286'96; Dobra ziemskie i lasy: Zbiersk i Petryki zł 5 095 331'49; Cegielnia Gliny zł 308 056'51; Tartak parowy „Zbiersk“ zł 36 453'92; Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy zł 40 986'64, b) martwy zł 218 743'69 = zł 259 730'33; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 1 570'84; Papiery procentowe zł 131 713'22; Akcje i udziały zł 2 266 869'50; Materiały magazynowe zł 513 166'82; Ziemiopłody i mater. magaz. gospod. rolnego zł 48 492'13; Materiały drzewne na tartaku zł 32 500'14; Wyroby i materiały cegielni zł 76 783'61; Produkty fabrykacji zł 1 238 205'35; Dłużnicy zł 1 409 696'72; Sumy przechodnie zł 115 233'24; III. Inne aktywa: Depozyty zł 40 000'00; **Razem zł 19 118 754'52.**
Różni za gwarancje zł 103 000'00.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 8 575 000'00; Kapitał zapasowy: a) saldo z roku ubiegłego zł 2 194 120'39, b) dopisano w roku sprawozdawczym zł 73 343'68 = zł 2 267 464'07; Kapitał rezerwowy zł 508 139'56; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 4 982 019'66, dopisano w roku sprawozdawczym zł 358 625'62 = zł 5 340 645'28, mniej amortyz. sprzed. i użytych budowli, maszyn i ruchomości zł 491 226'85 = zł 4 849 418'43; III. Zobowiązania: Wierzyciele: a) akcepty i weksle zł 78 241'65, b) banki zł 211 010'09, c) opłaty wywozowe od cukru eksportowego 1923/24 r. zł 34 947'58, d) różni zł 2 083 545'40 = zł 2 407 744'72; IV. Inne pasywa: Dywidenda niepodniesiona zł 440'00; Specjalny r-k przejściowy różnic kursowych zł 22 437'93; Rachunek podatku dochodowego zł 177 044'36; Sumy przechodnie zł 13 815'45; Depozyty zł 40 000'00; Zysk zł 257 250'00; **Razem zł 19 118 754'52.**
Gwarancje zł 103 000'00.

Rachunek strat i zysków 1937/38 r.

WINIEN. — Koszty fabrykacji zł 3 291 579'15; Koszty sprzedaży cukru zł 48 171'88; Koszty administracji ogólnej zł 105 183'12; Podatki państwowe i komunalne zł 130 197'02; Wartość remanentów cukru z roku ubiegłego zł 1 150 887'12; Wartość remanentów melasu z roku ubiegłego zł 20 930'78; Wartość remanentów wyrobów cegielni z roku ubiegłego zł 89 648'89; Strata na inwentarzu żywym i martwym zł 255'03; Strata na rozebranych budynkach zł 23 433'10; Odpisy ustawowe: a) na kapitał amortyzacyjny zł 358 625'62, b) na kapitał zapasowy zł 73 343'68; Na podatek dochodowy zł 177 044'36; Zysk zł 257 250'00; **Razem zł 5 726 569'75.**

MA. — Wpływ brutto ze sprzedaży cukru wewnętrznego i eksportowego zł 3 872 932'98; Wartość remanentów cukru w dn. 30/VI 1938 r. zł 1 203 579'89 = zł 5 076 512'87; Wpływ ze sprzedaży melasu zł 43 417'38; Wartość remanentów melasu w dn. 30/VI 1938 r. zł 34 625'46 = zł 78 042'84; Wpływ ze sprzedaży wytlóków i błota defekacyjnego zł 46 637'00; Wpływ ze sprzedaży starych maszyn i urządzeń zł 55 625'38; Wpływ ze sprzedaży wyrobów cegielni zł 23 586'80; Wartość remanentów wyrobów cegielni w dn. 30/VI 1938 r. zł 65 953'37 = zł 89 540'17; Procenty i dywidendy zł 139 757'90; Zysk z gospodarstwa rolnego zł 116 513'54; Zysk z eksploatacji lasów i tartaku zł 60 700'02; Różnice kursowe zł 30 504'66; Zwroty asekuracyjne zł 32 660'37; Niepodniesiona dywidenda zł 75'00; **Razem zł 5 726 569'75.** 1750

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej Kąpiele na Wielkim Morzu Jastrzębia Góra „JASTGÓR“

wobec niezgłoszenia akcji w dn. 25 sierpnia b. r. — odbędzie się w dn. 20 września we wtorek o godz. 10 rano w Warszawie, ul. Kolejowa 57, lokal „Parowozów“, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zaangażowanie, wybór przewodniczącego i sekretarza; 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za okres od I do 15/IX b. r. oraz udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Wybory nowego Zarządu i Rady Nadzorczej; 4) Sprawa pożyczki.

W Zgromadzeniu mają prawo wziąć udział Akcjonariusze, którzy swoje akcje lub kwity bankowe złożą na 7 dni przed Zgromadzeniem w biurze Spółki, Kolejowa 57. 1756

Cukrownia i Rafineria „Milejów“, Spółka Akc. w likwidacji

Bilans na dz. 30 czerwca 1938 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Grunty fabryczne zł 136 284'48; Budowle: a) fabryczne zł 877 772'51, b) gospodarcze zł 123 658'12, c) mieszkalne zł 697 640'22 = zł 1 699 070 85; Urządzenia techniczne zł 975 497'95; Inwentarz zakładowy i biurowy: a) żywy zł 1 790 00, b) martwy zł 72 551'01 = zł 74 341'01; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie zł 2 403'13; Udziały zł 1'00; Materiały magazynowe zł 50 401'72; Dłużnicy zł 881 493'70; III. Inne aktywa: Sumy przechodnie zł 34'00; Kaucje własne zł 3 373'25; Strata 1937/38 r. zł 54 632'08; **Razem zł 3 877 533'17.**

Gwarancje zł 22 500'00.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 1 920 000'00; Kapitał zasobowy zł 147 406'36; Kapitał specjalnej rezerwy: saldo z roku ubiegłego zł 645 218'12, spisano w roku sprawozdawczym zł 118 200 64 = zł 527 017'48; II. Kapitał amortyzacyjny: saldo z roku ubiegłego zł 1 326 722'37, dopisano zł 36 790'43 = zł 1 363 512'80, odpisano na sprzedanych urządzeniach technicznych, budowlach, ruchomościach itp. zł 141 479'21 = zł 1 222 033'59; III. Zobowiązania: Wierzyciele zł 54 526'80; IV. Inne pasywa: Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych zł 6 548'94; **Razem zł 3 877 533'17.**

Gwarancje zł 22 500'00.

Rachunek strat i zysków 1937/38 r.

STAN CZYNNY. — Demontaż i konserwacja zł 10 182'61; Wynagrodzenie urzędników zł 9 516'81; Koszty ogólne zł 11 014'68; Koszty administracji ogólnej zł 1 200'00; Podatki państwowe i komunalne zł 10 101'17; Strata na materiałach i ruchomościach zł 14 377'25; Strata na nieściągalnych należnościach zł 7 641'77; Dopłata do udziałów Kasy Przemysł. i Roln. Lubelsk. zł 11 002'00; Amortyzacja zł 36 790'43; **Razem zł 111 826'72.**

STAN BIERNY. — Zysk na gospodarstwie rolnym zł 3 996'61; Zysk na tartaku zł 3 595'72; Zysk ze sprzedaży urządzeń technicznych zł 15 949'32; Dywidenda od akcji i papierów procentowych zł 10 468'09; Różnice kursowe zł 2 443'28; Nieopłaconiona dywidenda zł 2 658'00; Zysk na sprzedanych papierach procentowych i akcjach zł 18 083'62; Strata za rok 1937/38 zł 54 632'08; **Razem zł 111 826'72.** 1751

I OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni i Rafinerii Leśmierz, Spółki Akcyjnej

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 września 1938 r. o godz. 16 odbędzie się w Leśmierzu

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1937/38 oraz pokwitowanie władz Spółki;
- 3) Powzięcie uchwały o podziale zysków za rok operacyjny 1937/38;
- 4) Uchwalenie budżetu za rok operacyjny 1938/39;
- 5) Wnioski akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, zamierzający zgłosić dodatkowe wnioski, mogą to uczynić na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem, stosownie do art. 394 Kod. Handl. 1745

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Kosmos, Spółka Akc. w Warszawie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

odbędzie się w dn. 29 września 1938 r. o godz. 12 w siedzibie Spółki przy ul. Wareckiej Nr 1 w Warszawie, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie;
- 2) Wybór przewodniczącego;
- 3) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej;
- 4) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1937/38;
- 5) Udzielenie absolutorium Zarządowi;
- 6) Podział zysków;
- 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zgromadzeniu, powinni zgłosić w Spółce najpóźniej na 7 dni przed jego odbyciem, bądź swoje akcje, bądź też świadectwa depozytowe N. V. de Twentsche Bank Amsterdam — na złożone akcje. 1746

II OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Cukrownia we Wrześni, Spółka Akcyjna

zaprasza niniejszym PP. Akcjonariuszów na
WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w sobotę dn. 24 września 1938 r. o godz. 16 w biurze Cukrowni we Wrześni z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie;
- 2) Przedłożenie sprawozdania i zamknięć rachunkowych na dz. 30 kwietnia 1938 r.;
- 3) Odczytanie sprawozdania Sp. Rew. „Powiernik”;
- 4) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat oraz podział zysków za rok obrachunkowy 1937/38;
- 5) Udzielenie absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 6) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących;
- 7) Wolne głosy.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni co najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia zdeponować w biurze Zarządu akcje lub kwity depozytowe polskich instytucji bankowych, względnie polskich notariuszów. Września, dn. 22 sierpnia 1938.

Z a r z ą d

(—) Fr. Czapski

(—) B. Demby

1755

I OGŁOSZENIE

Zarząd Cukrowni Unisław, Spółka Akcyjna w Unisławiu

zaprasza PP. Akcjonariuszów na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

które odbędzie się w sobotę dn. 8 października 1938 r. o godz. 15 w lokalu konferencyjnym Cukrowni Unisław Sp. Akc. w Unisławiu, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za 1937/38 r.;
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok obrachunkowy 1937/38;
- 3) Zatwierdzenie bilansu i udzielenie absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 4) Powzięcie uchwały co do podziału czystego zysku;
- 5) Wnioski o przeniesienie akcji;
- 6) Wybór członków Zarządu w miejsce ustępujących z powodu upływu kadencji PP. Jana Ślaskiego, Trzebeż Szlachecki i Franciszka Kauffmanna, Szyborno;
- 7) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących z powodu upływu kadencji PP. Eryka Kauffmanna, Szyborno i Jana Szlosowskiego, Dębiny oraz wybór uzupełniający w miejsce zmarłego członka Rady Nadzorczej, P. Stanisława Dembińskiego, Stabiewice;
- 8) Wolne wnioski (które winny być zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów, reprezentujących co najmniej $\frac{1}{20}$ część kapitału akcyjnego, najpóźniej 15 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia pisemnie na ręce Zarządu). 1757

Czasopismem handlowym

o najszerszym zasięgu treści, obejmującym także ogólne zagadnienia gospodarcze jest

TYGODNIK HANDLOWY

ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW POLSKICH*)

Egzemplarze okazowe na żądanie

Prenumerata kwartalna zł 3·50

W A R S Z A W A, Zielna 50

*) „Prasa Gospodarcza w Polsce“ Marian Grzegorzczak („Prasa“ Nr 12 z 1936 r. str. 16).

280 STRON DRUKU

8 ILUSTRACIJ WIELOBARWNYCH

48 ILUSTRACIJ JEDNOBARWNYCH

JANINA ORYNŻYNA

PRZEMYSŁ LUDOWY W POLSCE

NAKŁADEM
TYGODNIKA „POLSKA GOSPODARCZA”
WARSZAWA

Cena zł 10'00, z przesyłką pocztową zł 11'00

Do nabycia w Administracji tyg. „Polska Gospodarcza” w W-wie,
Elektoralna 2, oraz w księgarniach, bazarach przemysłu ludowego itp.

Polina 3

Zobacz Ekonomistę Polif.

Politechnika

POLMIN

**PAŃSTWOWA FABRYKA
OLEJÓW MINERALNYCH**
CENTRALA LWÓW AKADEMICKA 7

D O S T A R C Z A BENZYNY

MOTOROWE, FRAKCYJNE, EKSTRAKCYJNE,
WYSOKOOKTANOWE, ETYLIZOWANE.

**NAFTĘ OŚWIETLENIOWĄ,
PRYMUSOWĄ I SILNOPŁO-
MIENNĄ, ETER NAFTOWY.**

O L E J E

KOŻYSKOWE, CYLINDROWE,
SILNIKOWE, GARDARSKI E,
TRANSFORMATOROWE, TURBINOWE,
SAMOCHODOWE, BEZBARWNE.

S M A R Y

STĄŻE I PÓŁPŁYNNE, OLEJE I SMARY PRZYSTO-
SOWANE DO WSZYSTKICH TYPÓW MASZYN.

**PADAFINE I CEREZYNE,
ASFALTY PRZEMYSŁOWE,
PAPOWE, IZOLACYJNE, DROGOWE**

**KOPALNIE WŁASNE.
RAFINERIA W DROHOBYCZU
ODDZIAŁY HANDLOWE W CAŁEJ POLSCE.
STACJA BUNKROWA W GÓWNI.
STACJE BENZYNOWE
W CAŁEJ POLSCE.**